

Protokół nr XXV

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

20 listopada 2025 roku

Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego

Sukiennice 9 we Wrocławiu

Sesja trwała w godzinach od 10.00 do 20.59.

W sesji wzięło udział 36 Radnych. Nieobecna była Radna Dorota Pędziwiatr.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, bardzo proszę o wyciszenie rozmów. Otwieram XXV Sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Witam wszystkich Państwa, witam Państwa Prezydentów, Panie Radne i Panów Radnych, Dyrektorów Departamentów i Wydziałów Urzędu Miejskiego i witam mieszkańców Wrocławia.

Szanowni Państwo, bardzo proszę o wyciszenie rozmów.

Serdecznie witam przedstawicieli Związków Powiatów Polskich: Pana Zbigniewa Szumskiego – Wiceprezesa Zarządu Związków Powiatów Polskich, Starostę Świebodzińskiego; Pana Sebastiana Burdzego – członka Zarządu Związku Powiatów Polskich, Starostę Średzkiego; Pana Artura Bielińskiego – Przewodniczącego Konwentu Powiatów Województwa Dolnośląskiego, Starostę Zgorzeleckiego oraz Pana dra Grzegorza Kubalskiego – Zastępcę Dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich. Obecność naszych gości na dzisiejszej sesji związana jest z rozpatrzeniem

w punkcie 1 projektu uchwały w sprawie przystąpienia Wrocławia do Związku Powiatów Polskich.

Proszę Państwa Radnych o zaznaczanie swojej obecności poprzez włożenie kart do czytnika i jednocześnie przypominam o ich wyjęciu w momencie wyjścia. Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad.

Przechodzimy zatem do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji.

Porządek ten jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 13 listopada br. wraz z projektami uchwał.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady i Prezydenta Wrocławia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, dzisiaj rozpoczynamy procedurę związaną z uchwaleniem budżetu miasta na 2026 r. Prace będą odbywały się zgodnie z harmonogramem, który otrzymaliście Państwo wraz z projektem budżetu. Posiedzenia komisji będą się odbywać od 24 do 27 listopada i 10 grudnia br.

Do Rady Miejskiej Wrocławia wpłynęła informacja przekazana przez Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych. Zgodnie z § 3 ust. 2

Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 czerwca 2010 r. w sprawie podmiotów, w których jest wykonywana kara ograniczenia wolności oraz praca społecznie użyteczna wraz z opinią Prezesa Sądu Rejonowego dla Wrocławia–Krzyków, Prezesa Sądu Rejonowego dla Wrocławia– Fabrycznej oraz Prezesa Sądu Rejonowego dla Wrocławia– Śródmieścia dotyczące przewidywanych potrzeb w zakresie wykonywania pracy przez wskazanych w roku 2026.

Dokumenty te dostępne są w aplikacji eSesja.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

- 1. Na wniosek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji proponuję wycofanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Liceum Ogólnokształcącego nr IX we Wrocławiu - druk nr 505/25**

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk nr 505/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wycofany. Jest to punkt 48.

- 2. Na wniosek Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego proponuję wprowadzenie:**
 - projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Pilczyce-Kozanów-Popowice Płn. - druk nr 585/25**

*proponuję, aby był to **pkt 40A***

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 585/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Gądów-Popowice Płd. - druk nr 586/25**

*proponuję, aby był to **pkt 40B***

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 586/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- **projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Grabiszyn-Grabiszynek - druk nr 587/25**

proponuję, aby był to pkt 40C

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 587/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- **projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Maślice - druk nr 588/25**

proponuję, aby był to pkt 40D

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 588/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- **projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Maślice - druk nr 589/25**

proponuję, aby był to pkt 40E

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 589/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- **projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Ołbin - druk nr 590/25**

proponuję, aby był to pkt 40F

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 590/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- **projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Ołbin - druk nr 591/25**

*proponuję, aby był to **pkt 40G***

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 591/25

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- **projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Ołbin - druk nr 592/25**

*proponuję, aby był to **pkt 40H***

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 592/25

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

[red. – Głosy z Sali Sesyjnej]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo proszę o sprawdzenie i poprawienie listy obecności. [red. – zwrot do pracowników obsługi technicznej sesji] Szanowni Państwo, 5 minut przerwy technicznej, żebyśmy mogli sprawdzić, co tutaj nam się zadziało.

[red. – Po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo Radni, zapraszam na salę, wznawiamy obrady. Proszę o zajmowanie miejsc. Szanowni Państwo Radni, zapraszam na salę, bo patrząc po ilości osób, to nie mamy kworum. Proszę o powrót na salę

obrad. Szanowni Państwo, gwoli wyjaśnienia sytuacji, że mieliśmy na liście obecności 38 osób – pragnę poinformować, że ponieważ Pani Karolina [red. – Radna Karolina Krzeszowiec, nazwisko panieńskie Mrozowska] , owszem, występowała nam tutaj pod dwoma nazwiskami, jednak była na sali nieobecna i nie brała udziału w głosowaniach. W związku z tym nie ma potrzeby powtarzania tych głosowań dotyczących zmiany porządku obrad. I mam informację od Pana Przewodniczącego Kasztelowicza, który chciałby zabrać głos. Zapraszam. Jesteśmy cały czas w punkcie zmiana porządku obrad.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Łukasz

Kasztelowicz: Szanowni Państwo, ja zgłoszę dwa wnioski do zmiany porządku obrad. Pierwszy wniosek to jest propozycja, aby pkt 51, a więc projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie wstrzymania zmian przywracających przedwojenny wygląd i nazwę mostu Grunwaldzkiego we Wrocławiu przenieść z punktu 51 na punkt 1.

Szanowni Państwo, bardzo krótko motywując, widzimy tu mieszkańców, widzimy, jakie społeczne zainteresowanie ta sprawa wzbudza. To jest tak naprawdę najważniejsza sprawa, którą dzisiaj będzie się zajmowała Rada Miejska Wrocławia. Nie możemy dopuścić tego do tego, żeby wstydliwie, pod osłoną nocy, żebyście zagłosowali, realizując swoją agendę niemiecką. Ja bardzo dziękuję członkom Klubu „Gazety Polskiej”, Ruchu Obrony Granic za obronę polskości Wrocławia. To jest pierwszy wniosek. Drugi wniosek, Szanowni Państwo, to jest wniosek o to, aby punkty – chwila, bo to jest bardzo rozbudowany, dzisiaj mamy porządek obrad – aby punkty dotyczące likwidacji Komisji Budżetu i Finansów, jak i wyboru Przewodniczącego tejże Komisji, to są dwa punkty, czyli punkt 38, nie, punkt, tak, punkt 37 i punkt 39, bo one są ze sobą powiązane, wycofać z porządku obrad. Ja tylko powiem, że dzisiaj uchwalamy budżet i likwidacja Komisji Budżetu i Finansów w obecnej chwili to jest jakaś absolutna aberracja i nieporozumienie. Szanowni Państwo, uchylamy budżet, a my likwidujemy Komisję Budżetu i Finansów. Możemy o tym

podyskutować, ale 1 stycznia, najlepiej 2026 r., jak przyjmiemy budżet, bo to jest wręcz chyba sprawa, chyba, w samorządzie ciężko jakiegokolwiek porównać, taką sytuację, kiedy chcąc uchwalić budżet, likwidujemy Komisję Budżetu i Finansów. Tak więc tak jak mówię punkt 37 i punkt 39, aby wycofać z porządku obrad. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Podpytam tylko organizacyjnie, technicznie, czy jesteśmy gotowi do przeprowadzenia tych głosowań. Jesteśmy, tak, dobrze. W związku z tym, że zostały zgłoszone dwa wnioski dotyczące zmian w przedstawionym Państwu porządku obrad, poddaję pod głosowanie:

- wniosek dotyczący przeniesienia punktu 51, to jest projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie wstrzymania zmian przywracających przedwojenny wygląd i nazwę mostu Grunwaldzkiego we Wrocławiu, druk nr 547/25 z punktu 51 na punkt 1 porządku obrad

Głosowanie nad rozpatrzeniem wniosku o zmianę kolejności punktów:

Wyniki głosowania: za – 6, przeciw – 23, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania zmiana nie została wprowadzona.

[red. – W tym momencie Przewodnicząca RMW ogłosiła 15 min przerwy]

- drugi wniosek, na wniosek Przewodniczącego Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Łukasza Kasztelowicza proponuję wycofanie z porządku obrad punktów: 37, to jest projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr III/3/14 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie powołania i trybu pracy komisji stałych Rady Miejskiej

Wrocławia oraz uchwałę nr XVII/320/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej – druk nr 544/25 wraz z autopoprawkami oraz punkt 39, to jest projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wyboru Przewodniczącego Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji Rady Miejskiej Wrocławia – projekt na druku nr 584/25

Głosowanie nad wycofaniem – druk nr 544/25 i 584/25:

Wyniki głosowania: za – 17, przeciw – 11, wstrzymało się – 0

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Projekty zostały wycofane. Nie ma, nie ma 19 głosów. Przepraszam z emocji. Przy zmianie porządku obrad wymagana jest większość, 19 głosów „za”, w związku z tym te projekty zostają.

W wyniku głosowania projekty nie zostały wycofane.

III. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia Wrocławia do Związku Powiatów Polskich - druk nr 559/25

Zastępca Dyrektora Departamentu Strategii i Zrównoważonego

Rozwoju Łukasz Medeksza [red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: Szanowni Państwo, zwracamy się dzisiaj do Państwa z prośbą o zgodę na przystąpienie Wrocławia do Związku Powiatów Polskich. Ostatnie lata pokazały, że samorządność nie jest dana raz na zawsze, że trzeba o nią zabiegać, czasem nawet walczyć i że tylko działając solidarnie, tylko współpracując polskie samorządy zyskują szansę, że ich, czyli tak naprawdę nasze, nas wszystkich potrzeby, oczekiwania, interesy zostaną dostrzeżone przez władze centralne. A te samorządowe potrzeby to oczywiście nie są

potrzeby urzędników czy polityków, to potrzeby i oczekiwania naszych mieszkańców. Nie ma większego interesu samorządów niż ciągła poprawa jakości życia mieszkańców, ciągła poprawa jakości usług publicznych, które świadczymy, coraz lepsza, wygodniejsza infrastruktura, która nam służy. Żeby o to wszystko skutecznie zabiegać, potrzebna jest stała obecność w różnych miejscach, obecność, aktywność, także w Warszawie, czyli tam, gdzie podejmowane są decyzje dotyczące całej Polski. I teraz, przechodząc już powoli do Związku Powiatów Polskich, w Polsce działa 8 korporacji samorządowych, które zabiegają o samorzady na szczeblu centralnym. Są to organizacje, które na mocy polskich przepisów biorą formalnie udział w kształtowaniu polskiego prawa w ramach prac Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Jako Wrocław działamy już w dwóch takich korporacjach, to Związek Miast Polskich i Unia Metropolii Polskich. Nawiasem mówiąc, od 1,5 roku prezesem Związku Miast Polskich jest Prezydent Wrocławia. Dziś chcielibyśmy wstąpić do trzeciej korporacji, do Związku Powiatów Polskich. Tym sposobem dopełnimy nasz udział w korporacjach zrzeszających samorzady o naszym statusie i wielkości, wszak w Związku Miast Polskich jesteśmy jako miasto, w Unii Metropolii Polskich jesteśmy jako jedno z 12 największych miast w Polsce, a w Związku Powiatów Polskich bylibyśmy jako miasto na prawach powiatu, czyli tzw. powiat grodzki. Dodam tylko, że pozostałe korporacje zrzeszają inne typy samorządów, np. gminy wiejskie, miasteczka czy województwa. Kilka słów o samym Związku Powiatów Polskich. Jak Państwo wiecie, pewnie pamiętacie, samorzady powiatowe zostały odbudowane w Polsce pod koniec lat 90. XX wieku. Wtedy też pojawiła się formuła miast na prawach powiatu, a więc miast, które są jednocześnie gminą i powiatem. Jednym z takich miast jest właśnie Wrocław. Co to oznacza w praktyce? Mamy dzięki temu pakiet kompetencji powiatowych, takich jak chociażby administracja architektoniczno-budowlana, szkoły ponadpodstawowe czy zadania z zakresu pomocy społecznej, wspierania rodziny, bezpieczeństwa. Tę powiatowość widzicie Państwo także w naszym budżecie. I tak np.

w 2025 roku na zadania własne Wrocławia jako powiatu wydaliśmy ponad 1 700 000 000 PLN, zaś na zadania powierzone powiatowi 8 300 000 PLN. I to wszystko razem, łącznie to jest 22% tegorocznego budżetu miasta. Związek Powiatów Polskich powstał w 1999 roku, zrzesza 311 powiatów. Tak wygląda mapa. Członkostwo Związku Powiatów Polskich, jak Państwo wiecie, jest niewiele na niej białych plam. Wśród tych powiatów są także miasta na prawach powiatu, takie jak Warszawa, Łódź, Rzeszów czy Opole. Na Dolnym Śląsku, to też jest ciekawa informacja, do ZPP należą wszystkie powiaty i miasta na prawach powiatu oprócz jak dotąd dwóch i tymi dwoma są Wrocław i Wałbrzych. Prezesem Związku Powiatów Polskich jest obecnie Pan Andrzej Płonka, Starosta Bielski, biurem kieruje Dyrektor Rudolf Borusiewicz. Struktura Związku jest dwuszczeblowa, a poza jego władzami centralnymi działają też konwenty wojewódzkie. Jak Państwo wiecie, dzisiaj na sali są z nami goście ze Związku Powiatów, m.in. wiceprezes władz krajowych i właśnie szef Konwentu Powiatów Dolnośląskich. Dlaczego chcemy być w Związku Powiatów Polskich? Jest kilka zasadniczych powodów. Na slajdzie widać takie trzy główne hasła. Po pierwsze, wzmocni to nasz głos w kraju w relacjach z rządem, z parlamentem. Po drugie, zyskamy nowych partnerów, zwłaszcza w tym wypadku powiaty ziemskie. Po trzecie, wzmocnimy naszą własną, by tak się wyrazić, perspektywę powiatową, czyli spojrzenie na rzeczywistość w Polsce z punktu widzenia powiatów i ich kompetencji. Oczywiście z członkostwem związków powiatów wiąże się składki, składka roczna. Jak sobie to już wspólnie wcześniej wyliczyliśmy, razem ze Związkiem Powiatów, wyniosłaby nas w przyszłym roku 188 312 PLN z groszami. To widać tam na slajdzie. To jest wynik prostego algorytmu, ponieważ składka wynosi 28 gr od mieszkańca na podstawie danych GUS i stąd wychodzi taka kwota. Co dostaniemy w zamian? Takie pytania też padały ze strony Państwa Radnych w ostatnich dniach. Nie tylko pracę legislatorów w kontaktach z rządem i parlamentem, nie tylko pracę ekspercką czy pracę, w dobrym tego słowa znaczeniu, lobbingową na szczeblu centralnym, ale też wsparcie

eksperckie, szkolenia, gotowe opracowania, wzory procedur, wreszcie promocję i dbałość o dobry wizerunek samorządów. I na koniec jeszcze na chwilę wrócę do tych dwóch korporacji, w których dotychczas jesteśmy, to jest Związek Miast Polskich, Unia Metropolii Polskich. Gwoli przypomnienia ZMP zrzesza 382 miasta, każde wielkości UMP, jak już wspomniałem, to jest 12 największych polskich miast. I to jest właśnie siła sieci, w których jesteśmy. Dzisiaj dorzucilibyśmy do tego, jeśli Państwo się zgodzicie, ponad 300 powiatów. Naprawdę warto. Zatem raz jeszcze proszę o zgodę o przystąpienie Wrocławia do Związku Powiatów Polskich. Dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Klubu**

Robert Leszczyński: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, inicjatywa słuszna, bo w siłę, dalej nie będę kończył. Z tego, co większość Radnych pewno wie, bycie w takim związku, tak jak jesteśmy w Związku Miast Polskich, mamy mocniejszy mandat w trakcie ustaleń na poziomie rząd – samorząd. A kwestie, które teraz są ważne i istotne, tak jak bezpieczeństwo, to tu mogę powiedzieć, że Związek Miast Polskich napisał w sprawie ustawy o ochronie ludności, obrony cywilnej i te uwagi sugestie, propozycje zostały zaakceptowane i zostały przełożone na akty wykonawcze. Czyli, jak widzimy, bycie w takim związku, a tu będzie kolejny związek, czyli ta siła Wrocławia w uczestniczeniu tych aktów wykonawczych na szczeblu kraju będzie bardzo mocna. Opinia Klubu jest opinią oczywiście pozytywną.

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Radny Jakub Nowotarski:**

Szanowni Państwo, nasza opinia negatywna. Nie usłyszałem, co mówił Dyrektor Medeksza. Zupełnie nie jestem przekonany, nie wydaje mi się, że warto na to przeznaczać 180 000 PLN rocznie, szczególnie że tak jak Pan Dyrektor mówił, jesteśmy już w samorządowych korporacjach, bardzo piękne sformułowanie. Myślę, że te pieniądze znalazłyby ciekawsze przeznaczenie, ale nawet zastanawiałbym się, czy warto w takim gronie być, gdyby to było za darmo, skoro już jesteśmy zsieciovani w innych gronach. Jeśli te inne grona nie dają wystarczająco dobrej jakości sieciowania, współpracy, może warto, żeby Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk zaapelował do szefów Związku Miast Polskich Jacka Sutryka o to, żeby ZNP było bardziej aktywne. No i czekam w takim razie, przy pozytywnych opiniach wszystkich pozostałych, czekam na związek miast na prawie powiatu. Mam nadzieję, że jeszcze w tej kadencji taki pomysł się pojawi. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, oczywiście opinia pozytywna. Chciałbym się odnieść do dwóch rzeczy, które padły na tej sali. Jedno, to zacznę od końca, słowa Radnego Nowotarskiego. Panie Radny, to tak, jakby Pan powiedział, że Wrocław nie musi współpracować z Policją, dlatego że współpracuje i ma Straż Miejską. Dokładnie to Pan powiedział. Inne problemy, inne zagadnienia, inne kategorie do omówienia, inna forma współpracy. Rzecz, uważam, bardzo prosta i oczywista, a w skali naszego budżetu 180 000 PLN, to myślę nie jest coś, co w jakikolwiek sposób odczuujemy. Rzecz kolejna, i to już do Pana Dyrektora będę się odnosił, bo Pan Dyrektor powiedział:

samorządność nie jest nam dana raz na zawsze. I trudno przejść wobec takich słów obojętnie. Pan mnie zastrzeżił tym określeniem po raz pierwszy na Kongresie Rad Osiedli. Dzisiaj te słowa słyszę drugi raz. Szanowni Państwo, czy macie poczucie, że jesteśmy zagrożeni zmianą ustroju w Państwie? Macie takie poczucie? Trzy lata temu byliście? No dobrze. Szanowni Państwo, ja odniosłem wrażenie za to, że zagrożony jest nasz ustrój w momencie, kiedy próbowano storpedować zaprzysiężenie Prezydenta Nawrockiego. I możemy się tak wymieniać. Szanowni Państwo, zostawcie te sekciarskie określenia politykom, a urzędnicy niech się zajmują tym, co do nich należy, a nie szerzeniem propagandy. Taką mam do Was wielką prośbę. A odnośnie do tych 3 ostatnich lat, no to powiem Państwu, z tą samorządnością, że my to w poprzednim rządzie dostaliśmy jakieś 500 000 000 PLN na to, żeby realizować inwestycje, choćby buspas na Jagodno, choćby remont Wzgórza Partyzantów i my te pieniądze otrzymywaliśmy na nasz wniosek. W tej chwili nowy rząd próbuje nas uszczęśliwiać na siłę, chociażby wizją metra, gdzie już w marcu oficjalnie Urząd Miasta wypowiedział się, że nie jest zainteresowany odrębnym systemem komunikacyjnym, jakim jest metro. Teraz dowiadujemy się, że zostanie nam narzucona taka koncepcja. Kolejna sprawa, obiecano nam więcej pieniędzy z wpływów z PIT-u, z CIT-u. I to jest, tylko że zabrano nam subwencję oświatową. W tej chwili finansowanie oświaty jest w całości na barkach samorządu. Nie otrzymujemy pomocy od państwa w postaci subwencji oświatowej, bardzo sprytne i marketingowe, PR-owe, wręcz powiedziałbym, przesunięcie. Kolejna rzecz, inwestycje strategiczne w sport ,70 000 000 PLN straciliśmy i już ich nie będzie, bo te nowe programy są na ułamki tej kwoty, o które wnioskowaliśmy w poprzednich perspektywach finansowych. Więc jeżeli chcemy budować Akademię Śląska Wrocław, musimy to zrobić bez tych 70 000 000 PLN z programu inwestycji strategicznych dla sportu. Obiektywna wiedza. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 559/25

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 3, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/497/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Jeszcze pytanie takie mam do Panów przedstawicieli Związku Powiatów Polskich. Czy któryś z Panów chciałby zabrać głos? Zapraszam serdecznie.

Przedstawiciel Związku Powiatów Polskich Artur Bieliński:

Szanowni Państwo, jesteście matką miast dolnośląskich. A staliście się teraz też matką powiatów dolnośląskich i za to serdecznie wszystkim Państwu chciałbym podziękować. Do tej pory czuliśmy się troszeczkę sierotami. Wasze wstąpienie na pewno nas wzmocni. Wzmocni nie tylko nas tutaj, na Dolnym Śląsku, ale wzmocni też Związek. I działalność Związku przedstawił Pan Dyrektor, pokazał bardzo wiele rzeczy, bardzo wiele aspektów tej działalności. Powiem tak – w ostatnim czasie coraz więcej samorządów decyduje się na przystąpienie do Związku Powiatów Polskich, są to powiaty grodzkie. Chciałem też nadmienić, że do Związku należy Warszawa i Łódź. Jesteście trzecią dużą metropolią, która wspiera Związek Powiatów Polskich. Dziękuję Państwu za decyzję.

2. Projekt uchwały w sprawie budżetu Miasta na 2026 rok - druk nr 581/25

I CZYTANIE

3. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 582/25

I CZYTANIE

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: Tę część zasadniczą projektu omówi Pan Skarbnik. Ja chciałbym bardzo serdecznie Państwu podziękować za to głosowanie. Cieszę się, że Wrocław jako miasto na prawach powiatu będzie miał zaszczyt od dzisiaj przynależeć do tej dużej polskiej dolnośląskiej rodziny powiatów. Dla Pana Starosty Bielińskiego i dla wszystkich Kolegów podziękowania. Dziękuję też za te piękne słowa. Na marginesie nie ma sensu tworzyć dodatkowego związku miast polskich powiatowych, ponieważ Związek Miast Polskich – ale to trzeba być w samorządzie dłużej, żeby o tych rzeczach wiedzieć, o tych niuansach – otóż Związek Miast Polskich, Panie Radny [red. – zwrot do Radnego Jakuba Nowotarskiego], zrzesza zarówno te miasta, które są czy zrzesza także miasta, które są na prawach powiatu, nie ma sensu zatem tworzyć kolejnej korporacji. Na marginesie etymologia słowa korporacja jest bardzo prosta i myślę, że większości na tej sali nie kojarzy się z niczym złym. To jest oczywiście z łaciny *corporatio* – związek, łączenie, są korporacje zawodowe, korporacje cechowe, korporacje akademickie. Pan zdaje się też w korporacji pracuje, bo bardzo często właśnie słowo korporacja jest używane dla dużych międzynarodowych organizacji z kapitałem zagranicznym. My w tym nie widzimy nic złego. Jeżeli to kogoś razi, no to już nic z tym, myślę, nie zrobimy. To tyle, jeżeli chodzi o to, co dotychczas się zadziało.

Natomiast jeżeli chodzi o budżet, bardzo króciutkie wprowadzenie do budżetu, zacznę od podziękowań. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować Panu Skarbnikowi i służbom Pana Skarbnika za opracowanie absolutnie rekordowego budżetu dla Wrocławia i jednego z największych w kraju, no właściwie to trzeciego. Przy czym jak patrzę, jak o budżecie Krakowa opowiada Prezydent Aleksander Miszański, to można powiedzieć, że no jeszcze rok temu deptaliśmy im po piętach, a dzisiaj to właściwie się zrównujemy. Oczywiście trzymając mocno kciuki za Kraków, bo to, co nas cechuje w tej pracy samorządowej, to nie jakaś taka ksobna zawiść czy zazdrość, tylko właśnie wsparcie i cieszymy się, jak komuś coś się powiedzie albo jak komuś jest lepiej, jest jeszcze lepiej. Tym niemniej

no od takiego benchmarkingowania nie uciekniemy i zawsze będziemy chcieli także mówić czy opowiadać o budżecie Wrocławia na tle innych budżetów. Ten jest absolutnie rekordowy. Za to chciałbym Panu Skarbnikowi bardzo serdecznie podziękować, także wszystkim moim Zastępcom i Koleżankom, Kolegom, Dyrektorom, Departamentom Biur i Wydziałów i wszystkim pracownikom. To był bardzo intensywny i wytężony czas pracy. Jak zwykle, jak co roku, naszym zadaniem była taka intensywna praca, jak ograniczać wydatki bieżące? Te dla polskich samorządów, obojętnie czy mówimy o poziomie samorządu gminnego czy powiatowego, zawsze stanowią największe wyzwanie. Dziękuję za te wszystkie rozmowy na komisjach. Choć jeszcze praca do wykonania przed nami. To jest intensywny miesiąc, podczas którego jesteśmy do Państwa dyspozycji. Te słowa kieruję w tej chwili do Państwa Radnych. Wszyscy dyrektorzy, zastępcy, ja także jesteśmy do dyspozycji, aby o tym budżecie rozmawiać. Tym niemniej chcąc go opisać tak najkrócej, no 9 500 000 000 PLN po stronie wydatków. Ja przypomnę, że w 2018 roku, kiedy ja zaczynałem pierwszą kadencję i w części dostaliśmy już przygotowany – bo pamiętacie Państwo, kiedy odbyły się wybory – kiedy przygotowaliśmy budżet na rok 2019, wówczas zaczynaliśmy, można powiedzieć, z kwoty 4 000 000 000 PLN, już tak skracam i zaokrąglam wszystko. Dzisiaj to jest, po tych 7 latach, budżet na poziomie 9 500 000 000 PLN. To jest 1 300 000 000 po stronie wydatków inwestycyjnych. Na marginesie, bo o tym także będzie mowa, bo są tacy, których tylko to interesuje, w związku z tym deficyt, który się mieści oczywiście w regulaminowych, że tak powiem, warunkach, związany jest tylko i wyłącznie z wydatkami inwestycyjnymi. Znaczący dla tych, którzy, powiedzmy, mniej znają te arkana, niuanse budżetów samorządowych, można powiedzieć tak, że gdybyśmy zredukowali wydatki, skracam w tej chwili bardzo, gdybyśmy zredukowali wydatki inwestycyjne, tak jak to miało miejsce kiedyś, nie wiem, i weszli na poziom 500–600 000 000 PLN, a ja pamiętam 20 lat temu, jak byłem dyrektorem MOPS-u czy później dyrektorem Departamentu Spraw

Społecznych, tak kształtował się, taki był średni poziom wydatków inwestycyjnych. Gdybyśmy chcieli te wydatki inwestycyjne zmniejszyć, to i oczywiście ten deficyt byłby mniejszy, ale my stawiamy cały czas na rozwój, na rozwój kontrolowany i na rozwój bezpieczny. Ten budżet po stronie wydatków inwestycyjnych także jest rekordowy. I dobra wiadomość jest taka, że on się może co najwyżej zwiększać, on raczej mniejszy nie będzie. Zwracam uwagę na największe w historii kwoty, które przeznaczamy na ochronę ludności i obronę cywilną. O tym bardzo często rozmawiamy z Panem Przewodniczącym Leszczyńskim, prawie 70 000 000 PLN, tyle jest zapisane na przyszły rok. W dużej części to są środki pochodzące właśnie z budżetu państwa i tutaj także właśnie ta praca, którą wykonują wszystkie korporacje samorządowe, głównie na platformie, jaką jest Komisja Wspólna Rządu i Samorządu. Ta troska i dbanie o to, aby forma tych programów na kolejne lata był jeszcze lepszy, jeszcze lepiej dopasowany do potrzeb i możliwości samorządu. Wiemy, że ten rok jest okiem niezwykle trudnym, a i tak samorządy stają na głowie, mówiąc kolokwialnie, żeby wydatkować te zabezpieczone dla nich kwoty, co jest absolutnym szaleństwem. Prawda? Ale z drugiej strony koniecznością i odpowiedzialnością. Ale właśnie wspólna praca, mam nadzieję, ale także otwartość właściwych ministerstw sprawi, że te programy będą nieco inaczej, jeszcze elastyczniej, jeszcze lepiej dopasowane w latach kolejnych. Tym niemniej w naszym przypadku to jest prawie 70 000 000 PLN. Jeżeli chodzi o priorytety – o tym będzie mówił Pan Skarbnik – można powiedzieć, że bez zmian, bo te kiedyś przyjęte przez nas kierunki rozwoju Wrocławia i wzmacnianie poszczególnych obszarów się nie zmieniło. To edukacja, która była, jest, pozostaje dla nas najważniejsza. To kwestie transportowe, transport publiczny, realizacja tej dużej paczki, przede wszystkim tramwajowej. To także bardzo intensywne myślenie o rozwoju transportu aglomeracyjnego, wspólnie we współpracy z samorządem województwa. Zresztą przyjdzie jeszcze taki moment, myślę, między I a II czytaniem, gdzie będziemy chcieli pokazać pewne wspólne zamierzenia, które

chcielibyśmy właśnie z samorządem województwa, z Panem Marszałkiem podjąć. Część z nich wierzę, że wydarzy się w przyszłym roku. Dalej to już jest zielony i błękitny Wrocław, czyli realizowanie tej agendy miasta zielonego, miasta czystego, miasta stawiającego na odnawialne źródła energii. I to są tak naprawdę te nasze najważniejsze wyzwania, które konsekwentnie od lat realizujemy. Jest jeszcze jeden parametr tego budżetu, ten, który kończymy, planowaliśmy na poziomie 8 500 000 000 PLN. Proszę zwrócić uwagę, jak istotnie ten budżet się zwiększa po stronie wydatków. Oczywiście, i to będziemy mówić, jakkolwiek dla niektórych to jest mało popularne, ale dla niektórych wręcz jakby niemożliwe, znaczy niektórzy tego w ogóle nie przyjmują do wiadomości, tym niemniej no moją odpowiedzialnością czy naszą odpowiedzialnością jako tego – a ja bym powiedział, i organu wykonawczego, ale i organu uchwałodawczego – powinno być myślenie czy pochylanie się z taką samą troską nad wydatkami, jak i nad dochodami. I mam nadzieję, że tutaj wspólna odpowiedzialność w najbliższym czasie no zaprowadzi nas na takie pozycje, które pozwolą także myśleć o zwiększaniu budżetu naszego miasta. Nie wyobrażam sobie, mówiąc wprost, sytuacji, w której uznamy np. że część opłat za niektóre usługi komunalne, które są w naszym przypadku na coraz wyższym poziomie, kompletnie nie są waloryzowane, bo w istocie mówimy bardzo często o jakichś nieznaczących waloryzacjach. Ale za każdym razem nawet te nieznaczące, wydawałoby się, waloryzacje w ogólnym rozrachunku pozwalają nam właśnie podnosić jakość usług dla mieszkańców. I teraz w mojej ocenie odpowiedzialny samorząd to taki samorząd, który no właśnie nie jest obojętny na te kwestie. I dlatego pomiędzy I a II czytaniem będziemy Państwa zapraszać do dyskusji o tym nie tylko, jak wydawać pieniądze. Myślę, że każdy z nas na tej sali ma miliardy pomysłów na to, jak te pieniądze wydawać i byśmy taką kwotę wspólnie popełnili, że nawet być może nie wiadomo byłoby, jak ją zapisać, ale także musimy się wspólnie zastanowić, jak pieniądze dla miasta zarabiać. To są znowu, to jest wspólny mianownik i samorząd

gminny, i samorząd powiatowy, i samorząd województwa. Wszyscy mamy te same wyzwania. Odpowiedzialność samorządowca także na tym polega. Tak że bardzo proszę, żebyśmy też o tym pamiętali. To, co można, to, co my mogliśmy, ze swojej strony zrobiliśmy. Przedstawiamy Państwu dobry, bezpieczny, stabilny, przede wszystkim prorozwojowy budżet. Jest bardzo wiele inwestycji, które zaczną się materializować, które przygotowywaliśmy przez ostatnie lata. Mówiłem o tym już wielokrotnie, że nawet troszeczkę w bezpieczny ciągle sposób, ale jednak ryzykując, przygotowywaliśmy pewne inwestycje, nie wiedząc, jak przecież warunki i uwarunkowania funkcjonowania samorządu będą się rozwijać, bo te ostatnie przecież 6 czy 7 lat – i tu zostawiam kwestie polityczne, kto jest zły, kto jest bardziej zły, kto jest cudowny i wspaniały – ale jednak obiektywnie, nieocennie trzeba stwierdzić, że te warunki dla funkcjonowania samorządu się zmieniały, i w tym sensie one były niestabilne. I to mówią dużo bardziej ode mnie doświadczeni Koledzy, którzy dzisiaj są z nami, pracując także na tym forum, jakim jest Komisja Wspólna Rządu i Samorządu, doskonale o tym wiedzą. Nas nie interesuje do końca, nas interesują dwie rzeczy: nas interesuje Polska samorządowa, czyli Polska, która w istocie realizuje zasadę subsydarności czy pomocniczości, która szanuje struktury niższego rzędu, która pozwala się no właśnie ludziom samorządzić, tym bardziej, że mamy 35-lecie polskiego samorządu. Chcielibyśmy – i to jest drugi postulat, który się zawsze pojawia – żeby te warunki funkcjonowania samorządu były co najmniej przewidywalne, to jest ten, powiedzmy, takie już minimum, żebyśmy wiedzieli, co będzie się działo, jak będzie się działo, jakimi kwotami to coś się będzie wyrażało za 2, za 3, za 4 lata. Jakkolwiek żyjemy i z tego wszyscy zdajemy sprawę w czasach wielu ryzyk i wielu niepewnych i pojawiają się takie zmienne interweniujące, które wpływają na tą naszą rzeczywistość, ale ta minimalna stabilność jest niezwykle ważna. Tak że bardzo proszę o taką rzeczową, merytoryczną rozmowę. Staraliśmy się ująć też Państwa takie, można powiedzieć, indywidualne czy w dobrym tego słowa znaczeniu jakby partykularne wnioski.

Aczkolwiek ja mam zawsze, powiem wprost i szczerze, taki kłopot przy budżecie, bo ja nie chciałbym takiego dualizmu, że nie wiem, że jest budżet jakiegoś prezydenta i budżet jakichś radnych, przepraszam za to „jakiś”. To jest nasz wspólny budżet i ja chciałbym, żeby to nie było tak, że odpowiedzialnym za projektowanie i budowę zajezdni tramwajowej na 150 tramwajów, która będzie największym wydatkiem inwestycyjnym za jakiś czas we Wrocławiu, jest prezydent, a my tylko, prawda, myślimy o parkach przy domach, o kawałku chodniku, o kawałku ulicy. Znaczący chciałbym, żebyśmy się czuli współgospodarzami, mówiąc wprost, w całości tego budżetu, jakkolwiek oczywiście zwracanie uwagi na pewne indywidualne, lokalne, ja bym powiedział, osiedlowe kwestie jest niezwykle ważne, ale też jesteśmy w gronie nie radnych, czy inaczej: są tutaj także radni osiedlowi, ale w tych rolach, w jakich się tutaj znajdujemy, jesteśmy radnymi miejskimi, jesteśmy urzędem prezydenta, który myśli o całym mieście. Do takiego myślenia po prostu chciałbym Państwa bardzo serdecznie namówić i zachęcić. Bo już kończąc – miało być krótko, nie wyszło – ale kończąc, chciałbym powiedzieć, że zdaje sobie także sprawę z tego, że są pewne pozycje w budżecie miasta, które, powiedzmy, nawet z powodów czystego marketingu politycznego są bardziej atrakcyjne, a są takie, które nie są atrakcyjne.

I ta wymieniona przeze mnie choćby zajezdnia tramwajowa, która jest niezwykle konieczna, jeżeli myślimy o rozwoju linii tramwajowych, bo to nie wystarczy powiedzieć: bardzo proszę wybudować w ciągu najbliższych 10 lat 20 nowych linii tramwajowych. Nie wystarczy tutaj postawić kropki, to trzeba jeszcze powiedzieć sobie: co ma po tych nowych liniach tramwajowych jeździć, kto ma te pojazdy szynowe prowadzić i gdzie one mają na końcu znaleźć swój techniczny dom. To jest z kolei głos i takie upominanie się o pewną kompleksowość, o kompleksowe podejście. Tak że chciałbym, abyśmy po prostu uczciwie o budżecie rozmawiali, żebyśmy widzieli całość, a nie tylko te fragmenty, które dla nas są z jakichś powodów atrakcyjne albo są po prostu atrakcyjne z punktu widzenia, powiedzmy, marketingu politycznego. Tyle.

Bardzo serdecznie dziękuję, a teraz te szczegóły pewnie już techniczne w podziale na różne ważne parametry budżetu Pan Skarbnik, któremu jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję.

Skarbnik Miasta Marcin Urban [red. – W trakcie wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną]: Szanowni Państwo, formalnie dzisiaj rozpoczynamy prace nad budżetem do 20 listopada. Po I czytaniu Państwo już wiem na pewno, że zgłosicie uwagi do budżetu, bo część tych uwag już otrzymałem wcześniej w sposób nieformalny, ale oczywiście formalnie do 28 listopada. Państwo jako komisja, jako radni też przedstawicie uwagi, propozycje do budżetu miasta, oczywiście ze wskazaniem odpowiednio źródeł pokrycia. Tak przypominam o tych zasadach, te zmiany, poprawki nie mogą wpływać na zwiększenie deficytu. Będziemy o tym rozmawiać. Mam nadzieję, że w tej procedurze 18 grudnia, zgodnie tutaj z tym harmonogramem będziemy przy II czytaniu i ten budżet Państwo uchwalicie.

Jeśli chodzi o te główne parametry. Rzeczywiście, przekroczyliśmy już po raz pierwszy te 9 400 000 000 PLN. Deficyt, jak powiedział Prezydent, on zawsze może być związany wyłącznie z tą częścią inwestycyjną. Rzeczywiście, 1 300 000 000, to też jest jedna z tych najwyższych kwot, jakie pamiętam, jeśli chodzi o zadania inwestycyjne w naszym mieście. Też myślę, taka rzecz charakterystyczna, faktycznie te środki na bezpieczeństwo, na infrastrukturę. Pierwsze dwa projekty prowadzone przez Sekretarza Miasta. Myślę tutaj o tym budynku archiwum na ulicy Hubskiej, które powstanie, w którym przewidziano również funkcje schronu, jak również ten ważny obiekt przy ulicy Strzegomskiej, przy Centrum Zarządzania Kryzysowego myślę tutaj o magazynie niezwykle potrzebnym, jeśli chodzi o kwestię tych wszystkich ważnych, zabezpieczających działań, jeśli chodzi o kwestie bezpieczeństwa w naszym mieście, więc te wydatki tutaj już wyraźnie się pojawiają. Myślę, że w związku z zapowiedziami tych środków dodatkowych z budżetu państwa, tych środków będzie więcej, będziemy w trakcie roku

mogli zwiększać ten budżet na bezpieczeństwo. O czym powiedział Prezydent, to też widać tutaj na tym slajdzie, no niestety jest tak, że te wydatki bieżące rosną znacznie szybciej niż dochody bieżące. Bardzo dziękuję Prezydentowi, że zwrócił na to uwagę i ja też będę o tym mówił. Zresztą Państwo pamiętacie na komisjach, często o tym mówię czy w rozmowach indywidualnych, że musimy pamiętać o tym, że faktycznie przez te ostatnie 5 lat mieliśmy bardzo wysoką inflację, ponad 42%. My również jako zlecający usługi, przede wszystkim na rzecz naszych mieszkańców, my również ponosimy wydatki, zwiększone wydatki, te wydatki rosną, musimy pamiętać o tym, że ta waloryzacja po stronie dochodów w różnych pozycjach nam jest również bardzo potrzebna. Dzisiaj pokażę Państwu, szczęśliwie wpływy z PIT-u i CIT-u rosną bardzo wyraźnie, i mam dane porównawcze z innych miast. Rzeczywiście tutaj, dzięki operatywności naszych mieszkańców i przedsiębiorców mamy te wpływy podatkowe znacznie wyższe. Ponad 420 000 000 PLN, jak dobrze pamiętam, wyższe niż w roku poprzednim. Ale przywołując tylko jedną pozycję, myślę tutaj o wydatkach związanych z oświatą, tamte wydatki rosną o ponad 500 000 000 PLN, więc ta skala związana z wydatkami bieżącymi – my sobie z inwestycyjnym budżetem radzimy, to możemy obsługiwać w latach i to robimy, możemy korzystać ze środków zewnętrznych – ale ta złota zasada musi być zachowana w budżecie bieżącym, czyli kwestie pokrywania wydatków bieżących dochodami bieżącymi. O tym o tym proszę pamiętać. Na mieszkańca, bo to też jest ciekawa dana, tak, żebyście Państwo zobaczyli, jak wygląda, w porównaniu z latami poprzednimi warto tutaj zderzyć tą daną z roku 2020 na jednego mieszkańca niewiele ponad 8000 PLN, w tej chwili każdy z nas, każdy mieszkaniec Wrocławia, mieszkanka, mieszkaniec generuje ponad 12 500 PLN dochodów. Poszczególne pozycje, wpływy z podatków zaraz bardziej szczegółowo to przedstawię, łącznie ponad 945 000 000 PLN, z opłat 730 000 000 PLN. Dochody z majątku to głównie środki pochodzące ze sprzedaży, ale również z wieczystego użytkowania dzierżawy, z najmów.

Dochody z usług 457 000 000 PLN. Udziały w podatku PIT i CIT, niezwykle ważna pozycja, te dochody, jak powiedziałem, znacząco wzrosły.

4 939 000 000 PLN.

Pojawiła się po raz pierwszy, to nie jest jakby część tej subwencji oświatowej, ta subwencja jest związana, 124 000 000 PLN, jest związana ze środkami na wsparcie uchodźców. Głównie to dotyczy pokrycia kosztów w edukacji związanych z dziećmi uchodźców z Ukrainy. Nie mamy, tego nie będzie, już nie znajdziecie Państwo w tym budżecie tego funduszu, który był dotychczas, z którego korzystaliśmy, natomiast pojawia się ta kwota odpowiadająca, w zasadzie jest nieco wyższa, bo było jak dobrze pamiętam, 112 000 000, jest nieco wyższa na rok 2026.

Środki związane z realizacją zadań, współfinansowane środkami europejskimi. Z tych 172 000 PLN 140 000 PLN to zadanie inwestycyjne, pozostałe to zadania bieżące.

W poszczególnych grupach dochodów tutaj warto wskazać, że jeśli chodzi o podatki, to mamy przede wszystkim tutaj nasze podstawowe źródło w postaci podatku od nieruchomości, łącznie 737 000 000 PLN. Z tego tytułu planujemy w roku 2026, z czego to też warto podkreślenia, tam jest ponad 40 000 000 PLN. Dzisiaj będę przedstawiał uchwałę, nawiązując do tego, o czym powiedziałem, uchwałę jak co roku, waloryzującą stawki niewiele, bo to są dosłownie grosze na metrze kwadratowym, ale dla nas w tej pozycji to jest 24 000 000 PLN, które mamy tutaj już zaplanowane. Różnica to jest naturalny rozwój miasta i rozwój tej bazy podatkowej, bo szczęśliwie tych metrów kwadratowych opodatkowanych we Wrocławiu też przyrasta. Tutaj mamy też podatek od czynności cywilnoprawnych 27 000 000 PLN, czy taki mniej znany podatek, ale też ważny, związany z działalnością przedsiębiorców, bo mówimy tutaj o podatku transportowym, 15 500 000 PLN. Tutaj w tym zakresie nie będzie żadnych zmian. A jeśli chodzi o opłaty, to tutaj w tych 732 000 000 PLN kwota 469 000 000 PLN to opłaty za gospodarowanie odpadami, to jest główna pozycja. Ale również mamy opłatę skarbową, 36 000 000 PLN. Przy okazji powiem, że tą opłatę w urzędach skarbowych już można wносить w formie

elektronicznej. Nie mówię o tym przypadkowo, ale podpisaliśmy porozumienie z Krajową Administracją Skarbową, wprowadziliśmy nasze czytniki kart do urzędów skarbowych. Mieszkańcy nie muszą wiedzieć o tym, że to jest nasz dochód. Do tej pory musieliśmy to opłacać w placówkach pocztowych czy w jakiś inny sposób przelewami, dzisiaj już można zapłacić bezpośrednio w tych naszych urzędach skarbowych, wnosząc te opłaty na miejscu. Tak że to już teraz jest możliwe. To jest też takie wyjątkowe w skali Polski, dlatego o tym mówię. Opłaty za wyżywienie 38 000 000 PLN czy opłaty za parkowanie blisko 40 000 000 PLN w tej pozycji wpływy z opłat.

Kolejne pozycje to dochody z usług. Tutaj przede wszystkim wpływy z komunikacji, wpływy z opłat za bilety w komunikacji zbiorowej – 240 000 000 PLN. Większe wpływy związane chociażby z rozszerzeniem tych usług o przejazdy w aglomeracji. Tak że tutaj Pani Paulina Tyniec, Dyrektor Wydziału Transportu, zaplanowała tę zwiększoną kwotę na rok 2026. Ale tutaj mamy również opłaty za media 97 000 000 PLN czy opłaty za żywienie prawie 56 000 000 PLN. Natomiast w pozostałych dochodach, o nich rzadko rozmawiamy, ale tu mamy kwoty związane chociażby z tymi zleconymi zadaniami administracji przez administrację rządową, bo te zadania również wykonujemy. Ponad 30 000 000, prawie 31 000 000 PLN właśnie z tego tytułu wpływa. Mamy również zaplanowane odsetki od lokat, które też w ciągu roku przeprowadzamy. Oprócz tego, że pozyskujemy środki zewnętrzne, również prowadzimy też postępowania związane z lokatami. A to dlatego, że wpływy, dochody wpływają nieregularnie, bo to też warto o tym pamiętać, bo bardzo często pokazywane są wyniki za trzy kwartały samorządów i one są bardzo wysokie. Nadwyżki są bardzo wysokie i najczęściej temu towarzyszy taki komunikat, że czego te samorządy chcą, przecież tak jest dobrze. Natomiast pamiętajcie o tym, że z 13 równych rat PIT-u, które wpływa do budżetu, tak naprawdę, jak dobrze pamiętam, 11 wpływa właśnie w tych pierwszych trzech kwartałach. To jest związane z tym, że w grudniu nie wpływa rata za PIT, ona wpływa w styczniu, czyli mamy w styczniu

podwójnie. Mamy też odrębną tą 13. Dlaczego nie 12, bo ta 13. rata związana jest oczywiście z wypłatą trzynastek w samorządzie, więc i one też, to też powiększa te dochody pierwszego półrocza szczególnie. Więc nierównomierne rozłożenie powoduje, że rzeczywiście my również musimy prowadzić, no nie musimy, prowadzimy, bo przecież musimy też lokować i korzystać, i obracać tymi środkami w sposób racjonalny, więc stąd te odsetki. No właśnie, mamy kwestie podatku od nieruchomości. To tutaj powiem tylko o rzeczy, no nie mamy okazji, żeby o tym mówić często, ale robotyzację czy proces taki, który gdzieś tam, o którym słyszymy, wykorzystanie tej nowoczesnych technologii AI i my również to robimy. Mamy kilka już robotów, które w sposób automatyczny wystawiają decyzje podatkowe. Proszę sobie wyobrazić w momencie, kiedy pojawia się zmiany w katastrze, nasze systemy rozpoznają to i robot, czyli po prostu program komputerowy, a korzystają z tych danych, potrafi automatycznie wystawiać decyzje podatkowe, sprawdzać, monitorować, więc my to już robimy. Też warto wspomnieć o tej detekcji satelitarnej, ten projekt zupełnie taki typowy innowacyjny, bym powiedział, bo rzadko z tą innowacją mamy do czynienia, ale tutaj faktycznie wykorzystaliśmy tu technologię satelitarną dzięki wrocławskim zresztą firmom doskonałym, pracującym w obszarze tych projektów kosmicznych, ale tutaj wykorzystujemy po prostu praktycznie te zdjęcia satelitarne do tego, żeby tą detekcję satelitarną nieruchomości prowadzić i dzięki temu też całkiem spore mamy dodatnie tutaj wyniki, jeśli chodzi o pozyskanie no podatników. Tutaj mówimy o tym, że po prostu jesteśmy w stanie bardzo szybko identyfikować te nieopodatkowane czy nieprawidłowo opodatkowane nieruchomości. To są dodatkowe środki dla nas. Kolejna rzecz. Podatek od czynności cywilnoprawnych to jest taki barometr sytuacji, bo ten podatek jest głównie związany z obrotem na rynku nieruchomości, więc jeżeli tutaj się dzieje dobrze, to znaczy, że na rynku się dzieje tym nieruchomości również dobrze. To widać, 2024 r., zobaczcie Państwo – 133 000 000 PLN, a 2025 r.

– 141 000 000 PLN. A plany, patrząc na wykonania tegoroczne, możemy śmiało zaplanować, więcej na poziomie właśnie 160 000 000 PLN.

Dochody z PIT – 362 000 000 PLN więcej. To jest ta jedna z naszych największych pozycji, rzeczywiście spory przyrost, ale mówiłem już o tym, że równocześnie te wydatki bieżące znacząco rosną. I to jest jedno z tych najbardziej wydajnych źródeł, gdzie faktycznie mamy dodatkowe dochody, ale musimy pamiętać, że faktycznie te potrzeby są znacznie wyższe.

Tu podatek z kolei CIT, czyli związany z działalnością przedsiębiorców, mamy 65 000 000 więcej. Łącznie PIT, CIT – to jest tak, jak wcześniej powiedziałem, 422 000 000 PLN więcej w naszym budżecie.

Wpływy ze sprzedaży nieruchomości. Oczywiście ten zasób się kurczy. Mamy w związku z tym też mniejsze środki zaplanowane w roku 2026 to jest 223 000 000 PLN.

Bilety komunikacji – o tym już mówiłem. 227 000 000 PLN w roku bieżącym, w roku przyszłym planujemy 240 000 000 PLN z tego tytułu.

O tych środkach europejskich już też powiedziałem, 141 000 000 PLN z tych 172 000 000 planowanych jest związana z inwestycjami.

No i dotacje z budżetu państwa. Jak zawsze one finansują głównie te zadania w zakresie pomocy społecznej – 290 000 000 PLN.

Przechodzimy do wydatków, tutaj mamy podział na te wydatki bieżące. 7 940 000 000 PLN. Tu musi być ta równowaga zachowana między wydatkami a dochodami tymi operacyjnymi bieżącymi tak zwanymi.

I mamy kwotę, którą zaplanowaliśmy na wydatki majątkowe

– 1 465 000 000 PLN. Te udziały procentowe, one najczęściej są podobne, bo struktura budżetu jest przecież podobna. Kwoty się zwiększają, natomiast jak zawsze oświata wychowanie, edukacja, tutaj mamy 38%. Transport i łączność, czyli transport publiczny, również remonty dróg, inwestycje drogowe to tutaj ten budżet – 1 723 000 000, 18%. Na kolejnych miejscach gospodarka komunalna, ochrona środowiska – 10%. Pomoc polityka społeczna – tutaj mamy 8%. O tym już powiedziałem, te wydatki na edukację, oświatę – ponad 512 000 000 PLN więcej planowanych wydatków w oświacie. No to jest efekt oczywiście też

tych wszystkich inwestycji oddanych w ostatnich latach i zwiększonej ilości oczywiście dzieci w szkołach. Tu warto powiedzieć, bo to też do tego też często nawiązuje w ślad za ustawą o dochodach JST pojawiła się zmiana, o której dzisiaj też było, która dzisiaj też została przez Pana Radnego Kilijanka przywołana – rzeczywiście nie mamy subwencji oświatowej, mamy zwiększone udziały w Picie w Cicie. Natomiast moim zdaniem, zdaniem wielu samorządowców tutaj też powinny pójść w ślad za tym zmiany związane z finansowaniem tej oświaty, myślę tutaj oczywiście o finansowaniu dzieci spoza Wrocławia, które bardzo chętnie witamy w naszych szkołach, uczymy, natomiast w ślad za tym, podobnie jak w przedszkolach, powinna się pojawić po prostu dotacja z tych pozostałych samorządów, do których wpływa ten PIT. Tak, bo ten PIT dzisiaj wpływa za każdym mieszkańcem do każdej gminy i z tego są finansowane zadania m.in. te oświatowe największe. W ślad za tym, moim zdaniem, powinny się tutaj pojawić przepisy, które spowodują, że też ta partycypacja w tych w tym finansowaniu edukacji będzie widoczna i będzie odnotowana w budżecie. A to są niemałe środki, bo policzyliśmy to z Panem Dyrektorem Delewskim, mówimy o kwocie, myślę, że już w tej chwili większej, ale jak liczyliśmy, to było ostatnio 125 000 000 PLN, więc to są całkiem spore wydatki i o tym też bardzo Państwa proszę, żebyście mówili na spotkaniach z posłami, bo to jest rzecz, która dotyczy nie tylko Wrocławia. We wszystkich obszarach tutaj mamy wzrosty. Mówię, szczegółowo będziemy na wszystkich komisjach o tym rozmawiać. Te zmniejszenia mamy zaplanowane, mniejsze w rozliczeniach tzw. różnic stąd tutaj jest ta niższa kwota, ale to są po prostu pewne kwoty, które planujemy w tzw. rezerwach, planujemy je w mniejszym stopniu, to dotyczy przede wszystkim wynagrodzeń. Większa kwota została zaplanowana w tych budżetach podstawowych, stąd plan i mniejszy plan też, co nas bardzo cieszy, w obsłudze długu publicznego, zobaczcie Państwo 240 000 000 PLN. W tym roku tyle wydamy na odsetki związane z finansowaniem zewnętrznym, natomiast w związku z tym, że zmieniły się stopy procentowe, one maleją szczęśliwie, więc te te wydatki związane

z obsługą one też będą niższe. Zaplanowaliśmy 210 000 000 PLN. Tu powinienem poczynić tę uwagę dotyczącą oświaty, ale tu Państwo macie to pokazane. Zobaczcie, jak wygląda relacja między tym, co wydajemy rzeczywiście na system, na wynagrodzenia w oświacie, na utrzymanie wszystkich obiektów – 3 355 000 000 PLN, a szacowane koszty tego systemu oświatowego przez Ministerstwo Finansów, i to tak wygląda we wszystkich miastach, te szacowane koszty to są, to jest poziom, zobaczcie Państwo, niecałe 2 000 000 000 PLN. Więc tutaj podnosimy to, że te kwoty, że ten obszar jest cały czas, no mocno niedofinansowany. Ale mówię, to wynika też, czy byłoby nam łatwiej, gdybyśmy uwzględnili kwestię tego PIT-u, tak i przekazywania jakby bardziej sprawiedliwego podziału i partycypacji gmin ościennych, w tym przypadku edukacji, którą świadczy Wrocław.

Programy inwestycyjne, tu oczywiście wiele pozycji w budżecie. Na to też zwrócę uwagę. Macie Państwo podział według nie tylko takiego budżetu, klasyfikacji tej oficjalnej, ale macie też Państwo wylistowane zadania i bieżące, i inwestycyjne, pogrupowane na programy, na zadania, bo często zadania są realizowane przez różne jednostki, tak żeby Państwu było łatwiej te zadania identyfikować. Infrastruktura drogowa – ponad 162 000 000 PLN, rewitalizacja komunalnego zasobu mieszkaniowego – ponad 126 000 000 PLN, transport szynowy, od zawsze niezwykle ważny – ponad 111 000 000 PLN. Kontynuujemy TORYwolucję – 59 000 000 PLN, Budżet Obywatelski – rzecz jasna 47 000 000 PLN i kolejne pozycje.

Tak jak powiedziałem, na komisjach poszczególnych będziemy szczegółowo o tych pozycjach również rozmawiać. O obsłudze już powiedziałem, więc tego nie będę już komentował. Tu jeszcze powiem o ważnej kwestii. Ta relacja między wydatkami, dochodami bieżącymi, ona ma swój wymiar w tzw. nadwyżce operacyjnej. Ta nadwyżka operacyjna, zobaczcie Państwo, że ona niestety maleje, 84 000 000 PLN, nie może być ujemna, tak, to jest ta zasada, właśnie złota. Dochody bieżące minus wydatki bieżące to musi być co najmniej 0, ale to nie powinno być 0, to zawsze powinna być wartość dodatnia i to jak

najwyższa, dlatego że te środki są nam niezwykle potrzebne na obsługę zadłużenia, obsługę inwestycji w czasie. Dlatego możemy planować i możemy inwestować, jakby nie można powiedzieć w oderwaniu, ale chodzi o to, że możemy realizować je w sposób zgodny, jakby z zakładanymi planami, bo te plany są przecież czynione znacznie wcześniej, niezależnie od tego, jaką mamy sytuację gospodarczą dzięki finansowaniu zewnętrznemu. Ale do tego właśnie, żebyśmy mogli sprawnie to robić, potrzebna jest nam ta nadwyżka operacyjna i to, że ta nadwyżka maleje, to jest związane z tym, że potrzebujemy waloryzacji dochodów, tak też po stronie dochodowej, jeśli chodzi o opłaty, podatki. Ponieważ widać wyraźnie, że to, że nam ten CIT i PIT rośnie, to patrząc na tę tendencję, na pewno ten temat, na pewno do tego tematu będziemy musieli wrócić. I tu dla mnie, dla skarbnika, dla służb skarbnika, jest to jeden z tych najważniejszych wykresów, który pokazuje relacje między tym dopuszczalnym wskaźnikiem obsługi zadłużenia, a tym, który wyliczony na ten rok 2026 wynosi 7,56%, mamy dopuszczalny wskaźnik 13, więc tu ta relacja jest w pełni zachowana. Natomiast my tą relację musimy utrzymywać nie tylko w tym jednym roku przyszłym, ale ponieważ obok za chwilę będziemy rozmawiać obok budżetu, będziemy rozmawiać również o *Wieloletniej Prognozie Finansowej*, to w tej właśnie *Wieloletniej Prognozie Finansowej* mamy te nasze planowane dochody i planowane wydatki. W taki sposób zapisane, one muszą być w taki sposób projektowane, żeby również ta relacja w całym okresie była zachowana. Bardzo Państwu dziękuję. Zapraszam oczywiście do tej dyskusji na dzisiaj, na komisjach, do składania wniosków. Będziemy rozmawiać o tym budżecie i w II czytaniu, mam nadzieję, będzie finał, jak zawsze przed świętami pozytywny i uchwalimy budżet roku 2026. Ja nie będę odrębnie omawiał *Wieloletniej Prognozy Finansowej*, omówiłem to łącznie chociażby ten właśnie wykres *związany ze wskaźnikami*. To jest właśnie wyciąg z *Wieloletniej Prognozy Finansowej*. Bardzo dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – do II czytania

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – Szanowna Pani

Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Panie Skarbniku, Drodzy Radni, Mieszkańcy Wrocławia! Dzisiaj krótko, bo oczywiście sama uchwała w zakresie uchwalania samego budżetu proceduralnie przewiduje dwa czytania. Tak więc oczywiście jesteśmy za tym, żeby to drugie czytanie się odbyło, natomiast już na samym początku po otrzymaniu tego projektu budżetu ja z tym projektem budżetu się zapoznałem i już na samym początku te liczby, które wskazał Pan Prezydent, wskazał Skarbnik, te liczby nie są powodem w żadnym razie do jakiegokolwiek dumy. Przede wszystkim mamy prawie jednomiliardowy deficyt, jeżeli chodzi o ten planowany budżet, to jest rekord absolutny. Nie przekroczyliśmy kwoty 1 000 000 000 PLN, myślę, że niewiele brakowało, żeby tak było. Ja osobiście oczywiście nie jestem przeciwnikiem deficytu, mądrego deficytu, jeżeli to za sobą rodzi radykalne zwiększenie wydatków inwestycyjnych. Jeżeli inwestujemy i jeżeli coś z tego na przyszłość mamy. Natomiast co mamy w tym budżecie? Ja dzisiaj bardzo krótko tylko podsumuję przynajmniej te pierwsze liczby, które zostały wskazane. Co mamy w budżecie? W budżecie mamy tak, że tak naprawdę z dochodów pokrywamy wydatki bieżące, to znaczy tak naprawdę z dochodów, które wynoszą no lekko ponad 8 000 000 000 PLN po prostu wydajemy na funkcjonowanie miasta. Jeżeli chodzi o te ten 1 000 000 000 PLN z kawałkiem tych tzw. wydatków inwestycyjnych, to też nie ma się czym chwalić. Po pierwsze, ta liczba w relacji do samych dochodów nie jest jakaś nadzwyczajna, z lekko ponad 10%, pewien constans, jeżeli chodzi o rządy Pana Prezydenta. Natomiast jeżeli chodzi o jakieś inwestycje znaczące przy takim deficycie, przy miliardowym deficycie, to tak naprawdę jakichś wielkich inwestycji w tym zakresie widać nie jest. No ja np. widzę np. sięganie po środki europejskie. Planujemy, że, z tego, co widziałem, że tych środków europejskich będzie niecałe 200 000 000 PLN, to nie jest kwota na miarę takiego miasta

jak Wrocław. Nawet powiem wprost, taka jedna z najbardziej znaczących inwestycji, bodajże chyba budowa Zespołu Szkół przy ulicy Zwycięskiej, to są to środki finansowe z *Polskiego Ładu*, a więc środki finansowe, które my jako rząd Prawa i Sprawiedliwości przeznaczyliśmy właśnie dla samorządów. To jest tak naprawdę jedna z bardziej znaczących inwestycji w tym zakresie. To są środki, które rząd Prawa i Sprawiedliwości właśnie dał samorządom. Mając na uwadze to i mając na uwadze, też np. taka ciekawostka, mamy ponad 1 000 000 000 PLN, już w tym w następnym roku będzie nas kosztował transport zbiorowy, i tylko 240 000 000 PLN to jest opłata, opłata z tytułu biletów, może warto po prostu pomyśleć, skoro to jest kwota już relatywnie kwota praktycznie w żadnym, mniej niż 1/4 dochodów, które mamy z biletów, zaspokajamy potrzeby kosztowe w zakresie transportu zbiorowego, to może wreszcie trzeba się zastanowić nad realną zmianą, którą odczują mieszkańcy, która tak naprawdę nie będzie miała jakiegoś wielkiego znaczenia dla samego budżetu i zastanowić się na tym, czy mieszkańcy Wrocławia, bo ja mówię o mieszkańcach Wrocławia, którzy tu opłacają podatki, którzy właśnie swoją daniną w zasadzie utrzymują transport zbiorowy, żeby przestać, zerwać z tą fikcją. Być tym pierwszym miastem, większym miastem na terenie Polski, bo do tego zmierzamy, bo już kwota tych zwolnień jest na tyle duża, że te 200 000 000 PLN to jest naprawdę, to nie są jakieś wielkie pieniądze i dać coś ludziom i zwolnić mieszkańców opłacających podatki, którzy i tak utrzymują transport zbiorowy, z konieczności zapłaty za komunikację miejską. Naprawdę budżet by tego nie odczuł, a przynajmniej ten wzrost wydatków, ten radykalny wzrost wydatków byłby przez wrocławian w jakiś sposób odnotowany. Ale na to Pan Prezydent woli nie ma. Ja wskazywałem chociażby na kwestie tej skuteczności Pana Prezydenta nie po stronie wydatkowej, ale po stronie przychodowej. Mamy, niedługo będziemy głosowali wzrost do kwot maksymalnych podatku od nieruchomości. Ja myślałem, że chociażby tak symbolicznie Pan Prezydent mógł o 1 gr zmniejszyć tą kwotę z tych maksymalnych kwot, ale nie, Pan Prezydent jednak tu wykazuje się

jednak z taką konsekwencją. Czyli jak możemy coś ściągnąć od wrocławian, możemy sięgnąć do ich kieszeni, to sięgamy maksymalnie. Szanowni Państwo, nie tędy droga. Mam nadzieję, że Pan Prezydent jednak w przyszłości wsłucha się jednak w głos jedynej siły opozycyjnej, realnej siły opozycyjnej w Radzie Miejskiej Wrocławia, w głos Prawa i Sprawiedliwości i przestanie łupić kieszenie wrocławian. Natomiast jeżeli będzie chciał zwiększać wydatki, to te wydatki będą szły wprost na inwestycje, wprost na rozwój, wprost na to, żebyśmy my wrocławianie mogli odczuwać wzrost tych wydatków. W tej chwili nie odczuwamy. Dziękuję bardzo.

– Klub Radnych Lewicy – do II czytania

– Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Radny Jakub Nowotarski –

Szanowni Państwo, my oczywiście też, jak przystało na procedurę budżetową, czekamy tak naprawdę na drugie czytanie, na te prace w międzyczasie, ale oczywiście korzystam z okazji, słowo komentarza do tej pierwotnej propozycji. Mam poczucie takie, że to jest w dużej mierze budżet kontynuacji, więc ci, którzy byli dotychczas bardzo zadowoleni, pozostaną bardzo zadowoleni, którzy byli umiarkowani, zostaną umiarkowani, ci, którzy mieli jakieś zastrzeżenia, no niewielką różnicę odnotują. I oczywiście zgodnie z tradycją skupię się na wątku transportowym w większości, ale odnotuje też dwie pozatransportowe rzeczy. Z jednej strony cieszy mnie kwota istotna na wymianę pieców w zasobie komunalnym, jeśli pamiętam dobrze, rząd wielkości, Panie Skarbniku, 40 000 000 PLN. Natomiast też z doniesień medialnych wyczytałem, że dotyczy to likwidacji nielegalnych dzisiaj, niespełniających żadnych norm pieców węglowych jedynie w budynkach, które są w 100% gminne. Więc to jest w pewnym sensie deklaracja, że Wrocław... [red. – głosy z Sali]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Panie Dyrektorze, ale nie słyhać Pana. Będzie po dyskusji możliwość...

Radny Jakub Nowotarski: Ja też słuchającym na żywo dopowiem, że Pan Dyrektor mówił o tym, że chodzi o wszystkie budynki. Jeśli tak, będę się bardzo z tego cieszył. Wrócimy do tego, mam nadzieję na komisji. Odnotowaliśmy też jako Klub wzrost środków na rewitalizację. Więc gratuluję Panu Prezydentowi dobrej współpracy z mieszkańcami oraz Radnym Uhle. Taka współpraca z opozycją jest godna odnotowania, no bo Radny Uhle w ostatnich miesiącach bardzo intensywnie się o działania rewitalizacyjne i środki na ten cel domagał. Więc wracam, tak jak obiecałem do tematów transportowych. Mam wrażenie, że dalej nie zauważamy w tym projekcie budżetu potencjału kolejowego w mieście, bo owszem, są jakieś środki przeznaczone na remonty linii kolejowej i reaktywację połączeń na Dworzec Świebodzki. No to jest po prostu naturalna kolej rzeczy. W związku z tym zobowiązaniem, jakie mamy jako gmina i program *Kolej Plus*, więc jest to naturalnie zrozumiałe. Okej, mamy kontynuację wspólnego biletu na MPK i kolej. Tak naprawdę to wszystko mówi. Prosił Pan Prezydent o rzetelną rozmowę, analizę, więc też odnotuję tutaj, że w projekcie budżetu dalej jest, wydaje mi się, że to wynika z innej uchwały Rady Miejskiej program *Nasz Wrocław Kolej*. Wydaje mi się, że nikt nie powinien dzisiaj z niego korzystać, bo to była proteza, jaką mieliśmy, gdy nie było wspólnego biletu na MPK i kolej w granicach miasta. Więc jest to rzecz do korekty, tak w ramach czyszczenia, bo to jest, wydaje mi się, że to powinien być dzisiaj program martwy. Wciąż mam poczucie, że program Wrocławski Program Tramwajowy [red. – Wrocławski Program Tramwajowo–Autobusowy na lata 2024–2032] nie jest wystarczająco ambitny w stosunku do tego, co Pan Prezydent obiecywał w kampanii wyborczej. Ja niezmiennie trzymam kciuki, żeby ten program został zrealizowany właśnie w tym zakresie, który był w kampanii obiecywany, m.in. tramwaj na Psie Pole do 2030 roku, tramwaj na ulicy Borowskiej, nie chodzi mi o ten krótki

odcinek przy szpitalu, ale od centrum do szpitala, również 2030 rok. Jeśli nie mamy słowa na ten temat i żadnych środków na projektowanie, no to potem się okaże, że będzie problem z dotrzymaniem tych dat. Są kolejny rok, duże środki, istotne środki na remonty torowisk, szczególnie jeśli pamiętamy te mroczne czasy, jeśli chodzi o torowiska i poprzedniego prezydenta. Natomiast ja niezmiennie stawiam pytanie, a w zasadzie stawiam tezę, że to jest wciąż zbyt mało. Przestała nam spadać liczba wykolejeń we Wrocławiu. Ona w tym roku będzie na poziomie tego wyniku, który mieliśmy rok temu, co najlepiej pokazuje, że pieniędzy na remonty powinno być więcej. Dzisiaj mieszkańcy zachodu Wrocławia spotkali się z dużymi utrudnieniami, bo kolejne wykolejenie tramwaju na ulicy Legnickiej. W czasach budowy linii tramwajowej przez osiedle Popowice była mowa o tym, że natychmiast po zrealizowaniu tej linii Legnicka będzie do remontu – mówię o torowisku – to się dalej nie dzieje i tego nie mamy w planie na przyszły rok, a dopiero 2027. Moim zdaniem to jest zdecydowanie za późno i to dzisiejsze wykolejenie nam doskonale o tym przypomina, to pozostaje główny ciąg tramwajowy z zachodu miasta, mimo że są dwie linie tramwajowe równoległe. Mówił Pan Skarbnik o rosnących wpływach ze strefy płatnego parkowania. Ale jeśli porównamy Wrocław z innymi dużymi miastami w Polsce, to wypadamy bardzo blado, bo planowane wpływy we Wrocławiu – 40 000 000 PLN, Poznań – 71 000 000 PLN, a Kraków – 131 000 000 PLN. To jest rząd wielkości gorzej niż inne miasta z podobnym potencjałem, jeśli chodzi o zarządzanie polityką parkingową. I nie chodzi tutaj o to, żeby z kieszeni wrocławskich podatników wyciągać jak najwięcej, tylko chodzi o realizację tego, o co od dawna upominają się rady osiedli we wrocławskim Śródmieściu, bo wszystkie wrocławskie osiedla, wszystkie wrocławskie osiedla, gdzie jeszcze nie ma płatnego parkowania, od kilku lat proszą, ale te plany. No może Pan Kasztelowicz kręcić głową na nie, no ale warto się wybrać np. na osiedle Powstańców Śląskich, na osiedle Ołbin i porozmawiać, jak to wygląda z ich perspektywy i dlaczego mieszkańcy tamtych okolic czekają z utęsknieniem

na płatne parkowanie, a czekają dlatego, że abonament jest tani, a znacznie ułatwia możliwości parkowania. I to widać już na tych osiedlach, gdzie to zostało wprowadzone. Więc również polecam wycieczkę np. na osiedle Tarnogaj, bo tam znaczna większość mieszkańców jest zadowolona z tego, że strefa płatnego parkowania funkcjonuje bardzo dobrze. Ta przepaść we wpływach pokazuje najlepiej, że to jest coś do zrobienia tak naprawdę natychmiast. A z odpowiedzi na interpelację, którą składałem w tym roku, wynika, że na to będziemy długo czekać. Mówił też Radny Kasztelowicz o wpływach z biletów MPK, więc Pan Radny zaczął dobrze, ale potem Pan przedryfował w złą stronę. Bo tu, owszem, trzeba się zastanowić nad tym, dlaczego mamy 240 000 000 PLN wpływów, bo tutaj znowu będziemy wypadać gorzej niż inne duże miasta w Polsce, ale nie jest kierunkiem to, żeby ten wpływ skasować. Trzeba te wpływy zwiększyć, ale zwiększyć poprzez poprawę jakości. Dzisiaj mamy niezłą sytuację, jeśli chodzi o ceny biletów, jeśli się patrzy tylko na ceny, bo bilety na MPK we Wrocławiu w porównaniu z innymi dużymi miastami w Polsce są relatywnie tanie. Ale z drugiej strony ta niska cena, ona odzwierciedla niską jakość. To z badań Urzędu Miejskiego Wrocławia wynika, że wrocławianie coraz mniej chętnie korzystają z transportu publicznego, więc jak dołożymy właśnie dzisiejszy paraliż na ulicy Legnickiej, jak dołożymy to, że program tramwajowy nie jest realizowany, no trudno liczyć na to, że te wpływy będą większe. A powinniśmy dobić do poziomu innych miast, powinno to się bardziej nam bilansować, jeśli chodzi o to, ile procent kosztów jest odzwierciedlane we wpływach z biletów. I Pan Radny mówił o tym, że trzeba się zastanowić nad realną zmianą. Tak, zastanówmy się nad realną zmianą, jak poprawić jakość, żeby wpływy z biletów było większe. I jeszcze raz mówię: gdyby komunikacja publiczna we Wrocławiu była bezpłatna, nie sprawiłoby to, że więcej ludzi zaczęłoby z niej korzystać, bo właśnie ta cena jest niska. Takie są doświadczenia innych dużych miast, najbardziej estońskiego Tallina, które jest porównywalny do Wrocławia. [red. – głosy z Sali]

To nie sprawiło... Luksemburg ma zupełnie inną specyfikę, bo tam jest bardzo dużo ludności, która mieszka poza.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Przepraszam, przepraszam na sekundkę, Panie Radny. Ja bardzo proszę, żeby się nie przekrzykiwać z Sali. Za moment będzie dyskusja i do tych wszystkich argumentów, które są przedstawiane w tej chwili z mównicy, będzie się można odnieść. Proszę, zachowajmy jakiś spokój i powagę tego miejsca. Dzięki.

Radny Jakub Nowotarski: Pani Przewodnicząca, tak jak po Panu Dyrektorze powtarzałem do mikrofonu, nie mam problemu z tym, żeby powtarzać po Radnym Kasztelowiczu, co tam wykrzykuje ze swojej ławy. Mnie to nie wytrąca z równowagi i mogę dyskutować nawet w takiej formie, że nie każdy słyszy. Kończę już, bo jeszcze został mi oczywiście wątek rowerowy. Mieliśmy, co też mówiłem w poprzednim miesiącu, dwa miesiące temu, mieliśmy sporo przesunięć z budżetu tegorocznego na przyszłoroczny, ale jeśli popatrzy dokładnie na tabelkę z programem realizacji zadań rowerowych, bardzo mało inwestycji, sporo projektowania, co powiedzmy, że jest nadrabianiem zaległości, No, ale też mamy takie pozycje jak np. trasa rowerowa na ulicy Widok i na ulicy Szewskiej. Nie do końca odczytuję, jaki to ma sens w świetle tego, że dopiero co Urząd Miejski zrezygnował z trasy rowerowej na ulicy Świdnickiej, więc cały ten ciąg pozostaje po prostu niebezpiecznym ciągiem rowerowym, gdzie trudno jest zachęcić mieszkańców do tego, żeby na rower się przesiedli. Więc czy warto realizować taki ogryzek? Szczególnie w świetle tego, że budowa drogi dla rowerów na ulicy Szewskiej oznacza, że tam się nie będzie dało zbudować drugiego toru tramwajowego, a wydaje mi się, że Urząd Miejski Wrocławia nie udowodnił ostatecznie, że to jest kategorycznie zły pomysł. Swego czasu ówczesny ZDiG, jeszcze tak się kiedyś nazywał, miał plany budowy tego drugiego toru na Szewskiej w drugą stronę. To by mogło pomóc, jeśli chodzi o ruch tramwajowy w centrum miasta, no ale, tak jak mówię, plany są inne po to, żeby zrobić

jakiś ogryzek rowerowy, który nie będzie połączony w żaden sposób z całą siecią, więc nie widać tu jakiejś myśli przewodniej też. I tak samo jak wrocławianie się odwrócili od transportu publicznego i mówię, z danych Urzędu Miejskiego Wrocławia wynika, że mniej chętnie korzystają z transportu publicznego, tak samo mniej chętnie korzystają z rowerów. Nie sprawi ten projekt budżetu w obecnej formie, że przybędzie pasażerów albo przybędzie mieszkańców korzystających z rowerów. Ale to nie znaczy, że tak musi być. Mamy przed sobą jeszcze pracę w komisjach. Tak jak mówiłem, czekamy na to z utęsknieniem. Rozumiemy, jakie są terminy na zgłaszanie poprawek, z czego też skorzystamy. I to na dzisiaj tyle. Dziękuję bardzo.

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Ja może w pierwszej kolejności odniosę się do słów Pana Radnego Kasztelowicza, bo wybrzmiało z nich jakoby te 240 000 000 PLN po stronie dochodowej budżetu Wrocławia to były jakieś przysłowiowe waciki. Otóż, Panie Radny, to są takie naprawdę dwie duże solidne szkoły z pełną infrastrukturą i tu się pojawia pytanie, czy budujemy dwie szkoły czy nie? Budujemy dwie szkoły rocznie, podkreślę. A tu, Panie Radny, ja Pana tutaj sprowadzę na ziemię, bo mamy bardzo wiele różnych inwestycji edukacyjnych, m.in. nową szkołę, bardzo dużą, potrzebną na Nowych Żernikach, która właśnie w tym budżecie Wrocławia się pojawia, jeżeli chodzi o kwestie projektowe. Pojawia się kwestia rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 95 na Stabłowicach, która jest przepełniona jak wiele innych wrocławskich szkół na osiedlach peryferyjnych. Pan Radny ma szczęście mieszkać na Maślicach, gdzie kwestia placówek oświatowych jest rozwiązana. Ale no trzeba wyjść, jak to Pan Prezydent ładnie powiedział, ze swojego osiedlowego pudełka i spojrzeć na całe miasto, do czego serdecznie zachęcam. Idąc dalej, odniosę się do tego, co powiedział Kolega Radny Nowotarski. Ja dzisiaj miałem do czynienia z paraliżem tak zwanym na Legnickiej tramwajowym, ale jadąc na sesję Rady Miejskiej

na szczęście mamy zbudowaną, kontestowaną przez wiele osób linię tramwajową w ulicy Długiej, dzięki czemu ruch tramwajowy nie został sparaliżowany, a miał szansę tę awarię tam objechać. Zatem jest to krok do przodu. Trzeba myśleć kompleksowo o zmianie nawyków, przekonywać różne grupy społeczne dzisiaj przyzwyczajone do samochodu. To wynika m. in. z tego, jaką mamy politykę podatkową, ponieważ szereg pracowników korporacji, jak wiemy, korzysta z benefitów, zwolnień podatkowych czy priorytetyzacji, nazwijmy to w zakresie opodatkowania ryczałtu na samochód służbowy. W związku z tym wiele osób po prostu ma samochód z kartą paliwową jako tzw. benefit. Więc my musimy to myślenie zmienić. Rozmawiamy tu intensywnie z Panią Dyrektorem Tyniec-Piszczy, z Panem Skarbnikiem. Szukamy mądrych rozwiązań do tego, żeby jak najwięcej osób zachęcić. Ja mam tę przyjemność, że przyjechałem dzisiaj do Państwa nowym tramwajem, świeżo wyremontowanym torowiskiem w ulicy Kosmonautów, które było w fatalnym stanie. To jest bardzo długi odcinek, który został wyremontowany i oddany do ruchu. Dzięki temu też mieszkańcy mają ciszej, bo to piękne, zielone torowisko. Tak że te tematy idą do przodu, one się nie staną z dnia na dzień. To, co chciałem nawiązać do tego, co powiedział Pan Prezydent, bo to też uważam, jest ważne, że pojawiają się te tematy trudne, takie jak zajezdnia – kluczowa, konieczna do tego, żeby dalej ten program tramwajowy rozwijać, i bardzo dobrze, że Wrocław strategicznie na te tematy stawia. Ale też nie padło to, co uważam po mojej wizycie studyjnej, którą odbyłem w Niemczech w tym roku, za bardzo ważną rzecz, to jest kwestia zagospodarowania wód opadowych, bo uważam, że Wrocław tutaj jest bardzo mocno do przodu, myśląc strategicznie, pracując nad poszczególnymi zlewniami małych rzek, szukając hot spotów, rozbudowując tę sieć, odprowadzając deszczówkę. MPWiK ma bardzo zaawansowane plany, to jest bardzo mocno przemyślanej. I muszę powiedzieć, że będąc w Berlinie i Kolonii, nie mamy się czego wstydzić, bo jesteśmy dużo bardziej do przodu, nie tylko w myśleniu o wielu rzeczach związanych właśnie z kwestiami adaptacji

do zmian klimatu, ale my je wręcz już realizujemy. Tak że uważam, że i sam projekt budżetu, oczywiście będziemy dyskutować w poszczególnych pozycjach, jak to jest przyjęte w naturze, natomiast kierunkowo jest dobrze. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Tramwaj, którym przyjechał Radny Suligowski, zakupiony w 2020 roku. Nie będę przypominał, co Radny w 2020 roku mówił o komunikacji zbiorowej i jej potrzebach. Jak to się perspektywa zmienia po uzyskaniu elekcji do Rady Miejskiej, prawda? Szanowni Państwo, budżet na przyszły rok. Muszę powiedzieć o tym parkowaniu, dlatego że uważam, że w opinii publicznej przechodzi bardzo dużo nieprawdziwych po prostu stwierdzeń. Strefa płatnego parkowania powiem Wam, jaki efekt przynosi. Mamy płatne parkingi wydzielone, namalowane, które i tak po godzinie 18.00 są zajęte. I sytuacja wygląda w ten sposób, że samochody przyjeżdżają na osiedla i parkują, na przykład w strefie ruchu przy chodnikach, nagminne w centrum, ogromna liczba zgłoszeń do Straży Miejskiej. Jedno na 100 jest realizowanych, no bo te 99 dotyczy dokładnie tego samego miejsca. W efekcie raz na jakiś czas przyjeżdża Straż Miejska, która daje kilkadziesiąt mandatów za niewłaściwe parkowanie, przez chwilę te samochody znikają, po czym znowu się pojawiają, bo inaczej codziennie Straż Miejska musiałaby na osiedlach takie mandaty wystawiać. Płatna strefa parkowania nie zmienia nic poza wysokością wpływów do budżetu miasta. A na pewno nie zmienia nawyków, bo po prostu gdzieś musimy te samochody zaparkować. I w tej chwili centrum miasta wygląda w ten sposób, że nagminnie parkujemy, czy ludzie parkują po prostu z potrzeby w miejscach do tego nieprzewidzianych, co się kończy w jednym przypadku na 100, tak jak powiedziałem, mandatami. Jeżeli chodzi o komunikację zbiorową, przestańcie opowiadać ludziom, że zwiększymy przez jakąś zmianę nawyków udziału osób, które z tej komunikacji zbiorowej korzystają. Korzystanie z komunikacji zbiorowej wynika z potrzeby, a potrzeba jest zaspokojona dzisiaj albo, założmy,

przez jazdę rowerem, albo przez jazdę samochodem, albo przez jazdę komunikacją zbiorową. Jeżeli dojazd komunikacją zbiorową trwa pół godziny dłużej w jedną stronę niż samochodem, zapomnijcie, że ktoś, kto jest w takiej sytuacji, skorzysta z komunikacji zbiorowej. My się dzisiaj z tym borykamy, więc musimy dbać o to, żeby komunikacja zbiorowa była szybka, sprawna, niezawodna, czysta. I zastanowić się, skąd wziąć na to pieniądze. Przy założeniu, że udział mieszkańców będzie wynosił około 30% komunikacji zbiorowej czy 40%, jak dobrze pójdzie. Nie pozbedziemy się samochodów z tkanki miejskiej i przestańcie przedstawiać w ten sposób sprawę. Samochody i użytkownicy naszych ulic, samochodów są pełnoprawnymi mieszkańcami i też mają prawo z tej infrastruktury korzystać. Po prostu przestańcie ich dyskryminować. No i rzecz kolejna. Cieszę się, że dzięki obniżeniu stóp procentowych mamy niższą obsługę długu, natomiast chciałbym zaznaczyć, że nie rozwiązujemy problemów, takich jak chociażby finansowanie Śląska Wrocław. Informacje z ostatnich dni będę powtarzał przy okazji każdego budżetu. Tak że zaczniemy rozwiązywać problemy, a przestańmy je generować. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Pieńkowski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, to w zasadzie tylko taki może głos w dyskusji przy okazji dyskusji nad budżetem. Chociaż pewnie, gdyby w tym budżecie były środki na to, aby zwiększać ilość miejsc parkingowych i zwiększać komfort mieszkańców Wrocławia, którzy korzystają nie tylko z komunikacji miejskiej, ale także i z własnych prywatnych środków lokomocji, zwłaszcza tam, gdzie inny środek lokomocji nie jest zbyt wygodny, zwłaszcza podczas dowożenia dzieci do szkoły czy odbierania dzieci ze szkoły. W każdym razie jeśli chodzi o miejsca parkingowe, tutaj to do Radnego Nowotarskiego taka uwaga: ja bym być może gdzieś kiedyś dał się namówić na poszerzanie strefy płatnego parkowania, ale pod jednym warunkiem, że przy okazji powiększania strefy płatnego parkowania przybędzie nawet nie 1000, nie 100, nie 50, nie 10, tylko jedno miejsce

parkingowe. Po prostu przy każdej okazji, tam, gdzie są wprowadzane strefy płatnego parkowania, następuje, można powiedzieć, zaborcze zmniejszenie ilości miejsc parkingowych. I to jest jakaś obsesja, to nie wiem, to trzeba byłoby, to być może jakoś zbadać, na czym to polega i skąd się bierze ten trend, aby te miejsca wrocławianom po prostu zabierać. Jeżeli będzie taka sytuacja, że jedno miejsce parkingowe przybędzie, to ja nawet być może będę skłonny kiedykolwiek zagłosować za taką propozycją i też za kosztami z tym związanymi. Ale niestety, to jest marzenie ściętej głowy, i z jakiegoś nieznanego mi powodu, którego ja nie rozumiem, te miejsca parkingowe są po prostu zaborczo likwidowane. I przy okazji jeszcze oczywiście są dostawiane, są tysiące słupków, które... To są też potężne koszty notabene. Kiedyś, dawno temu, pisałem interpelację w sprawie właśnie takiego słupkowania, ile te słupki kosztują. Podejrzewam, że ceny już teraz znacząco wzrosły i zamiast faktycznie wyklądać nasze wspólne pieniądze, np. na to, żeby wydzielić czy też w jakiś sposób udostępnić to miejsce parkingowe, no po prostu się wali słupek i ten słupek oczywiście kosztuje kilkaset złotych co najmniej za sztukę. No miejscami to w ogóle to jakaś po prostu totalna obsesja, którą obserwuję, te słupki stawiane np. w odstępie, ja nie wiem, chyba nawet mniej niż 1 m. No samochody takie, jeśli one mają służyć utrudnianiu czy uniemożliwianiu parkowaniu samochodom, no to tak wąskich samochodów nie ma, więc po co tak częste, że tak powiem, taka ich duża częstotliwość, przecież to zwiększa koszty. Już nie mówiąc o tych słupkach, które są stawiane obok innych słupów, czyli na zasadzie, żeby było ładnie prawdopodobnie. No to miejsca, gdzie kompletnie są do niczego niepotrzebne. No i tam ta argumentacja Pana Nowotarskiego, że są tam jacyś mieszkańcy, którzy strasznie oczekują nowe strefy wydzielania. To ja pamiętam taką dyskusję, która dotyczyła rejonu placu Grunwaldzkiego i tam jednym z zarzutów to było to, że słuchajcie, tam przecież ci studenci, ci paskudni studenci parkują. No przecież nie po to nam studenci są we Wrocławiu. No i jeszcze tacy studenci, którzy no przyjeżdżają swoim samochodem. No przecież

my chyba, to jest też nasz wspólny skarb i uczelnie, i studenci. Więc zamiast pochylić się, jak rozwiązać problem tych miejsc parkingowych, no to po prostu wprowadzamy strefę płatnego parkowania po to, żeby jakaś grupa mieszkańców miała z tego tytułu satysfakcję. A już nie mówiąc o tym, że wcale to np. po godzinie 18.00 nie daje żadnego efektu. Na razie. Dziękuję.

Radny Sebastian Lorenc: Panie Prezydencie, Koleżanki, Koledzy, króciutko, ja jestem radnym od 2011 roku i dość dobrze pamiętam pierwszą kadencję. Już wtedy kwestia parkowania i różnego rodzaju odmiennych, skrajnie odmiennych stanowisk w tej sprawie była przedmiotem gorących dyskusji. Rzeczywiście Robert przypomniał sytuację o wniosku – i tu podkreślę – wniosku mieszkańców okolic Politechniki Wrocławskiej nad wprowadzeniem strefy płatnego parkowania, która miałaby zapobiec dzikiemu, często takiemu bezładnemu, niekontrolowanemu parkowaniu, często porzucaniu tych pojazdów w dowolnych miejscach przez osoby, które tam przyjeżdżają. Nie wiem, czy to studenci, bo myślę, że nikt tego nie kontrolował, natomiast jakby charakter tego miejsca wskazuje na to, że w pewnej liczbie mogli to być studenci. Natomiast zgodzę się à propos parkowania – bo to widzę, że może w kontekście budżetu to zagadnienie dość dzisiaj wybrzmiewa – zgodzę się z Andrzejem Kilijankiem w kwestii diagnozy takiej dość pobieżnej diagnozy problemów związanych z parkowaniem i ze strefą płatnego parkowania. Natomiast w moim przekonaniu to absolutnie nie jest żaden, zerowy argument za tym, żeby tej strefy nie rozszerzyć. Pamiętajmy o tym, i tuta już idąc w kierunku budżetu, uchwały w sprawie budżetu miasta na 2026 rok, że my jako radni miejscy jesteśmy zobligowani również do tego, żeby dbać o stałe zwiększanie przychodów miasta. Ten budżet co roku musi być większy, dlatego że koszty utrzymania miasta się po prostu zwiększają. I strefa parkowania, jakkolwiek by na to nie patrzeć, jest jednym ze źródeł takiego przychodu. Wrocław. Jak wiecie, gdy pod koniec XIX wieku projektowany był

współczesny układ urbanistyczny, nigdy nie był liczony na tak dużą ilość samochodów, i my z problemem parkowania będzie się mierzyć zawsze. Dopóty, dopóki technologia nie wprowadzi rozwiązań alternatywnych, takich jak chociażby ruch autonomiczny, który w moim przekonaniu rozwiąże w dużym stopniu kwestię parkowania, i zobaczycie, że nadejdzie taki czas, kiedy miejsca parkingowe będziemy po prostu likwidować, bo one będą zbędne, póty zachowanie tego balansu w tej sprawie, czyli nieradykalizowanie w żadnym z kierunków, ani w kierunku umożliwienia swobodnego parkowania, ani też w kierunku radykalnego ograniczania liczby miejsc parkingowych, jest czymś, co w moim przekonaniu dziś w sposób rozsądny jest przez miasto realizowane. I, Panie Skarbniku, w tym kierunku idźmy, to jest słuszna koncepcja i ja uważam, że tam, gdzie te opłaty są możliwe do wprowadzenia, tam po prostu należy wprowadzać. Sam je płacę. Też mi się zdarzało parę razy mandaty płacić, jak każdemu z nas, i tak po prostu funkcjonuje miasto, nie możemy się na to obrażać. I teraz druga sprawa, która mnie bardzo nurtuje, to pytanie do Pana Skarbnika – wzrost podatku od nieruchomości. Bo oprócz wzrostu kwotowego jednostkowego mamy również wzrost liczbowy wynikający z ilości nieruchomości, która w zasadzie przyrasta co roku, jeśli chodzi o nasze miasto. Czy dysponuje Pan dzisiaj, a może w terminie późniejszym, danymi dotyczącymi pewnej dynamiki tego przyrostu, czyli na przestrzeni założmy ostatnich kilku lat, jak wyglądają te wzrosty powiązane, raz wzrost stawki plus wzrost powierzchni tudzież być może jednostkowa jakiś szczególnych obiektów, które temu opodatkowaniu podlegają? Ten argument bardzo często podnosimy przy okazji rozpatrywania zagadnień związanych z urbanistyką miasta. Dlatego że ja osobiście jestem zwolennikiem, no dość dynamicznego zwiększania ilości powierzchni, od której te podatki są pobierane. Ja już nie chcę tego wątku rozwijać. Natomiast jakby ta dana, dan, bo dane są niepoliczalne, te dane mnie bardzo interesują. Jeżeli Pan Skarbnik je dzisiaj zna, to bardzo proszę, jeżeli nie, no to przy okazji. Bardzo dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, bardzo się cieszę z transportowej dyskusji. Przepraszam, Pani Skarbniku, że tak ten temat wywołałem i zdominowałem. Pan mówił o inflacji, o stopach procentowych i wszystkich innych finansowych ekonomicznych trendach. Może ktoś z Państwa Radnych wróci do finansów i ekonomii? Bo ja nie, bo ja pozostanę przy transporcie. Panie Radny Kilijanek, nie do końca myśl przewodnią zrozumiałem, ale usłyszałem, że się zgadzamy, bo Pan mówił o tym, że trzeba poprawiać jakość. To właśnie o to mi chodziło. Ja mówię, że jeśli poprawimy jakość, to przybędzie pasażerów. Mówił Pan o tym, że ludzie wybierają samochód, bo podróż samochodem jest szybsza. Oczywiście, ale właśnie to jest coś, co potencjalnie można zmienić, bo tak długo, jak mamy wolne tramwaje, to ludzie będą wybierali samochody. Jeśli coś z tym zrobimy, to część osób, to nigdy nie będzie tak, że wszyscy, ani nie zachęcimy wszystkich, ani nie będzie nigdy tak w żadnym innym, w żadnym mieście, że uda się wszystkich namówić czy przymusić do tego, żeby korzystali z transportu publicznego. Ludzie będą jeździli samochodami. Nie wiem, co dzisiaj Pan Radny usłyszał, że Pan nawiązał do jakiejś dyskryminacji. To jest w interesie miasta i mieszkańców, żeby jak najwięcej ludzi jeździło transportem publicznym po Wrocławiu, bo dzięki temu też łatwiej się przemieszczać samochodem. Ci, którzy muszą, będą wtedy mieli łatwiej, ale nie mam na myśli „muszą” w kontekście, że samochodem jest szybciej niż tramwajem czy autobusem, bo to owszem, dzisiaj znaczy, że ktoś musi, ale to miasto kreuje zachowania transportowe, oferując pewną jakość połączeń transportem publicznym czy transportem rowerowym. Były też komentarze o strefie płatnego parkowania. Jeszcze raz zachęcam np. do rozmowy z Radą Osiedla Tarnogaj, tam była duża dyskusja przed postawieniem parkomatów na ulicach, czy to dobry pomysł czy nie, ale mieszkańcy w większości oceniają tę zmianę pozytywnie poprzez swoje doświadczenia, że łatwiej jest o znalezienie miejsca parkingowego, więc nie jest tutaj sednem sprawy to, czy po postawieniu parkomatów miejsc parkingowych będzie mniej czy więcej, tylko sednem sprawy jest to,

czy łatwiej jest zaparkować. Tak się dzieje. Rada Osiedla Tarnogaj nawet podnosi dzisiaj to, żeby wydłużyć godziny, kiedy parkowanie jest płatne po to, żeby mieszkańcy, którzy mają abonament, z większą łatwością mogli znaleźć wolne miejsce parkingowe wieczorem, jak wracają do domu zaraz po tym, jak właśnie te godziny, w których parkowanie jest płatne, przestają obowiązywać, więc pojawiają się ci, którzy parkują krótkoterminowo. Płatne parkowanie to jest część polityki parkingowej, to są rzeczy, które sięgają tak naprawdę reguł ekonomii, podaź i popyt, na to wpływamy. A skoro taka jest wola mieszkańców, no to ja mówię, żeby ją zrealizować jak najszybciej, bo raz jeszcze tutaj wyszedłem, moim punktem wyjścia były wpływy do budżetu i porównanie z Poznaniem i z Krakowem. Skoro mamy tak diametralnie niższe wpływy, to znaczy, że nasza polityka parkingowa nie jest skuteczna. Miasta mamy podobnej wielkości, mamy podobnej wielkości Śródmieścia i podobny potencjał na skuteczną politykę parkingową właśnie w rozumieniu dostępności miejsca parkingowego. Ale skoro wiele osiedli czeka z utęsknieniem od kilku lat i mamy na to i konsultacje społeczne przeprowadzone przez radę osiedli, i uchwały rad osiedli, żeby płatne parkowanie wprowadzić, no to trudno o mocniejszym mandacie do tego, żeby to zrealizować jak najszybciej. Ale tak jak mówię, nie ma ani w planach Urzędu Miejskiego Wrocławia, ani w tym projekcie budżetu jasnego zobowiązania, że tam, gdzie rady osiedla poprosiły o parkomaty na swoich obszarach, to pojawią się one właśnie w przyszłym roku w najbliższym możliwym terminie. Dziękuję.

Radny Sławomir Śmigielski: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, głos w sprawie inwestycji. Pan Prezydent prezentując budżet miasta, no niestety, w tym takim bardzo ważnym punkcie dotyczącym inwestycji Jego głos był bardzo lakoniczny, ale to z tego względu, że po prostu tych takich sztandarowych jakichś inwestycji nie ma i one się nie zapowiadają w najbliższym czasie. To też nie jest zarzut do Pana Prezydenta skierowany głównie, ale to jest zarzut skierowany do też do państwa,

do państwa polskiego, ponieważ wiemy, że w jakimś dużym stopniu są to naczynia połączone. Więc tak inwestycje, takie sztandarowe, które były we Wrocławiu drogowe, one są zakończone już niektóre, nowych jakoś dużych inwestycji nie widać. Inwestycje tramwajowe, czyli tak jak Radny Suligowski wspominał, ta inwestycja tramwaj na Popowice, tramwaj na Nowy Dwór, to przypominam, to były inwestycje, które były realizowane dzięki 8 latom rządów Prawa i Sprawiedliwości, te pieniądze na inwestycje wtedy były. Wrocławski Węzeł Kolejowy tak bardzo potrzebny, który, żeby go pomóc przystosować – tak jak wspomina zawsze Radny Jakub Nowotarski – przystosować do potrzeb miasta, komunikacji miejskiej, jedyny wiadukt, który rzeczywiście przebudowywał w takim dużym stopniu, to była inwestycja wiadukt przy ulicy Grabiszyńskiej, też inwestycja zrealizowana dzięki rządowi Prawa i Sprawiedliwości. Tych inwestycji teraz nie widać. Tak jak mówię, to nie jest zarzut głównie do Pana Prezydenta Sutryka. To jest zarzut do rządzących obecnie Polską, czyli to jest, tak jak mówił Premier Tusk, PO, czyli skrót pełna odpowiedzialność. Macie Państwo pełną odpowiedzialność. Tych inwestycji niestety nie widać. Ja ostatni taki program inwestycyjny widziałem we Wrocławiu, to było kilka temu, inny polityk Platformy Obywatelskiej zgłaszał akces do kandydowania na Prezydenta Wrocławia. Widziałem tam naprawdę piękny program i to był program rozwojowy, też poparty wizualizacjami. Tam było poszerzenie alei Karkonoskiej, tam były skrzyżowania dwupoziomowe, czyli Karkonoska ze Zwycięską. Tam była Grabiszyńska, która nie była, nie było mowy o zwężaniu ulic, tam były piękne skrzyżowanie dwupoziomowe Grabiszyńskiej z aleją Hallera. Państwo możecie zobaczyć i wygooglować sobie, nawet nie w szczycie, tam, gdzie są trasy zaznaczone na czerwono, tam są korki. W tych miejscach głównie są te korki, o których wspominałem. Był piękny program poparty wizualizacjami, i mówię tu zupełnie ponadpartyjnie, ostatni taki program, ten polityk to był Pan Michał Jaros. I teraz Pan Michał Jaros jest, słuchajcie Państwo, wiceministrem ważnego resortu z ramienia Platformy

Obywatelskiej. Gdzie są te inwestycje, gdzie są zrealizowane te inwestycje? Nie ma sztandarowej ani jednej inwestycji. Przeglądam od początku kadencji tę gazetkę Wrocław.pl i ciągle tylko mówi się z tych dużych inwestycji czy to drogowe, czy tramwajowe: tramwaj na Swojczyce, tramwaj na Swojczyce, ale to jest inwestycja rozpoczęta też dzięki środkom, które można było pozyskać za kadencji 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości. Teraz ani jednej inwestycji nie widzę, więc taka rada ode mnie do Prezydenta Sutryka, do władz miasta. Jest taka jedna inwestycja: Wrocławska Trasa Południowa, do tej inwestycji należy wrócić, trzeba do niej wrócić, ponieważ jedyna oś, którą mamy, to jest Trasa W—Z. Jeszcze macie Państwo w programie strefę czystego transportu, który tą trasę ma objąć. Ja sobie nie wyobrażam po prostu przejezdności Wrocławia, jeżeli nie wybudujemy alternatywnej trasy, to jest Wrocławska Trasa Południowa, która w planach już była od chyba już nie kilku, ale kilkunastu lat. Należy po prostu do niej wrócić. I to jest taka rada do Pana Prezydenta Sutryka: jeżeli nie ma żadnego pomysłu na jakąś sztandarową inwestycję, to ja zgłaszam, daję ten pomysł Panu Prezydentowi – Wrocławska Trasa Południowa. Bardzo dziękuję. Odnosnie do inwestycji, to wygląda bardzo słabiutko, niestety.

Radny Andrzej Kilijanek: Sęk w tym, że nie przyspieszymy komunikacji zbiorowej poważnymi życzeniami, gadaniem o zwiększaniu atrakcyjności, bo miasto podjęło decyzję, że będzie stosunkowo gęsto stawiało przystanki. Jeżeli my mamy między 300 a 500 m dzisiaj jeden przystanek od drugiego, zapomnij o tym, że statystycznie jesteśmy w stanie osiągnąć większe prędkości, po prostu. I możemy przedstawiać statystykę najwolniejszego miasta w Polsce pod względem komunikacji zbiorowej jako coś negatywnego, ale musimy zauważać, że mamy stosunkowo gęsto przystanki w porównaniu do innych miast. Więc droga czy nasze dojście do przystanku nam zajmuje mniej czasu, jest o wiele bardziej komfortowe, chyba tak trzeba powiedzieć, chociaż ja entuzjastą tego rozwiązania nie jestem. Pan Radny Nowotarski ma pewnie inne zdanie,

bo pamiętam, jak mówił, że standard jest w tej chwili taki, że co 500 m należy na nowych osiedlach przystanki stawiać. Tak że wątpię, żebyśmy przyspieszyli istotnie komunikację zbiorową przy tak zaprojektowanej polityce. Czy to źle, to już sobie odpowiedzcie Państwo sami.

Radny Piotr Uhle: Szanowni Państwo, dokument, który został nam przedstawiony, jest obszerny, ale jak zwykle w takich sytuacjach, to co jest najbardziej interesujące, to sprawy, których bezpośrednio w budżecie nie znajdziemy, a powinniśmy. Regularnie gdy słyszę o rekordowych budżetach, to rodzi mi się w głowie zasadnicze pytanie: dlaczego jednocześnie tak narzeka się na rosnącą inflację, bo przecież rosną koszty, a nie bierze się pod uwagę – no rosną koszty, to oczywiście wina gospodarki, rynków et cetera – natomiast kiedy chwalimy się wzrostem dochodów, to już jest oczywiście tylko i wyłącznie nasza zasługa. Ale to tylko taka drobna obserwacja w tym zakresie. Druga obserwacja: Pan Prezydent ubolewał, że kiedy na samym początku zostawał prezydentem, chwilę wcześniej, to wydatki inwestycyjne były bardzo niskie, na poziomie sześciuset kilkudziesięciu milionów złotych w projektach budżetu. Natomiast warto jest zwrócić uwagę na to, że projekty to jedno, a wykonanie te drugie. Jeżeli spojrzymy sobie na wykonanie budżetu inwestycyjnego za rok 2024, w ubiegłym roku mieliśmy wykonanie na poziomie właśnie sześciuset kilkudziesięciu milionów złotych. No to kurczę nie najfajniejszą laurkę sobie wystawił, czy ocenę świadectwo wystawił sam Pan Prezydent? Do bardziej szczegółowych zapisów: skok wydatków na program rewitalizacji zasobu komunalnego warto odnotować, to jest skok z 63 do 126 000 000 PLN. Ja z jednej strony cieszę się, że po latach zwracania uwagi na to, że ta sprawa wymaga pilnej interwencji, znajduje się w końcu Wola na to, żeby te sytuacje zmienić. Natomiast moim zdaniem powinniśmy zmienić nazwę tego programu, ponieważ ten program nie dotyczy rewitalizacji, on dotyczy remontów i utrzymania. Proces rewitalizacji miasto Wrocław zarzuciło. Cieszę się, że te pieniądze po prostu są, ale martwi to,

że wydatki na te mury, na ten wylany beton, na inwestycje, które po prostu czekały od lat, nie są odpowiednio oprzyrządowane, to znaczy nie mamy przeprowadzonych analiz skutków społecznych tych działań, nie mamy też narzędzi np. żeby przeciwdziałać nadmiernym wzrostom czynszów, czyli nie mamy wszystkich tych narzędzi, które wynikają z ustawy o rewitalizacji. Zamiast tego fundujemy nam proces gentryfikacji, co jest bardzo krytykowane przez specjalistów. Mamy przewidziane wpływy z opłaty za odpady na około 470 000 000 PLN. Realia wskazują, że z takimi parametrami oczywiście może powinniśmy się pożegnać. Wiemy już, że sam Ekosystem szacuje, że to powinno być około 700 000 000 PLN w przyszłym roku, dlatego, Panie Skarbniku, myślę, że mieszkańcy powinni usłyszeć, kiedy i do jakiej kwoty zamierzacie Państwo podnieść opłaty lokalne te i inne, ponieważ to jest też informacja, która mieszkańcom się należy. Brakuje też również informacji o tym, kosztem jakich wydatków zostaną pokryte kary za niespełnienie norm segregacji odpadów. Szanowni Państwo, na dziś mamy zapisane około 10 000 000 PLN na zakup akcji Śląska Wrocław. Pytanie, czy mamy do czynienia z zakupem tych pozostałych 0,3%, akcji czy mają być wyemitowane jakieś nowe akcje? To budzi szereg pytań ze względu na prowadzony proces prywatyzacji spółki, a każde rozwodnienie akcjonariatu może wpłynąć znacząco na wycenę klubu i w sytuacji, w której nie rozpiszemy nowego postępowania przetargowego, to może budzić wątpliwości co do tego, czy on jest odpowiednio przygotowany i różnego rodzaju zastrzeżenia mogą się pojawić. Brakuje oczywiście w bardzo istotnej kwestii – dużo rozmawiamy sobie o dochodach – brakuje mi pozycji, która by ewidencjonowała wszystkie nakłady inwestycyjne realizowane przez deweloperów, czy to w trybie art. 16 czy w innym darowizn et cetera. Szanowni Państwo, zobowiązałem się jeszcze do tego, żeby poruszyć kilka kwestii. Brakuje pieniędzy na odbiór bezpieczeństwa przystanków i przejść dla pieszych, brakuje pieniędzy na Centra Aktywności Lokalnej na Krzykach i na Popowicach, brakuje dopiętego tego tzw. programu kostkowego, który był obiecywane od lat. Będziemy

oczywiście intensywnie pracować nad tym budżetem, zobaczymy, jaka będzie otwartość. Ja wierzę w to, że presja ma sens, zwrócenie uwagi na rewitalizację w tak istotny sposób odzwierciedliło się tym nawet, że Państwo macie piękne gazetki wyłożone. Dzisiaj liczę też na to, że ten dialog może być prowadzony z czasem coraz lepiej. Ja za te wszystkie zmiany serdecznie dziękuję i zapraszam do współpracy.

Radny Robert Suligowski: Ja też chciałbym uzupełnić moją poprzednią wypowiedź. Trochę mnie tu zainspirował do tego Kolega Radny Śmigielski, który woła o inwestycje sztandarowe. Ja mam takie doświadczenia, jestem wrocławianinem z wyboru, zamieszkałem tutaj, bo taka była moja decyzja życiowa w 2006 roku i doskonale pamiętam, jak wyglądały wrocławskie ulice i podwórka. Tak trochę można powiedzieć: oczy szeroko zamknięte, bo często trzeba było odwrócić głowę od wielu problematycznych miejsc. I mamy dzisiaj jak tu Radny Uhle wspomniał specjalne wydanie biuletynu miejskiego dotyczącego rewitalizacji. I ja te sprawy obserwuję. Dla mnie to jest wielka rzecz, bo jasne, że można o wielu rzeczach dyskutować. Jedna rzecz się komuś podoba bardziej, druga mniej, natomiast no nie można nie dostrzec tego, że krok po kroku te tematy idą do przodu. No dla mnie bardzo ważna rzecz to jest to, że wreszcie po 80 latach od zakończenia II wojny światowej rewitalizacja doszła do Leśnicy. I wbrew temu, co mówi Radny Uhle, co prawda oczywiście nie ma tutaj tego pełnego instrumentarium ustawowego, natomiast w ramach przygotowanego przez Pana Dyrektora Jacka Plutę programu czy współprzygotowanego, prowadzonego, bo to jest oczywiście interdyscyplinarne, prowadzone przez szereg departamentów działania, nie tylko dotyczące leśnictwa, ale też innych miejsc, tam jest w tym programie rewitalizacji i odnowy i zasytych bardzo wiele różnych działań społecznych. Ponieważ departamenty, w tym Departament Spraw Społecznych, który jest departamentem wiodącym no oczywiście, widzi te powiązania, bo to nie tylko o to chodzi, że było ładnie i kolorowo, ale chodzi też o to, w jaki sposób te działania integrują lokalną

społeczność, wykrzesują w niej też taką pewną ambicję co do tego miejsca, w którym żyją, potrzeby współdziałania, synergii i ja te elementy dostrzegam. Dla mnie to jest bardzo budujące i też jako społeczeństwo obywatelskie, bo to realnie krzesze tę energię społeczną. Jak widziałem zaangażowanych mieszkańców akurat u mnie na osiedlu, gdzie spotykaliśmy się trzykrotnie w niedzielę po 3 godziny z mieszkańcami, była pełna sala sportowa w szkole podstawowej, gdzie przychodzą naprawdę zatroskani mieszkańcy, którym zależy. Dlatego ja uważam, że można wiele rzeczy krytykować. Tutaj piękny przykład synergii i takiej pozytywnej społecznej zmiany. Dziękuję.

Radny Sebastian Lorenc: Postaram się dla odmiany krótko. Dwie sprawy, chociaż przypomnę wszystkim, że rozmawiamy o budżecie, ale założmy, że wypowiedź Kolegi Śmigielskiego à propos trasy Południowej z budżetem ma troszkę wspólnego. W moim przekonaniu, Robercie, ta trasa nie powstanie nigdy z jednego prostego powodu – decyzja o zachowaniu kamienic przy ulicy Pułaskiego słuszną skądinąd, bo sam swego czasu dość mocno o to walczyłem – powoduje, że droga w planowanych parametrach jest po prostu niemożliwa do wybudowania. Ja osobiście jestem jej przeciwnikiem. Ona kosztowałaby, jeżeli byśmy ją jako miasto realizowali około 4 000 000 000 PLN, o ile się nie mylę, i pochłonęła bardzo dużą ilość cennych gruntów, które dzisiaj mogą być używane do odtwarzania gęstej zabudowy w centrum miasta, która jak zapewne dobrze wiesz, powoduje, że koszty utrzymania miasta są po prostu o wiele mniejsze. I też pozwolę sobie, bo nie mogę się powstrzymać od takiej drobnej uwagi à propos wystąpienia Kolegi Piotra Uhle. To jest naprawdę niezwykle ciekawa teza, ja sobie ją chyba gdzieś zapisze i tak postaram się intelektualnie do niej wracać, bo ona może w pewnym sensie mnie też inspirować w mojej działalności jako radnego, mianowicie teza, jakoby rewitalizacja powodowała gentryfikację. To ja czegoś takiego, jak żyję, nie słyszałem, ale no może jest to coś nowego. À propos rewitalizacji, ja jestem oczywiście zwolennikiem

rewitalizacji, natomiast wykonywanej za pieniądze zewnętrzne, pieniądze inwestorów. Uważam, że i coś jako wiceprezydent o tym wielokrotnie mówiłem, że miasto nie w sposób bezpośredni, w sposób pośredni powinno nabywać nowe lokalizacje, mówię tu o mieszkaniach komunalnych dostosowanych do oczekiwań rynkowych i tanich w utrzymaniu, a mieszkania, jak wiemy, w kamienicach ze względu chociażby na ich wysokość do tanich w utrzymaniu nie należą. Więc taka drobna uwaga. I dziękuję Piotrowi za naprawdę cudowną inspirację.

Radny Sławomir Śmigielski: Do Kolegi Sebastiana Lorenca. Ta kwota 4 000 000 000 PLN, ona się oczywiście pojawiała w przestrzeni medialnej, z tym, że tam były – ja teraz odnoszę się do Wrocławskiej Trasy Południowej, z tym że ona była w wersji, którą te wersje były prezentowane z tunelami, zupełnie niepotrzebnymi uważam. Tam rzeczywiście estakada nad torami kolejowymi wiodącymi do Dworca Świebodzkiego, który ma być rewitalizowany. Owszem, to ta estakada rzeczywiście się zmienia. Później są rezerwy, nawet idąc dalej Zaporowską, idąc w okolice Sky Tower, tam mamy dosyć szeroką rezerwę przy Sky Tower, następnie mamy okolice Areny, tak, żeby dołączyć do ulicy Ślężnej, mamy tam rzeczywiście, tam jest rejon targowiska, później rejon Areny. Tam oczywiście rezerwy, gdzie ta trasa może pójść bez żadnych tuneli, to są rzeczywiście niepotrzebne rzeczy, a ta trasa jest naprawdę niezbędna. Weźcie pod uwagę, że mamy... Co się stanie, jeżeli będzie, coś się zadzieje na „Wuzetce”? No to po prostu leżymy. A Wrocławska Trasa Południowa rzeczywiście odciąża od placu Strzegomskiego aż po most Grunwaldzki naprawdę odciąża duże [red. – zapis dźwiękowy niezrozumiały] miasta. Tak że to jest takie ad vocem. Niepotrzebne są żadne tunele, żadne wielkie z tym związane inwestycje. Po prostu trzeba do niej, do tej realizacji na poważnie przystąpić. I to jest miasto Wrocław, teraz szacujemy razem ze studentami, że to jest, z uchodźcami z Ukrainy, którzy mieszkają, my naprawdę jesteśmy metropolią na co dzień milionową. My nie możemy

zweżać ulic. My nie możemy rzeczywiście dopuszczać do takiej sytuacji, że samochodów mamy kilkanaście razy więcej od czasów słusnie minionych, od czasu PRL, a w drugą stronę zweżamy ulice, gdzie jest np. Grabiszyńska. Sebastian wspomniał, no ta sprawa kamienicy przy Pułaskiego, to jest po prostu niebywały skandal. Tam jest potrzeba remontu wiaduktu tam kolejowego i dalej pociągnięcia tej drogi, gdzie sami nawet mieszkańcy, kierowcy wytyczyli samowolnie tam, z ulicy Pułaskiego robią dwupasmówkę czasami, czyli po prostu to jest konieczność. No nie ma innej możliwości, że w mieście milionowym musi być zasada – ja nie mówię o ścisłym centrum, ale to, co okala – zasadą powinny być drogi, minimum dwupasmowe. Patrzcie na Warszawę, tam mówi się o korkach Warszawy. De facto w Warszawie nie ma korków, bo są ulice trzy- dwupasmowe. To jest minimum absolutne, gdzie w mieście milionowym taka powinna być zasada: drogi dwupasmowe, Wrocławska Trasa Południowa. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Uhle: No to teza o tym, że w Warszawie nie ma korków – ekstrawagancka. Zdarza mi się tam jednak bywać raz na jakiś czas, ale nie o tym. Panie Przewodniczący Sebastianie, myślę, że należy tutaj wyrównać wiedzę, bo to myślę, że warto. Zaczniemy od podstaw: nie da się rewitalizować budynku, nie da się rewitalizować murów, rewitalizacja ze swojej samej nazwy polega na przywracaniu do życia wspólnot społeczności, sąsiedztwa. Często tym chochołem rewitalizacji zasłania się i nazywa różnego rodzaju procesy inwestycyjne. Gdzieś nawet widziałem taki ewenement, jak projekt w jednej z gmin rewitalizacji cmentarza komunalnego. Tylko, jak zastanawiam się, co tam jest do przywrócenia do życia, to chyba nie o to chodzi. I zachęcam do lektury literatury fachowej również, jeżeli chodzi o to, bo klasycznym zjawiskiem, w którym jest źle prowadzony proces inwestycyjny, duże nakłady w obszarach zdegradowanych, a uchwałą Rady Miejskiej, analizą tego urzędu wyznaczyliśmy 8 osiedli jako osiedla o charakterze zdegradowanym i wymagającym interwencji. Klasycznym efektem tego

jest właśnie proces gentryfikacji, wymiany ludności. I to obserwujemy dzisiaj na tych 8 osiedlach zdegradowanych, bo kiedy spojrzemy sobie na nie, to poza tymi osiedlami, gdzie toczony są olbrzymie inwestycje deweloperskie, mamy do czynienia z procesem wymiany ludności. Widzimy we wszystkich statystykach informacje o tym, że spada nam ilość mieszkańców, jeżeli chodzi o zameldowania, a jeżeli pojedziemy na te osiedla i widzimy, jak one funkcjonują, to wiemy, że ta ilość mieszkańców realnie nie spada. Nie mamy narzędzi do tego nawet, żeby to zmierzyć, a efekty tego, że rozcieńcza się ludność czy mieszkańców i wspólnoty lokalne, że wprowadza się tam najem tymczasowy, wprowadza się tam imprezy, które z tego wynikają, zmniejsza się przywiązanie po prostu do otoczenia, które tam się dzieje, ponieważ kiedy ludzie mieszkają krócej, kiedy są mniej zakorzenieni, to po prostu nie mają czasu, żeby poczuć, że to jest ich, po prostu mniej o to dbają. To jest efekt, który po prostu się fizycznie dzieje. Co więcej, zatracenie tych tożsamości lokalnych również niestety będzie miało miejsce, jeżeli nic z tym nie zrobimy, więc serdecznie zachęcam do tego, żeby spojrzeć na proces rewitalizacji nie tylko jako lanie betonu, izolowanie murów, poprawienie elewacji. Tam w środku, w tych kamienicach jest wkładka mięsna, że się tak wyrażę edukacyjne dla Pana Przewodniczącego. Tam są ludzie, którzy żyją, mają swoją historię, przyszłość, relacje i na tym polega proces rewitalizacji. Niestety, we Wrocławiu od 2021 roku nie przygotowaliśmy do tego odpowiednich narzędzi.

Skarbnik Wrocławia Marcin Urban: Krótka, bo oczywiście będziemy rozmawiać na komisjach za chwilę, więc pewnie te tematy wrócą. Natomiast tu pan Sebastian Lorenc zapytał podatek mi o nieruchomości. O nim dzisiaj będziemy rozmawiać. Oczywiście szczegółowe dane. Powiem to, co w takich szacunkach pamiętam. Mniej więcej przyrost podatku od nieruchomości, ten wynikający z takiego naturalnego wzrostu gospodarczego, z tych nowych obiektów, które powstają, to jest tak między powiedziałbym 20—30 000 000 PLN rocznie. To jest bardzo

zmienne, ponieważ to jest oczywiście w zależności od tej koniunktury gospodarczej, wiadomo tam są jeszcze tzw. wakacje podatkowe, czyli obiekty, które są wybudowane w danym roku, one są opodatkowane dopiero w kolejnym roku. Pamiętajmy o tym, więc to jest zmienna wartość. Ale w tych naszych dzisiaj zmianach, o których mówimy, ja to powiedziałem, mamy czterdzieści kilka milionów złotych wzrostu w ogóle podatku tak planowanego, z czego 24 000 000 to jest kwestia tych dosłownie kilku groszy na metrze kwadratowym, które powodują taki przyrost tego podatku. Pozostałe, te około 20 000 000 PLN, to jest ten naturalny przyrost. To, na co bym zwrócił jeszcze uwagę, to, że w tym podatku, jak mamy te ponad 700 000 000 PLN, bodajże 40 000 000 PLN to tak naprawdę 120 000 000 PLN jest związane z mieszkaniami, czyli z osobami fizycznymi. A cała ta pula 600 000 000 PLN, to jest to jest podatek, który jest związany z działalnością gospodarczą. Dlatego chociażby w rozmowach z tutaj planistami ja zawsze podkreślałem i mówiłem, co zresztą myślę, że już nikt nie myśli inaczej, żeby w ramach budowy powiedzmy nowych osiedli, te partery bukować, zostawiać dla działalności gospodarczej. To raz, że chodzi o to, żeby budować osiedla kompletne, z tymi wszystkimi usługami. Ale chodzi też o to, że właśnie ten podatek jest niezwykle cenny, związany z działalnością gospodarczą, a to jest ta najbardziej taka stabilna baza podatkowa. Więc ja zawsze zwracam uwagę, jak rozmawiam tutaj z osobami odpowiedzialnym za planowanie przestrzenne, żeby o tym pamiętać. Tak że ten element związany z przedsiębiorczością, działalnością jest niezwykle ważny.

Jeśli chodzi o kwestię Śląska i tych 10 000 000 PLN – no tak było założone, że w procesie tej prywatyzacji połowa będzie pochodziła – patrząc na te informacje o udziałach – połowa będzie pochodziła z dokapitalizowania od miasta, połowa zostanie zainwestowana przez tego inwestora. Zobaczymy, rozmowy trwają, na szczęście, więc tutaj nic w tej materii się póki co nie zmienia. Tak jest rzeczywiście zaprojektowane w projekcie budżetu. Po dwóch jakby stronach ze strony inwestora, który

też odpowiednią kwotę ma zainwestować, czyli też koło tych 10 000 000 PLN, To jest jedna kwestia. Druga kwestia związana z inwestycjami i z transportem publicznym. Ja tylko przypomnę, że 80 nowych tramwajów, 200 nowych autobusów, kolejne 200 jakby w planach. Nie rozumiem, dlaczego Pan Radny nie zauważa nawet z perspektywy samochodu – ja korzystam z samochodu – widać te zmiany na drogach. Ja je widzę, mamy nowy tabor – teraz mamy kolejne remonty tych już starszych tramwajów. Myślę tu o Škodzie 19 T, ale one to jest remont kapitalny – to są praktycznie nowe tramwaje, które zaczną się za chwilę, pojawiają się, ale kolejne są już remontowane, więc one się też będą pojawiać. Kwestia TORYwolucji konsekwentnie w tym roku, 47 na przyszły rok planujemy, więc to od wielu lat, więc ten stan znacząco jakościowo się poprawił. Tak to możemy już powiedzieć. Natomiast kwestia oczywiście po drugiej stronie, kwestia tych opłat.

I jak rozmawiamy o tych obciążeniach, to, proszę Państwa, ja powiem z własnego doświadczenia, ponieważ nigdzie nie zamierzam startować, więc mogę spokojnie o tym powiedzieć, żeby też Państwa uzbroić w wiedzę. Mianowicie – i to, jak ktoś uważnie i przeczyta budżet i to zauważy – że tak naprawdę możliwości zwiększania tej bazy dochodowej są dość ograniczone, jest kilka dosłownie pozycji. Myślę tu o czynszach, myślę tu o transporcie publicznym czy gospodarstwo odpadami – to są takie pozycje. I teraz, biorąc pod uwagę to, że w przeciągu 5 lat myśmy w ogóle nie zwiększali tych opłat, bo te opłaty praktycznie stoją w miejscu. Tak, w transporcie publicznym mamy Nasz Wrocław, karta Nasz Wrocław powoduje, że te opłaty nie wzrosły dla mieszkańców – to sobie powiedzmy wprost, jeśli chodzi o komunikację publiczną – to tak naprawdę w przeciągu tych kilku lat te opłaty realnie zmniejszyły się o 42%. I teraz czy 200 000 000 to dużo czy mało. Moim zdaniem bardzo dużo, bo ja nie chciałbym Państwu opowiadać, jak w roku 2010 i 2009 musiałem nagle, ponieważ była zapaść, był kryzys gospodarczy, Państwo pamiętacie, ale nie z tych miejskich jeszcze, większość z państwa jeszcze wtedy nie była radnymi, nagle musieliśmy

przyciąć budżet o 170 000 000 PLN. Proszę mi wierzyć, że to nie było proste zadanie. Tak zrobiliśmy wtedy. Nie chciałbym mieć takiej możliwości drugi raz, bo to nie są łatwe decyzje zmniejszanie wydatków bieżących. To jest proces niezwykle trudny i w mojej ocenie, patrząc realnie, tak naprawdę, jak popatrzyacie Państwo na przyrosty PIT i CIT, one rosną i to rosną szczęśliwie, jeśli chodzi o miasta te największe w Polsce w sposób najszybszy, na szczęście. One rosną, przyrastają, ale popatrzymy na wydatki w oświacie, popatrzymy na wydatki w transporcie publicznym, zwiększyliśmy o 100 000 000 PLN w tym roku wydatki na transport publiczny już, te potrzeby są tak duże i te przyrosty są tak duże po stronie wydatkowej, te obciążenia, że w mojej ocenie tak naprawdę same przyrosty PIT-u i CIT-u nie wystarczą. I opowiadania o tym, że są usługi publiczne, czy mogą być za darmo, to jest po prostu nieprawda. Tak, to znaczy w takiej czy w innej formie mieszkańcy muszą za to zapłacić. Tak, nie ma tutaj innego wyjścia, tylko kwestia w jaki sposób. Nie ma usług publicznych nieodpłatnych, a realnie tak naprawdę, żeby zdobyć środki na ten rozwój, czyli na te dodatkowe wydatki, o które Państwo najczęściej wnioskujecie, to trzeba skądś te pieniądze po prostu wziąć. I realnie, jak popatrzyacie na budżet, na możliwości, to przynajmniej waloryzacja jest niezbędna, i z tego powodu jak zobaczycie w innych budżetach to jednak wszystkie miasta jakimś dziwnym trafem ten bilet jednorazowy już mają w cenie 67 PLN i więcej, nie 4,60 PLN. Tak więc robią to dlatego, bo mają świadomość tego, o czym ja teraz powiedziałem, czyli dojdziemy do tego prędzej czy później, tylko mówię, ja mogę o tym powiedzieć wprost, bo nie będę startował nigdzie i nie muszę uczestniczyć w żadnych konkursach, więc to jest taka prawda realna. Realnie tak to po prostu wygląda. Co do tych opłat za gospodarowanie odpadami, to chciałbym, żeby Prezes się do tego odniósł. Jak bym mógł prosić, Panie Pawle, dwa słowa.

Prezes Ekosystemu Sp. z o.o. Paweł Karpiński: Postaram się bardzo krótko. Panie Radny Uhle, bo Pan oszacował, mówi, że Ekosystem szacuje

w przyszłym roku kwotę na gospodarowanie odpadami 700 000 000 PLN. Robi Pan briefingi, robi Pan konferencje prasowe i mówi Pan o tych 700 000 000 PLN. Mówi Pan o tych 700 000 000 PLN, powtarza Pan to wielokrotnie, mówi Pan o tym w mediach, mówi Pan o tym, że rodzina nie będzie mogła roweru dziecku kupić. I ja się zastanawiałem, jak Pan to policzył. I ostatnio słuchałem audycji radiowej, jak Pan mówił, w jaki Pan sposób to policzył. To znaczy, że z planu zamówień publicznych Ekosystemu wziął pan 1 050 000 000 PLN – ta kwota szacowana na postępowanie przetargowe; podzielił Pan to przez 18 miesięcy czasu trwania przyszłego postępowania, które jest w trakcie podzielił; pomnożył Pan to przez 12 miesięcy i wyszło 700 000 000 mniej więcej. Nie mylę się? Tyle tylko, Panie Radny, że przetarg jest na 30 miesięcy, a nie na 18, ponieważ 18 to jest podstawa przetargowa, to jest umowa podstawowa, a 12 miesięcy to jest opcja. I kwota jest na całość, a to oznacza, że ta kwota na przyszły rok szacowana to jest 420 000 000 PLN, a nie 700 000 000 PLN. I Pan wielokrotnie powtarza nieprawdę, łącznie z tym, co powiedział Pan przed chwilą. Źle Pan to policzył. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, wiem, że już jesteśmy po dwóch godzinach obradowania, ale propozycję mam taką, żebyśmy jeszcze przepracowali projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej miasta na 2026 i kolejne lata. To jest I czytanie i następnie będziemy mieli przerwę. Dobrze. A zatem projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej miasta druk nr 582/25, I czytanie, wnioskodawca Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk, zreferował Skarbnik Pan Marcin Urban.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – do II czytania

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – do II czytania

– **Klub Radnych Lewicy** – do II czytania

– **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – do II czytania

[red. – W tym miejscu Przewodnicząca ogłosiła przerwę do godz. 14.00, obrady wznowiono punktualnie]

4. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XII/210/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2025 rok - druk nr 579/25 (wraz z autopoprawkami)

Skarbnik Miasta Marcin Urban Medeksza [red. – W trakcie wystąpienia Skarbnik Miasta posiłkował się prezentacją multimedialną]:
Zacznę, Szanowni Państwo, łącznie z autopoprawkami zaprezentuję Państwu te zmiany. Zacznę od rzeczy, która jest równolegle procedowana przez Państwa w formie odrębnej uchwały. Chodzi o pomocy samorządu naszego samorządu, Wrocławia, dla Lwowa i projekt, który doskonale Państwo znacie – Narodowe Centrum Rehabilitacji Unbroken i wsparcie osób poszkodowanych wskutek działań wojennych. W tym roku również chcielibyśmy wesprzeć to zadanie i pomóc w jego realizacji. To jest równocześnie oczywiście, tak jak powiedziałem, będzie procedowane w ramach odrębnej uchwały, ale w zmianach do budżetu również to musi zostać odnotowane. Największe kwoty są związane oczywiście z oświatą wrocławską, na którą jeszcze tym razem będę prosił Państwa o zwiększenie budżetu. Chodzi o dwie duże pozycje związane z wynagrodzeniami dla nauczycieli, tutaj kwota 19 685 000 PLN i ponad 58 000 000 PLN. To są dotacje podmiotowe dla szkół niepublicznych, publicznych prowadzonych przez inne osoby niż JST. Przy budżecie mówiłem o tych kwestiach związanych z finansowaniem oświaty związanych z samym brakiem subwencji, a tutaj też zwracam uwagę na to, na co większość samorządów też często, o czym też często mówi

o kwestii tej oświaty tzw. niepublicznej w szkołach, chmurze itd. Kwestie związane z finansowaniem. To jest drugi taki duży dla nas, duże wyzwanie, problem związane z brakiem finansowania czy nieodpowiednim finansowaniem, bo nie mamy na to wpływu, a musimy finansować te zadania, które są realizowane przez inne podmioty, które prowadzą działalność edukacyjną. Nie zawsze oczywiście, nie mówię o, nie można generalizować oczywiście, ale często jest to nadużywane i te przepisy, które są związane z kontrolą potem tych wydatków, są na tyle nieskuteczne i powiedziałbym dziurawe jak sito, że samorządy nie są w stanie tak naprawdę dochodzić tych środków, jeśli chodzi później o ewentualne kwestionowanie i zwroty. Jest to jest to dla nas duży problem. Mamy również kwoty, którą chcielibyśmy przeznaczyć na nagrody przyznane przez Ministra Edukacji – tu ponad 156 000 PLN, 1 600 000 PLN – współorganizacja koncertu mikołajkowego z telewizją Polsat, łącznie kwestia zakupu sprzętu, o tym już powiedziałem. Wypłata nagród, premii uznaniowych dla strażników miejskich – tu kwota 361 000 PLN, Fundusz remontowy zasobu mieszkaniowego, wydatki związane z eksploatacją, zarządzaniem komunalnym zasobem mieszkaniowym – tutaj dodatkowo jeszcze 350 PLN chcielibyśmy zapisać. Kolejne rzeczy to zwiększenia dochodów z opłat w domach pomocy społecznej, wpływy z rozliczeń z czynszów mediów z lat ubiegłych – dodatkowe 700 000 PLN dochodów, wpłaty osób objętych usługami opiekuńczymi – dodatkowe 625 000 PLN i zwiększenie z tytułu dotacji celowej z budżetu państwa. Chodzi o realizację pomocy w formie specjalistycznych usług opiekuńczych, tutaj kwota 184 000 PLN. Jak zawsze przeprowadzamy monitoring tych wydatków inwestycyjnych. Te korekty są już ujęte w planie budżetu na przyszły rok, który został Państwu przekazany. Oczywiście wieloletnia prognoza finansowa te dokumenty łączy. Zadania są oczywiście realizowane nieprzerwanie, natomiast jeżeli mamy już informację, że te zadania w sensie wydatkowym są przesunięte, to wtedy odpowiednio tutaj korygujemy przy zmianach do budżetu. Zwiększenie wydatków majątkowych,

tu z kolei kwota 2 140 000 PLN. Chodzi o Wrocławskie Mieszkania, spółkę naszą i przebudowę Centrum Obsługi Mieszkańca przy ulicy Namysłowskiej i dostosowanie powierzchni 450 m na potrzeby przyszłych najemców. Przechodzimy do autopoprawki. I tutaj, po pierwsze, chcielibyśmy wprowadzić odszkodowania od ubezpieczycieli za szkody powstałe w jednostkach miejskich, kwota 520 000 PLN. Oczywiście, że ta kwota będzie również po stronie wydatkowej przekazana poszczególnym jednostkom. Dotacje celowe z budżetu państwa, dofinansowanie bieżącej działalności ponadgminnych domów pomocy społecznej, tutaj jeszcze dodatkowo chcielibyśmy ująć kwotę ponad 372 000 PLN, również dotacja z budżetu państwa. Chodzi o środki wsparcia dla osób doznających przemocy domowej, realizację programów, korekcyjno-edukacyjnych, programów psychologiczno-terapeutycznych. Tutaj dodatkowe środki, które otrzymaliśmy od Wojewody. Chcielibyśmy wprowadzić te ponad 351 000 PLN. Wpływy z najmu, dzierżawy terenów, to są obiekty w zarządzie Wrocławskiego Toru Wyścigów Konnych, 326 000 PLN i te środki będą przeznaczone na wydatki tej jednostki. Mamy dodatkowo 712 000 PLN, wydatki związane jeszcze z eksploatacją, wydatkami związanymi z mediami. Jeśli chodzi o zasób mieszkaniowy – 475 000 PLN, to jest kwota, która została zasądzona wyrokiem na rzecz PKP. Te opłaty, jak się okazało, ostatecznie są w tej chwili już wnoszone przez osoby prywatne. Chodzi o, jak dobrze pamiętam, o działki na terenie Kuźnik i to po wyjaśnieniu ostatecznym część środków, tak jak tutaj Państwo widzicie, musimy zwrócić PKP, natomiast te obciążenia przeszły po prostu na użytkowników, na mieszkańców. 280 000 PLN z kolei – dodatkowe środki z tytułu opłat za zajęcie pasa drogowego. Zwiększone koszty eksploatacji Piekarni „Żywa Kultura”. To jest ośrodek, który jest zarządzany przez Instytut Jerzego Grotowskiego, tutaj potrzebne jest dostarczenie jeszcze 200 000 PLN i dla Domu Literatury. Tu z kolei środki własne na zabezpieczenie projektów, które są dofinansowane przez Ministerstwo Kultury, kwota 150 000 PLN. I ostatnia autopoprawka związana z kwotą 5 000 000 PLN, chodzi o szkolenia i udział w zawodach

piłkarskich na poziomie pierwszej ligi. W grudniu 2025 kwota 5 000 000 PLN to jest kwota wprowadzoną autopoprawką, przekazaną w dniu dzisiejszym. Rozmowy z inwestorem trwają, ale musimy zabezpieczyć, wiedząc o tym, że mamy tak naprawdę kwoty, jeśli chodzi o spółkę Śląsk Wrocław, które są już w tej chwili długiem, są też koszty związane z utrzymaniem zawodników. Chcemy tutaj zapewnić ciągłość, żeby w spokoju ten proces kontynuować prywatyzacyjny. Tak że bardzo proszę również o uwzględnienie tej autopoprawki. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy – Radna Anna Kołodziej** – Szanowni Państwo, generalnie Klub Lewicy „za”, natomiast z takim wnioskiem i nadzieją, że to już będzie ostatnie dosypanie środków dla Śląska Wrocław i załatwimy tę procedurę prywatyzacyjną. Dziękuję.
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Klubu Jakub Janas** – Szanowni Państwo, ja o dwóch sprawach z tych zmian. Pierwsza to 1 600 000 PLN na Christmas Party Polsatu, czyli koncert mikołajkowy, który ma promować Wrocław jako miejsce przyjazne do studiowania i życia. Nie wiem, w jaki sposób taki koncert mógłby promować miasto jeszcze bardziej, niż już jest promowane. To jest po prostu przepalanie naszych publicznych wrocławskich pieniędzy na wydarzenie, które głównie będzie kręciło się w telewizji, na którym głównie zrobi Polsat. Niechaj każdy rozważy w sercu, czy potrzebujemy w ciągu jednego roku aż dwóch koncertów Polsatu w naszym mieście, bo przypomnijmy, że pierwszy koncert Polsatu odbył się na Święto Wrocławia. Na tamtym koncercie występowali lokalni artyści, więc możemy tutaj, i odbywał się w ramach święta miasta, więc tamten wydatek można jeszcze uzasadniać. Natomiast ten z naszej perspektywy

jest zdecydowanie zbyt duży. No i właśnie ta promocja jeszcze może by przeszła, gdyby nie to, że w ramach tych samych zmian 405 000 PLN trafia m.in. na kampanię *Wrocław – miasto, w którym chce się żyć*, więc de facto podwójnie finansujemy ten sam cel i to naprawdę dużymi środkami. Wcześniej rozmawialiśmy o tej składce, chociażby na Związek Powiatów Polskich, że 180 000 PLN, czy to dużo czy niedużo, no 1 000 600 to już raczej duży rząd pieniędzy. No i druga kwestia, nie sposób się do tego nie odnieść – kolejne miliony na Śląsk Wrocław, przedłużający się proces prywatyzacji. No, ciężko się zgadzać na takie zmiany, tym bardziej że te 5 000 000 PLN idzie z pożyczki, którą będziemy spłacali przez następne lata, stąd też opinia Klubu negatywna. Dziękuję.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – bez opinii

Dyskusja:

Radny Łukasz Kasztelowicz: Ja bardzo krótko, ja bym się wstrzymał od głosowania, gdyby właśnie nie ta druga autopoprawka, czyli przekazanie środków finansowych dla Śląska Wrocław. W mojej ocenie no to jest nasze srebro, można powiedzieć złoto rodowe i w mojej ocenie z uwagi właśnie na to, że ta poprawka została złożona, no muszę zagłosować „za”. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 579/25(wraz z autopoprawkami)

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 2, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIV/498/25 (wraz z autopoprawkami)** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

5. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XII/211/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 580/25 (wraz z autopoprawkami)

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Projekt uchwały zreferował w zasadzie Skarbnik Miasta Pan Marcin Urban.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia negatywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** –
opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku
Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego
Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu
i Przedsiębiorczości** – bez opinii

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 580/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 2, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIV/499/25** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

6. Projekt uchwały w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości - druk nr 568/25

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Szanowni Państwo, krótko, ponieważ przy budżecie, przy projekcie już sporo na ten temat powiedziałem. Niewielka zmiana, tak naprawdę regulacja inflacyjna. W przypadku gruntów pozostałych związanych z budynkami mieszkalnymi mówimy o 4 gr, jeśli chodzi o stawkę za metr kwadratowy, budynki mieszkalne

6 gr więcej. Tak jak powiedziałem, to są znikome w skali jednostki zwiększenie. Przy mieszkaniu takim 55-metrowym to jest około 5 PLN rocznie. To jest żaden wielki wzrost, natomiast to oznacza – i to mamy zapisane w budżecie – 24 000 000 PLN więcej. I tak jak powiedziałem, te waloryzacje są naprawdę bardzo potrzebne. To nam daje możliwość działania i tak naprawdę inwestowania, i to gwarantuje rozwój miasta. Więc bardzo proszę, to akurat źródło jest jednym z takich najbardziej stabilnych, bo ono jest odporne na wszelkie zawirowania gospodarcze. Więc tym bardziej przy tym podatku od nieruchomości zawsze będę namawiał do tego, żeby waloryzować. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 568/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 8, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIV/500/25 (wraz z autopoprawką)** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

7. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXI/2267/04 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie innych zwolnień od podatku od nieruchomości - druk nr 567/25

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Zmiana techniczna – z dwóch załączników chcemy stworzyć jeden, tak, żeby był on bardziej czytelny dla mieszkańców, tak że to jest tylko i wyłącznie uproszczenie, i techniczna zmiana druków, które wypełniamy przy okazji składania deklaracji w sprawie podatku od nieruchomości. Bardzo proszę o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 567/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIV/501/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

8. Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Gruzji - druk nr 560/25

9. **Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Kazachstanu – druk nr 561/25**
10. **Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Kazachstanu – druk nr 562/25**
11. **Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Kazachstanu – druk nr 563/25**
12. **Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Kazachstanu – druk nr 564/25**
13. **Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Kazachstanu – druk nr 565/25**
14. **Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Kazachstanu – druk nr 566/25**

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, jeżeli Państwo pozwolicie i Pani Przewodnicząca, to tak jak robiłem w poprzednich latach, że przedstawię Państwu en bloc wszystkie uchwały. Nie ma sensu chyba, żeby omawiać każdą uchwałę. Proszę Państwa, właściwa Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych i Równego Traktowania zaproponowała zaproszenie siedmiu rodzin. Z tym, że podzieliłbym tę siódmkę, jak gdyby na dwie części, bo dwie rodziny są zaproszone w miejsce, gdzie odjechały nam z Wrocławia rodziny w 2024 roku i w 2025. I tutaj dla tych rodzin mamy mieszkania, więc chodzi tylko o środki na te początki ich pobytu, natomiast pięć rodzin to są nowe

rodziny zaproszone i jest to właściwie jedna rodzina pięcioosobowa, trzy rodziny dwuosobowe i trzy rodziny czteroosobowe. Gdyby to Państwa interesowało, jak to wiekowo wygląda, to muszę powiedzieć, że mamy coraz więcej rodzin w stosunkowo młodym wieku, bo przynajmniej kilka z tych rodzin jest w wieku od 39 do 45 lat, a tylko jedna rodzina jest w wieku 65 lat, małżeństwo i jedno w wieku 53, 54. I mamy zabezpieczone środki, jeśli chodzi o pobyt w początkowej fazie. Natomiast jeżeli Państwo przyjmiecie te uchwały, to zwrócimy się, tak jak każdego roku, do Pani Wojewodziny o pieniądze na remont tych pięciu mieszkań dla tych pięciu rodzin. Jeżeli Państwa interesuje jakieś już podsumowanie, co zawsze robię, to od 2002 roku liczba uchwał to 129, liczba osób zaproszonych do Wrocławia – 356 i liczba rodzin – 133, łącznie z tymi uchwałami, które dzisiaj Państwo macie po prostu przyjąć. Z mojej strony tyle. Jeżeli są pytania, to proszę bardzo, jeżeli nie, to dziękuję.

Opinie klubów(do siedmiu projektów uchwał):

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji(do siedmiu projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 560/25

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIV/502/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 561/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIV/503/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 562/25

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIV/504/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 563/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIV/505/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 564/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIV/506/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 565/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIV/507/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 566/25

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIV/508/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

- 15. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXVIII/1769/23 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie metod ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i stawek tej opłaty - druk nr 527/25**

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Łukasz

Kasztelowicz: Ten projekt, ja powiem w ten sposób: myślę, że nad tym postanowieniem, które w obecnej chwili znajduje się w tej uchwale, nikt za bardzo się nie zastanawiał. Natomiast ja przy okazji oczywiście kwestii dotyczącej odpadów, tego, że przedłuża nam się proces związany z wyłonieniem wykonawcy, oczywiście dokonałem pewnej takiej kwerendy przepisów związanych właśnie z opłatą za gospodarowanie odpadami komunalnymi, no i natknąłem się na ten paragraf, który chciałbym i który wnosimy jako klub Prawa i Sprawiedliwości, aby został on zmieniony. I oczywiście idea tej zmiany przede wszystkim wywodzi się z kwestii, że to po prostu tak powinno być, że powinniśmy my w ślad za ustawodawcą, który w 1 stycznia 2019 roku zmienił definicję rodziny

wielodzietnej, zrobił to w sposób całkiem przemyślany, bo do 2019 roku rodziną wielodzietną byli rodzice, którzy wychowują co najmniej trójkę dzieci. Natomiast od 2019 roku dodany został zapis: wychowują lub wychowywali, czyli chodzi tu o to, że ten status rodzica z rodziny wielodzietnej pozostaje niezależnie od tego, czy dziecko się usamodzielniało, czy ma 18 lat etc. I może powstać taka sytuacja, że ta rodzina wielodzietna, no to jest rodzina składająca się z 5 osób, 6 osób, ale w ślad za tym, że powiedzmy, osoby dojrzewają, wyprowadzają się, ta rodzina może się zmniejszyć do 4, 3 osób itd. I ustawodawca, który wskazywał, dał możliwość Radzie Miejskiej do tego, żeby uchwalić możliwość częściowej bądź całościowego zwolnienia osób, które są w rodzinach wielodzietnych, wskazał, że rada może tym osobom takiej ulgi udzielić. Natomiast nic nie mówił o tym, ile osób ma zamieszkiwać w tym lokalu. Natomiast w tej regulacji, którą my wskazaliśmy, my co prawda nie mówimy o tym, ile osób ma zamieszkiwać w tym lokalu, natomiast z tej ulgi mogą skorzystać tylko osoby z rodzin wielodzietnych, gdzie ta opłata wynosi więcej niż 164,96 PLN, czyli przyjęta jest ta kwota więcej niż 164,96 PLN, czyli przyjęta jest takie założenie. Ta kwota odpowiada 4 osobom segregującym odpady. W tej uchwale natomiast w ogóle nie ma mowy o rozróżnieniu na osoby segregujące i niesegregujące, zresztą orzecznictwo sądowno-administracyjne, które wskazałem w mojej odpowiedzi do Pana Prezydenta, jednoznacznie wskazuje, że nie można. Nie można objąć zwolnieniem. Nie można rozróżnić osób z rodzin wielodzietnych na te, które segregują bądź nie segregują odpady. Można zwolnić te rodziny, ale nie można powiedzieć, że ci, którzy nie segregują odpadów, nie należy im się zwolnienie. Natomiast tym rodzinom, które segregują, należy się zwolnienie i to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądowno-administracyjnym. My w tej uchwale wcale nie wskazaliśmy, że osoby, które nie segregują odpadów z rodzin wielodzietnych, czy te rodziny wielodzietne, które nie segregują odpadów, nie są objęte tymże zwolnieniem i w konsekwencji należałoby uznać,

że skoro ta opłata z tytułu opłata odpadowa dla osób nie segregujących odpady wynosi 2 razy więcej, to należałoby uznać, że te rodziny, w których mieszka trójka osób z rodzin, trzy osoby w rodzinie niesegregującej, jest objęta tym że zwolnieniem, ponieważ ich opłata wynosi więcej niż 164, 96 gr. Ja tylko wskazuje, że ten przepis jest nieprecyzyjny. Ten przepis jest źle skonstruowany i w mojej ocenie on jest niezgodny z przepisami powszechnie obowiązującego prawa. Niedawno mieliśmy do czynienia z jednym z orzeczeń Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który wskazał, że Rada właśnie nie może dawać dodatkowych podmiotowych warunków w tym zakresie. Może albo zwolnić rodziny wielodzietne w całości lub w części, tam jest jeszcze mowa – z tego Rada Miejska Wrocławia nie skorzystała – czyli zwolnić osoby, które po prostu nie mieszczą się w pewnej kategorii dochodowej, natomiast Rada ma tu wybór i Rada nie może zwolnić tylko i powiedzieć: zwalniam rodziny wielodzietne, ale tylko niektóre rodziny wielodzietne, a niektóre rodziny wielodzietne nie zwalniam. I idea, którą my wskazujemy, to jest oprócz oczywiście tych kwestii społecznych, tego, że tak naprawdę to zwolnienie dotyczy tego, że ktoś miał trud, znaczy, wyraził taki trud i wychował trójkę dzieci, powinien być w naszej ocenie dożywotnio zwolniony, znaczy korzystać dożywotnio z benefitów, które są w ustawie o Karcie Dużej Rodziny. Natomiast to ten zapis, który w obecnej chwili jest w tej uchwale, wcale tak o tym nie stanowi. I nie tylko jest to sprzeczne z pewną społeczną zasadą sprawiedliwości i nie tylko jest to sprzeczne z intencjami ustawodawcy, który dostrzegł właśnie w 2018 roku, że wiele benefitów rodziny tracą. W pewnym momencie te osoby, które wychowują dzieci, dzieci się usamodzielniają i automatycznie następuje utrata tych benefitów związanych właśnie z Kartą Dużej Rodziny, ale nie tylko te aspekty społeczne, gospodarcze, demograficzne są tu na względzie, ale po prostu kwestie prawne, po prostu kwestie prawne. W moim odczuciu ta uchwała po prostu wprost powtarza przepisy ustawowe. Nic ponadto, czyli nie wykraczamy poza delegację ustawową, która została wskazana nam przez ustawodawcę w stosownej ustawie. Mam nadzieję,

że Rada Miejska dostrzeże, że faktycznie występuje, faktycznie jest konieczność i potrzeba poprawy istniejącego przepisu prawnego i że Państwo z tych względów poprą tę uchwałę. Dziękuję, bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna [red. – opinia negatywna]
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia negatywna

Dyrektorka Wydziału Podatków i Opłat Anna Walenciejczyk:

Szanowni Państwo, odnosząc się do projektu Pana Przewodniczącego, chciałabym poruszyć kilka najważniejszych kwestii właśnie wynikających z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Przede wszystkim zgodnie z art 6 r system gospodarowania odpadami powinien się bilansować, co oznacza, że wszystkie z jednej strony wydatki ponoszone mogą być wyłącznie na cele związane z gospodarowaniem odpadami. Z drugiej strony, że cały system gospodarowania odpadami powinien być utrzymywany tylko i wyłącznie właśnie z pobieranych od podatników opłat. Drugi istotny aspekt wynika z art. 6 k ust. 2 ustawy o utrzymaniu czystości, jest to obowiązkowa kalkulacja systemu przy podejmowaniu tego typu uchwał. Chciałam na to zwrócić uwagę, szczególnie dlatego, że taka kalkulacja się odbyła. Państwo Radni przyjęliście taką uchwałę

w 2022 roku w brzmieniu, tak jak Pan Przewodniczący powiedział, troszeczkę mniejszym zakresie. Było to spowodowane jakby intencją takiego wsparcia dużych rodzin faktycznie zamieszkujących razem i tworzących wspólne gospodarstwa domowego, czyli takich rodzin, dla których ta opłata była szczególnie dotkliwa. Jeśli chodzi o system gospodarowania odpadami, jest on w sposób szczególny finansowany. Tak jak powiedziałam, dlatego niezwykle istotny aspekt jest ten finansowy w brzmieniu obowiązującym zaproponowanym przez Pana Przewodniczącego. Jest to dodatkowe 8 000 000 PLN zwolnienia w skali roku, których nie mamy zabezpieczonych w budżecie i które musiałyby być może ponieść inne osoby wytwarzające odpady. Dlatego że zwolnienie w zakresie odpadów to jest charakter szczególny, to wytwarzający odpady powinien za nie ponosić koszty. Chciałam zwrócić jeszcze tutaj uwagę na taki aspekt właśnie tego usamodzielnienia się dzieci. To, na co wskazuje Pan Przewodniczący, czyli rodzice, uzyskując to zwolnienie niejako dożywotnio, w wieku czterdziestoletni rodzice czy czterdziestopięcioletni po usamodzielnieniu się swoich dzieci nadal korzystaliby z takiego zwolnienia w sytuacji, kiedy inne osoby, być może starsze, bardziej potrzebujące, nie miałyby takiej możliwości i wręcz musiałyby ponosić tę opłatę w wyższej wysokości. Dlatego uważamy, że zwłaszcza w obecnej sytuacji, kiedy jesteśmy w trakcie prowadzonego przetargu, po prostu niepożądana zmiana, jeśli chodzi o kwestie niezrzetelności czy nieprawidłowości. Jeśli chodzi o uchwały, takie uchwały występują w miastach, jest taka uchwała podjęta np. w mieście Poznaniu, a nasza uchwała była weryfikowana, badana za zgodnością z prawem i nie było tutaj żadnych zastrzeżeń. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, zanim otworzę dyskusję, jeszcze sprostowanie co do opinii Komisji Budżetowej, opinia do tego punktu była negatywna. Dobrze, zatem otwieram dyskusję, czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos?

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Może tak, ponieważ na Komisji Statutowej zostałem przegłosowany, uwaga eksperta Komisji nie została uwzględniona, pozwolę sobie ją przywołać. Tu wskazuje ekspert na możliwość zwolnienia z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na podstawie art 6 k ust 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w gminach jako powiązanie z rodziną wielodzietną, przy czym Rada Gminy w drodze uchwały może zwolnić w całości lub w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują rodziny wielodzietne, o których mowa w ustawie o Karcie Dużej Rodziny, mówię skrótowo. Wprowadzenie zwolnienia właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują rodziny wielodzietne, zależy od woli Rady Gminy. Zgodnie z kolei z art. 4 w ust. 1 ustawy o Karcie Dużej Rodziny wskazano, że przez rodzinę wielodzietną rozumie się rodzinę, w której rodzic, rodzice lub małżonek rodzica mają lub mieli na utrzymaniu łącznie co najmniej troje dzieci bez względu na ich wiek. Od 1 stycznia 2019 poszerzono krąg osób uprawnionych do korzystania z Karty Dużej Rodziny, zrezygnowano z ograniczenia wiekowego 18 lub 25 lat. Zwolnienie z art 6 k ust 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie może dotyczyć właściciela nieruchomości składającego deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, jak również właściciela nieruchomości, wobec którego z uwagi na niewypełnienie obowiązku złożenia deklaracji jest prowadzone postępowanie i dane do zwolnienia wynikają z postępowania. I teraz – co istotne – jeśli dla celu ustalenia i poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi jest zamieszkiwanie na nieruchomości osób, to tym samym zamieszkiwanie określonej ilości osób tworzących rodzinę wielodzietną jest podstawą faktyczną do uzyskania ulgi dla rodziny wielodzietnej. Tutaj przywołane jest m. in. orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 5 kwietnia 2018 roku, gdzie w uzasadnieniu wskazuje się, skoro zatem nieruchomość nie była

zamieszkiwana przez rodzinę wielodzietną, skarżącym nie przysługuje zwolnienie w opłatach za gospodarowanie odpadami na zasadach określonych w uchwale. Tak że tutaj są uwagi eksperta Komisji. Ja z mojej strony dodam jeszcze, że tak jak wskazał Pan Prezydent i tak jak wskazała tutaj przedstawicielka Urzędu Miejskiego uchwała wywołuje określone konsekwencje finansowe w kwocie 8 000 000 PLN. I teraz pozwolę sobie przywołać art. 58 ustawy o samorządzie gminnym Ust. 1: uchwały zarządzenia organów gminy dotyczące zobowiązań finansowych wskazują źródła, z których zobowiązania te zostaną pokryte. I teraz, czytając projekt uchwały złożony przez Klub Prawa i Sprawiedliwości, takich źródeł finansowania się nie doszukuję, a tym samym w mojej ocenie takiej uchwały podjąć z powodów formalnych nie można. Dziękuję bardzo.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Znaczy, jeżeli chodzi o tę opinię eksperta, ja doskonale ją widziałem, nawet się do niej odniosłem, ale pewnie Radny Suligowski jej nie widział. Orzeczenie przywołane przez eksperta datowane jest na 2018 rok i ekspert nie zadał sobie trudu, znaczy sam sobie zaprzecza, ponieważ w 2018 roku istotnie rodzina wielodzietna to była tylko taka rodzina, w której wychowywano trójkę dzieci, natomiast właśnie od 1 stycznia, i to orzeczenie było jak najbardziej prawidłowe, to znaczy ja w pełni akceptuję to orzeczenie, bo na ówczesny stan prawny tak było, czyli rodziną wielodzietną były tylko te osoby, które wychowywały trójkę dzieci. Jak zmniejszyła się ta liczba poniżej trójki, to już przestawały być rodziną wielodzietną. Natomiast właśnie od 1 stycznia 2019 roku ustawodawca zerwał z tym powiązaniem i wskazał, że zmienił ten przepis, i wskazał, że rodziną wielodzietną są te rodziny, w których wychowuje się lub wychowywał lub były wychowywane, czyli sprawił, że rodzice utrzymują ten status dożywotnio, tak więc ta opinia eksperta widać, że ekspert gdzieś tam wyczytał jakieś orzeczenie, ale akurat to orzeczenie jest, powiedzmy, już nie odpowiada, jest nieaktualne. Natomiast niezależnie od tych kwestii, to ta podnoszona argumentacja przez Panią

Dyrektor, że to rodzi jak określone skutki finansowe, no to w takim razie, znaczy konsekwencją stwierdzenia, że jeżeli zwolnimy jakąś część osób z opłaty, a już zwolniliśmy, bo jest zwolnienie, czyli te osoby, gdzie jest piątka – więcej niż czwórka osób, już abstrahuje od tej nieścisłości i tych absurdów, jeżeli chodzi o te zwolnienie – no to i tak za nich wszyscy inni muszą płacić. Znaczący to nie jest jakikolwiek argument. Natomiast ta intencja, która w obecnej chwili przyświeca nam, Klubowi Prawa i Sprawiedliwości, to jest dostosowanie tego przepisu do obowiązujących przepisów prawa. Ja nie będę, bo ja mam taką zasadę, że ja nie skarżę sam siebie, nie będę zwracał się albo do prokuratora, myślę, że gdybym napisał, to myślę, że prokurator śmiało by, bo bardzo często prokuratorzy występują, jak widzą nieścisłość w orzeczeniach, bądź sam nie będę skarżył. Ja myślę, że sam nie miałbym interesu prawnego, bo niestety nie wychowuje więcej niż dwójki dzieci, czyli nie jestem, nie byłbym objęty tym zwolnieniem. Wydaje mi się, że nie miałbym interesu prawnego, żeby zaskarżyć tę uchwałę, ale np. nie wiem, chyba Wiceprezydent Młyńczak miałby taki interes, bo ma chyba trójkę, więcej niż dwójkę dzieci. Natomiast ja bym nie mógł. I ja oczywiście nie będę w tym zakresie zaskarżał tejże ustawy. Natomiast w moim odczuciu my wiedząc, że ten przepis jest nieprecyzyjny, ten przepis jakby go faktycznie rozumieć, tak jak jest, foruje rodziny, znaczący sprawia, że rodziny niesegregujące mogą korzystać ze zwolnienia, natomiast te segregujące nie mogą w takich samych sytuacjach, no jest po prostu nieprecyzyjny i wypadłoby go by go zmienić i dostosować do aktualnie obowiązujących przepisów prawa. Natomiast ta uchwała zwolnieniowa one już jest, jest finansowana z budżetu miasta, i tak naprawdę my dostosowując, to nie jest coś nowego, my dostosowujemy to do przepisów prawa. Skutkiem oczywiście tego będzie to, że będzie trzeba, budżet Wrocławia będzie musiał być powiększony o ten promil, bo to jest promil wydatków, dokładnie promil wydatków, mając na uwadze przyszły budżet miasta, bo uchwała ma obowiązywać od 1 stycznia 2026 roku. Natomiast zapominamy o jednym, jest nas coraz mniej, mamy problem

demograficzny, robimy wszystko, zwalniamy, nie wiem, samochody, troszczymy się o wszystkich, ale nie troszczymy się o to, żeby demografia rosła.

Radny Robert Suligowski: Ja podtrzymam tutaj mój formalny sprzeciw, ponieważ niezależnie od tego, co Pan Radny powiedział, w projekcie uchwały źródeł finansowania nie wskazano, a taki jest wymóg wynikający z ustawy o samorządzie gminnym. Ja sobie pozwolę odczytać artykułu, ten fragment art. 6 k ust. 4, otóż mówi on o mieszkańcach czy o rodzinach wielodzietnych zamieszkujących na nieruchomości. I tu mamy powiązanie rodziny, a nie osób z rodziny i z nieruchomością. No tak że tu myślę, że to jako między prawnikami też, no nie jest tak, Panie Kolego Mecenasiu Radny, że jest to jasno napisane, że jeżeli jest osoba z rodziny wielodzietnej, to ona nie płaci, tylko jeżeli zamieszkuje na danej nieruchomości rodzina wielodzietna, to wówczas jest to zwolnienie. [red. – głosy z Sali, upomnienie Przewodniczącej o nieprzerywaniu wypowiedzi Radnego] Oczywiście jak zawsze jest prawo do polemiki i taka pewnie za chwilę tutaj zostanie sformułowana, i dobrze, bo to jest nasza kultura debaty, nie musimy sobie przerywać. I na tym poprzestanę. Dziękuję uprzejmie.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Aż muszę zerknąć i definicję, bo w tej ustawie odsyłamy – aha, mam głos – w tej ustawie odsyłamy do ustawy o Karcie Dużej Rodziny. A co to jest rodzina wielodzietna? Art 4 ust 1.: „prawo do posiadania karty przysługuje członkowi rodziny wielodzietnej, przez którą rozumie się rodzinę, w której rodzic, rodzice lub małżonek rodzica mają – tak było do 2018 roku, te orzeczenie sądu, ale już teraz nie jest – mają lub mieli na utrzymaniu łącznie co najmniej troje dzieci bez względu na ich wiek”. Owszem, muszą zamieszkiwać, ja się zgadzam, jak najbardziej, oni muszą zamieszkiwać, żeby móc być zwolnieni, natomiast mają lub mieli, czyli te rodziny, które tam zamieszkują, mogą

mieć 1, 2, 3, 4 osoby, ale jedno jest najważniejsze, oni w pewnym momencie muszą wychowywać trójkę dzieci. Gdyby było tak, żeby by było „mają”, i tak było, „mają na utrzymaniu łącznie co najmniej trójkę dzieci” – tak było do 2018 roku. Zgodziłbym się, ale w tej chwili „mają” lub „mieli”. Dziękuję bardzo.

Radny Sebastian Lorenc: Ja, Pani Przewodnicząca, w kwestii formalnej. Ja dzisiaj chyba już o tym wspominałem, że jestem radnym od 2011 rok i przyznam szczerze, że to jest pierwsza kadencja Rady Miejskiej, na której zaczynamy kultywować pewien przedziwny zwyczaj, mianowicie prowadzenia takiej dość swobodnej debaty między osobą, która występuje z mównicy albo z miejsca z osobami, które w danym momencie głosu nie mają. Ja mam do Was Kochani, Koleżanki, Koledzy taką prośbę, żeby jednak tego zwyczaju unikać, bo on bardzo przeszkadza w prowadzeniu obrad. A poza tym to nie jest sala, na której odbywa się taka klasyczna debata, np. w wydaniu, nie wiem, jakiejś telewizji, już nie wspominając tutaj o konkretnej, tylko jednak wolałbym, żebyśmy trzymali się takiego porządku, w sensie ktoś, kto mówi w danym momencie, ma głos, który udzieliła mu Przewodnicząca. Jeżeli ktoś chce odpowiedzieć, to po prostu wciska przycisk, zabiera głos w dalszej kolejności. To naprawdę, to jest kiepski zwyczaj. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Lista mówców jest wyczerpana. Nie widzę więcej zgłoszeń, zamykam zatem dyskusję. A czy Pan przewodniczący jeszcze chciałby się odnieść czy uznajemy, że temat został omówiony? Dziękuję. Poproszę zatem o tablicę do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem uchwały? Kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Głosujemy. Szanowni Państwo: ja się pomyliłam, ja się pomyliłam [red. – powtórzenie zgłoszenia Radnej z Sali]. Szanowni Państwo, dokończymy to głosowanie. [red.– głosy z Sali] Rozumiem, Pani Radna źle zrozumiała postawione

pytania. Zatem mamy formalny wniosek o reasumpcję głosowania w związku z niezrozumieniem przez radnego przedmiotu głosowania. Poproszę, zatem przegłosujmy ten wniosek formalny o reasumpcję.

Głosowanie nad wnioskiem formalnym o reasumpcję głosowania:

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 3, wstrzymało się – 5

Wniosek formalny o reasumpcję został przegłosowany.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 527/25

Wyniki głosowania: za – 8, przeciw – 21, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania uchwała z dnia 20 listopada 2025 r. nie została przyjęta.

16. Projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Przedszkola Integracyjnego nr 89 im. Juliana Tuwima we Wrocławiu - druk nr 537/25

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Dylewski: Wysoka Rado, na początek tylko jeszcze jedno doprecyzowanie. Szkoła przy ulicy Zwycięskiej kosztuje 93 000 000 PLN. Dofinansowanie z *Polskiego Ładu* było w wysokości 30 000 000 PLN. Mówię o tym dlatego, żeby ktoś z Państwa nie odniósł mylnego wrażenia, że cała szkoła została sfinansowana z projektu *Polski Ład*. A teraz, jeśli chodzi o uchwałę, chciałem Państwa prosić o zgodę na wprowadzenie w nazwie przedszkola przy ulicy Oporowskiej 1 dopisku „z oddziałami specjalnymi”. Tak już w istocie to przedszkole funkcjonuje. My takich oddziałów potrzebujemy w mieście w związku ze wzrostem ilości dzieci o specjalnych potrzebach

edukacyjnych. Nazwa musi odzwierciedlać ofertę przedszkola, bo często po nazwie rodzice po prostu w rekrutacji wybierają miejsca dla swoich dzieci, stąd też moja prośba o przyjęcie tej uchwały. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 537/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała XXV/509/25** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

- 17. Projekt uchwały w sprawie dotacji udzielanych publicznym i niepublicznym przedszkolom, szkołom i placówkom oświatowym oraz innym formom wychowania przedszkolnego, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne - druk nr 538/25**

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Dylewski: Wysoka Rado, proszę Państwa o przyjęcie po prostu jednolitego brzmienia uchwały o dotowaniu placówek prowadzonych przez osoby inne organy. Zmiany w prawie oświatowym i w sposobie finansowania tychże placówek, które

na poziomie krajowym zostały wprowadzone przez ustawodawcę, znajdowały za Państwa zgodą odzwierciedlenie w tejże uchwale. Teraz jest ona już wielokrotnie poprawiana, w związku z tym prosimy, aby przyjąć tekst jednolity. To ułatwi rozwiewanie wszelkich wątpliwości dotyczących sposobu wypłacania dotacji dla podmiotów niepublicznych. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 538/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała XXV/510/25** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

[red. – W tym momencie sesji Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak przekazała prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej Wrocławia Łukaszowi Olbertowi]

- 18. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Ponadlokalnego Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego „WrOF 2050” – druk nr 569/25**

**Dyrektor Biura Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych
Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego Magdalena Koprowska:**

Wysoka Rado, mam przyjemność Państwu przedstawić efekt blisko rocznych prac wielu środowisk społecznych, gospodarczych, naukowych, a jest nim *Strategia Rozwoju Ponadlokalnego Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego*, to jest dokument tworzony dla 19 samorządów. Zanim przejdę do opisanie samej *Strategii*, chciałam Państwu przedstawić genezę oraz proces powstawania *Strategii*. Takim głównym powodem, dla którego powinniśmy przyjąć strategię rozwoju ponadlokalnego, jest obowiązek wynikający z ustawy wdrożeniowej, to jest taka ustawa poświęcona funduszom europejskim, który to art. 34 tejże ustawy mówi, iż opracowanie i uchwalenie do dnia 31 grudnia 2025 roku strategii rozwoju ponadlokalnego jest warunkiem realizacji ZIT. A ZIT, Szanowni Państwo, to nic innego jak instrument terytorialny, który służy współpracy Międzygminnej i dzięki temu są dedykowane środki europejskie na bardzo ważne projekty dla naszego obszaru funkcjonalnego. Uchwała inicjująca Rady Miejskiej Wrocławia została podjęta w lipcu 2024 roku, w związku z tym mogliśmy przejść do realizacji *Strategii*. Tu Państwo widzą na mapie obszar naszego WrOF-u, to jest 19 gmin, jesteśmy związani porozumieniem z 2021 roku, natomiast współpracujemy już w ramach tej współpracy międzygminnej od 2013 roku. Taka mała statystyka: ponad 1 000 000 mieszkańców na naszym obszarze, Wrocław skupia ponad 60% ogółu ludności całego obszaru, a powierzchnia to 14% terenu województwa dolnośląskiego, są to dane oczywiście gusowskie. Wiadomo, że ta liczba ludności jest nieco niedoszacowana, natomiast tu bazujemy na GUS-ie. Jeżeli chodzi o spójność naszej *Strategii* z innymi ważnymi politykami, to oczywiście nasz dokument jest spójny zarówno z politykami unijnymi, jak i krajowymi, ze strategią kraju, województwa, z poszczególnymi strategiami rozwoju gmin oraz z projektami Planu Ogólnego Wrocławia. Tu byliśmy w bieżącej współpracy z Wydziałem Zagospodarowania Przestrzennego oraz z Biurem *Strategii* Miasta,

więc ta nasza strategia jest także spójna ze *Strategią Wrocławia 2050*, która została przyjęta na ostatniej sesji Rady Miejskiej.

Jeżeli chodzi o takie kalendarium prac, to wyłoniliśmy wykonawcę w grudniu naszej Strategii. Pozyskaliśmy na to dofinansowanie unijne w kwocie 70%. Sama *Strategia* kosztowała około 450 000 PLN. W lipcu, sierpniu opracowaliśmy prognozę oddziaływania na środowisko. Pierwszy projekt mieliśmy wcześniej, w czerwcu 2025 roku, natomiast w sierpniu i we wrześniu przeprowadziliśmy konsultacje społeczne, pozyskaliśmy wszystkie opinie, w związku z tym w październiku mieliśmy już gotowy projekt i teraz mogę Państwu przedłożyć właśnie tę *Strategię* po to, aby mogli Państwo podjąć uchwałę przyjmującą *Strategię*. Dodam tylko, że *Strategia* musi zostać uchwalona przez wszystkie 19 gmin na wszystkich poszczególnych sesjach rad gmin miejskich i wiejskich.

Jeżeli chodzi o taki proces przygotowania dokumentu, to oczywiście wszelkie elementy, które wymagane są prawem, zostały wykonane. Przeprowadziliśmy badania jakościowe, ilościowe, wszelkie ankiety, fokusy, badania, scenariusze, przeprowadziliśmy wszystkie wymagane diagnozy oraz, tak jak wspomniałam, prognozy oddziaływania na środowisko. Kto współtworzy naszą *Strategię* WrOF-owską? Oczywiście współtworzyli ją przede wszystkim nasi mieszkańcy, ale także gminy, które w całym procesie uczestniczyły od samego procesu, kiedy zaczynaliśmy prace nad strategią, pracownicy poszczególnych wydziałów, biur, odpowiedzialnych za poszczególne obszary tematyczne. Nad ogółem prac czuwał także Zespół do spraw Strategii Rozwoju Ponadlokalnego w ramach struktur Urzędu Miejskiego Wrocławia. Przeprowadziliśmy wiele warsztatów, ponad kilkanaście, z udziałem ponad 400 osób z udziałem ekspertów, więc bardzo partycypacyjny proces podejścia do kreowania dokumentu. Mamy także pozytywną opinię naszej Rady ZIT WrOF – to jest takie ciało składające się z środowisk społecznych, gospodarczych, biznesowych, z organizacji pozarządowych. Ponadto mamy pozytywną opinię Komitetu Sterującego – to jest z kolei ciało składające się z wójtów i burmistrzów, prezydenta poszczególnych gmin naszego obszaru

funkcjonalnego. Do całego procesu także angażowaliśmy Państwa, więc bardzo dziękuję za wszystkie uwagi, które wpłynęły do samego projektu *Strategii*, a także wszystkie uwagi, które wpłynęły podczas konsultacji społecznych. Taka statystyka: ponad 1500 przebadanych osób, dziesiątki godzin dyskusji, kilkanaście warsztatów tematycznych, więc bardzo dużo intensywnych prac przez ostatni rok. Przeprowadziliśmy konsultacje społeczne, trwały one od końcówki sierpnia do w zasadzie końca września. Uwzględniliśmy 75% uwag, które wpłynęły do projektu *Strategii*. Mieliśmy także dedykowane spotkanie konsultacyjne z przedstawicielami rad gmin wszystkich 19 samorządów, tutaj też bardzo trafne uwagi. Dokument został oczywiście o nie uzupełniony. Bardzo ważne opinie innych instytucji, które są wymagane prawem. Mamy pozytywną opinię RDOŚ, Sanepidu, Zarządu Województwa Dolnośląskiego oraz Wód Polskich. Cały proces *Strategii* także podlegał ewaluacji. Wynik? Opinia pozytywna.

I, Szanowni Państwo, przychodzę już to samych wyzwań rozwojowych, ja nie będę oczywiście ich wszystkich opisywać. One są w naszej *Strategii* zawarte. Powiem tylko, że wyzwania zostały zidentyfikowane w ramach sfery społecznej, gospodarczej, środowiskowej i przestrzennej.

Najważniejsze z nich to oczywiście zmiany demograficzne i starzenie się społeczeństwa, ale także np. w sferze gospodarczej takim wyzwaniem jest wzmocnienie konkurencyjności gospodarki, w sferze środowiskowej – zachowanie, odbudowa bioróżnorodności, adaptacja do zmian klimatu oraz np. poprawa stanu środowiska i rozwój terenów zielonych. W sferze natomiast przestrzennej chcielibyśmy, abyśmy mogli razem z naszymi gminami planować przestrzeń i zapobiegać konfliktom właśnie przestrzennym. Ponadto chcielibyśmy poprawić funkcjonalność systemu transportowego, postawić na komunikację zbiorową. Z tych wyzwań potem oczywiście powstały nasze cele.

Natomiast przedtem jeszcze przytoczę Państwu wizję. Wizja WrOF 2050 jest taka, że w 2050 roku jesteśmy obszarem rozwiniętym społecznie, gospodarczo, obszarem, który wyróżnia się jakością przywództwa

lokalnego i skuteczną współpracą międzygminną. Jeżeli chodzi o misję, to chcielibyśmy, aby nasz obszar funkcjonalny był bezpiecznym miejscem zintegrowanym społecznie, gospodarczo i przestrzennie. To tak w skrócie. Jeżeli chodzi o logikę *Strategii*, to mamy 4 cele strategiczne, 16 celów operacyjnych i kilkaset kierunków działań, które uszczegóławiają cele operacyjne. Ja nie będę też przechodzić przez te wszystkie cele operacyjne, są one u nas w naszej *Strategii*, natomiast tylko przytoczę te cele strategiczne najważniejsze. Cel pierwszy to wysoka jakość życia oraz zapewnienie możliwości rozwoju i aktywności mieszkańców. Cel numer dwa to konkurencyjna innowacyjna gospodarka, nauka, edukacja. Cel strategiczny numer trzy to wysoki stopień zachowania środowiska naturalnego, adaptacja do zmian klimatu. I cel numer cztery to funkcjonalna i bezpieczna przestrzeń do życia. Nasza *Strategia* ma również wymiar przestrzenny, więc posiada model struktury funkcjonalno-przestrzennej oraz rekomendację w zakresie właśnie kształtowania tej polityki przestrzennej na naszym obszarze. Te rekomendacje nie są szczegółowe, dlatego że nasza *Strategia*, proszę pamiętać, że jest poświęcona 19 gminom, więc te bardziej znaczące szczegóły znajdują się oczywiście w poszczególnych strategiach, w planach ogólnych i w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Zidentyfikowaliśmy, Szanowni Państwo, obszary strategicznej interwencji [red. – OSI] Pierwszy OSI to charakter problemowy. Jest to Dolina Odry i głównych dopływów. To jest ten obszar na tej mapie widoczny, zaznaczony kolorem niebieskim. No wiadomo, że Odra jest tym takim naszym dobrem, o które trzeba dbać w zakresie oczywiście też bezpieczeństwa, ale też w zakresie ochrony wód. Więc uznaliśmy na naszych warsztatach, pozostały to oczywiście OSI wypracowane wspólnie z mieszkańcami, że Dolina Odry i głównych dopływów to jest ten charakter problemowy, który musi wybrzmieć w naszej *Strategii*. Jeżeli chodzi o charakter rozwojowy, również tutaj mamy OSI związane z węzłem kolejowo lotniczym, to jest ten obszar zaznaczony kolorem różowym i tutaj chodzi o to, aby połączyć port

lotniczy z naszymi dworcami, najlepiej transportem kolejowym. Bardzo ważny aspekt też został na naszych warsztatach wytypowany. Jeżeli chodzi o kolejny charakter OSI rozwojowego, to jest OSI nr 3, pasma i ośrodki rozwojowe. I tu na tej mapie, może ona nie jest do końca dla Państwa widoczna – natomiast zachęcam do zapoznania się z naszą *Strategią*, jeżeli państwo jeszcze nie mieli okazji, ale wierzę, że mieli – są to takie czerwone punkty, które są zaznaczone na tej mapie. Chodzi o to, żeby równoważyć ten magnes przyciągania Wrocławia i wszelkie usługi, aby zostawały na miejscu w tych miejscach, miejscowościach, które są zaznaczone tymi czerwonymi punktami. W związku z tym chcielibyśmy, aby mieszkańcy Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego nie musieli przyjeżdżać do Wrocławia, korkować nam miasta, ale zostawiali zostawali u siebie i tam swoje potrzeby załatwiali. Szanowni Państwo, mamy 32 wskaźniki. Każdy cel strategiczny ma swój własny zestaw tych wskaźników. Co dwa lata robimy raport z realizacji wskaźników, to wszystko będzie publikowane oczywiście na naszych stronach internetowych. Co cztery lata również będziemy przeprowadzać badanie ewaluacyjne oraz za każdym razem, jeżeli będzie taka potrzeba, jest możliwość aktualizacji naszej strategii ad hoc. Oczywiście w przypadku, kiedy zaistnieją takie potrzeby.

Podsumowując, Szanowni Państwo, wspólnie tworzymy WrOF i wspólnie mamy wytyczone kierunki, mamy wytyczoną misję, mamy cele i kierunki działań, więc bardzo proszę o to, aby przyjąć tę *Strategię*, gdyż jest to bardzo istotna strategia w kontekście pozyskiwania także funduszy europejskich. Bez tego nie będziemy mogli być dalej ZIT-em, a ZIT to np. w zeszłej perspektywie finansowej 1 500 000 000 PLN, w tej ponad 700 000 000 PLN, więc bardzo duże środki na nasz obszar funkcjonalny. Bardzo proszę o podjęcie uchwały w tej sprawie i przy tej okazji bardzo dziękuję także wszystkim zaangażowanym w proces, w tym przede wszystkim moim współpracownikom z biura oraz Pani Róży Kiljańskiej, która też tutaj bardzo dużo swojej wiedzy i swojego czasu zostawiła,

aby tą strategię stworzyć. Tak że bardzo dziękuję. Proszę o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** –
opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku
Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego
Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu
i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia
pozytywna

Dyskusja:

Radny Sławomir Śmigielski: Mam pytanie do Pani sprawozdawcy. Mamy punkt 6.5. Główne korytarze i elementy sieci transportowych. I teraz na stronie, zaraz, już momencik, patrzę, strona 76... Mam wrażenie, że tutaj jest, bo Pani tutaj, referując te zagadnienia, wspomniała o Odrze jako takim dobru, też w kontekście komunikacyjnym, transportowym. Tu mam absolutnie tylko jeden krótki akapit dotyczący Odry: „W ostatnich dekadach wraz z ogólnym, intensywnym rozwojem społeczno-gospodarczym nastąpił znaczny rozwój sieci transportowych. Strategiczne położenie Wrocławia nad Odrą w miejscu przecięcia ukształtowanych od wieków głównych szlaków komunikacyjny przyczynia się do bardzo dobrej, wielogałęziowej dostępności transportowej miasta. Sieci komunikacji sprzyjają integracji układu osadniczego, choć z uwagi na intensywność procesu na ścianie ruchu pojazdu pojawiają się problemy, wąskie gardła.” Jeden malutki akapicik. Ja nawet odnoszę wrażenie, że to jest jakiś kopiuj — wklej sprzed kilku czy kilkunastu lat, ponieważ jak ma się teraz do aktualnej rzeczywistości? Już pomijam, że były plany, bardzo mocno w mediach wybrzmiały, na temat parku dolnej Odry. I tutaj Państwo też wspomina, że jakby ta komunikacja jest drożniejsza w dolnej Odrze, a tutaj jest, po prostu mamy tak naprawdę martwy ten szlak komunikacyjny. Jeszcze tutaj oczywiście do moich Kolegów z Komisji Środowiska, no i muszę tłumaczyć, że transport rzeczny jest najtańszym transportem, nieporównywalny w ogóle do kosztów innego rodzaju transportu. To mamy jeden malutki akapicik. I tak jak mówię, kiedyś mówiło się o tej żeglowności Odry, nawet za PRL-u ta Odra była żeglowna, był ten szlak z Górnego Śląska. Były te węglarki, które przepływały Wrocław w naprawdę dużych ilościach. Mamy teraz praktycznie martwy port rzeczny, wrocławski. I w zasadzie chyba przez jakieś lobby, które dba o to, żeby nie rozwijać tego szlaku,

bo to rzeczywiście, jak się popatrzy na tę Oś Północ-Południe, patrząc na naszego zachodniego sąsiada, tam te szlaki są żeglowne. Jakiś lobby tutaj się ukształtowało, że ten szlak wodny jest po prostu martwy, a to jest, zaznaczam, najtańszy rodzaj transportu i tutaj w tej *Strategii* odnajduję tylko jeden akapicik, krótki, mały. Tak że to jest moja ogromna wątpliwość co do tego właśnie transportu po prostu na Odrze, który jest najtańszym rodzajem transportu, transport rzeczny.

Radny Robert Suligowski: Tutaj się odniosę najpierw do Przedmówcy, bo trochę mnie zmroził. Owszem, może jeżeli liczymy ilość zużytego paliwa do barki, to może i ten transport wychodzi najtaniej, ale trzeba liczyć wszystkie koszty, też koszty środowiskowe. Też i bardzo proszę nie przeszkadzać w wypowiedziach, będzie miał Kolega możliwość oczywiście się polemicznie odnieść. Podstawową sprawą, która łączy się z problemami transportu rzeczno, jest brak wody. Jak wszyscy wiemy, problem susz hydrologicznych, łączony również z po prostu z nierównomiernymi opadami deszczu, zmieniła się ich charakterystyka od lat 50. 60. 70. Zachęcam do lektury opracowań naukowych m.in. mojego świętej pamięci ojca, który pod tym kątem również liczył przekroje rur, kanalizacji deszczowej i to też była Jego konstatacja z początku obecnego wieku, że po prostu charakterystyka opadów się zmieniła, jest inny poziom wód w rzekach i to widać gołym okiem, nie trzeba nie trzeba do tego wiedzy naukowej. Natomiast odnosząc się do samego procesu sporządzania tej *Strategii* i współpracy nad tym dokumentem, to po prostu chciałem serdecznie podziękować również właśnie za takie wnikliwe omówienie aspektów środowiskowych i ich uwzględnienie w projekcie *Strategii*. Dziękuję bardzo.

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowni Państwo, ja tutaj chciałbym serdecznie podziękować za możliwość współpracy i takiej warsztatowej, e-mailowej i spotkań oraz dyskusji nad tym dokumentem, gdyż udało się.

Tutaj pracowaliśmy bardzo mocno w trójkę, Radna Iza Duchnowska też, Robert Suligowski i moja osoba, wprowadzając wiele poprawek i zmian co do misji, co do celów operacyjnych, w tym tutaj mogę podać przykłady dotyczące kwestii bezpieczeństwa, ale też i środowiska, gdzie mówimy o zanieczyszczeniu światłem, o zielonych pierścieniach Wrocławia, o ochronie przyrody i retencji, co jest bardzo ważne. Udało się też wprowadzić małe poprawki dotyczące gospodarki odpadami, ale też komunikacji i transportu, dotyczące kwestii parkingów „Park and ride” czy kolei aglomeracyjnej, ale także łącznika między A4 czy między drogami szybkiego ruchu A4 czy S5, które ma być dodatkową obwodnicą Wrocławia, ale też modelu funkcjonalno-przestrzennego, więc tych poprawek było na kilkanaście stron. Sporo z nich zostało przyjętych w drodze dyskusji, i uzupełnienia i poszerzenia tego dokumentu. Tak że tutaj bardzo serdecznie dziękuję za zwrócenie uwagi na te wątki, które, jak tu też Pani Dyrektor powiedziała, wzbogaciły ten dokument, no i trzymam kciuki za realizację. Dziękuję serdecznie.

Radny Robert Pieńkowski: Wysoka Rado, takie też *ad vocem* znaczy nie do mnie, ale do wątku związanego z transportem rzeczny. Oczywiście bez względu na to, jakie są przemyślenia Radnego Suligowskiego na ten temat, z całą pewnością transport rzeczny obiektywnie jest najtańszym, jaki istnieje w przyrodzie i być może w Polsce, we Wrocławiu ta sprawa ma się tak, jak sugeruje to Kolega Radny Suligowski, niemniej jednak jeszcze na temat tych zmian, dynamiki opadów nie dowiedzieli się Niemcy, bo możliwość obejrzenia transportu rzeczno na Łabie, na Renie, na Dunaju dowodzi, że ten transport tam ma się bardzo dobrze i nic na to nie wskazuje, aby coś się miało w najbliższej przyszłości zmienić. Chodzi tylko w tym momencie o uznanie, że jednak ten kierunek ma sens i oczywiście rozumiem, że są ograniczenia związane z wysokością przepływu wody w Odrze na przykład, ale są różne też sposoby na to, aby ten poziom wody

był odpowiednio wysoki. W każdym razie te opady, o których Pan Suligowski mówi, no być może mniejsze, one dotyczą również wszystkich krajów leżących właśnie nad Dunajem, nad Łabą i nad Renem, bo to jest praktycznie ten sam rejon geograficzny, w zasadzie tu niczym się te opady na terenie Polski, Niemiec i Czech, Węgier i innych krajów środkowej, szeroko rozumianej, Europy nie różnią. Dziękuję.

Radny Sławomir Śmigielski: Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną kwestię dotyczącą żeglowności. Otóż regulacja rzek ma też zabezpieczenia przeciwpowodziowe, czyli żeglowność plus zabezpieczenia przeciwpowodziowe, Ren, Niemcy poradziły sobie, nie mają kłopotów z powodzią od lat 60. XX wieku, nie ma tam żadnych praktycznie powodzi. To spowodowała regulacja rzeki. To jest żeglowność plus zabezpieczenia antypowodziowe. Dlaczego odmawiacie to Wrocławowi? Dlaczego odmawiacie Polsce teraz regulowanie Odry? Dziękuję bardzo.

Wiceprezydent Wrocławia Ryszard Kessler: Panie Radny, no błagam Pana, proszę nie opowiadać takich rzeczy niemądrych. Regulacja rzek niczego dobrego nie przynosi i wszędzie na świecie się rzeki naturalizuje z powrotem. Na Renie transport rzeczny staje się coraz droższy, bo nie ma wody i tej wody nie będzie i za chwilę nie będzie żadnych barek. Proszę poczytać literaturę, to nie jest żadna tajemnica. Wy jesteście w latach 60. Jeszcze, tutaj na sali też byliście w latach 60, mówiąc językiem Gomułki do nas. Tak że proszę nie opowiadać tych nieprawdziwych rzeczy. Nie będzie żadnej regulacji rzeki Odry, bo to już dzisiaj nie ma żadnego sensu, nie tylko ekologicznego, ale także ekonomicznego. I to przestał być najtańszy środek transportu, tylko bardzo drogi i zupełnie szkodliwy. Naprawdę.

Radny Robert Suligowski: Bardzo dziękuję za tę wypowiedź Pana Prezydenta Kesslera, który również bardzo dobrze zna rzeki. Tak że tutaj pełna zgoda. No i trzeba się odnieść do tego, co padło, no bo pewne rzeczy bez komentarza nie mogą zostać. Tu do Kolegi Radnego Śmigielskiego – no akurat w tym roku miałem przyjemność obserwować urządzenia przeciwpowodziowe w Kolonii i oglądać skutki powodzi nie z lat 60., Kolego Radny. Więc ja naprawdę, no nie opowiadajmy, no bo takie słowo berbeluchy, to są berbeluchy po prostu. To są manipulacje, które nie mają potwierdzenia w rzeczywistości. Jest urządzenie Google, można sobie wrzucić, zobaczyć „powódź Ren”, zobaczyć, kiedy ostatni raz Ren wylał i tak dalej, jakie były tego skutki. Tutaj się odniosę do wypowiedzi Radnego Pieńkowskiego, który jest nauczycielem w liceum. Litości! Jak można mówić o przyrodzie i regulacji rzeki? Rozumiem aspekty bezpieczeństwa, które są prowadzone, szeroko, w porozumieniu ponadpolitycznym wielu lat w tym kraju. A to ma z żeglownością nic wspólnego. Gdyby transport rzeczny był takim złotym środkiem, o którym Panowie mówicie, to ta rzeka byłaby pełna barek, bo od czasów PRL-u nic się nie pogorszyło w zakresie infrastruktury rzecznej, a raczej poprawiło: przebudowa Wrocławskiego Węzła Wodnego i szereg innych inwestycji regulujących Odrę, które się od tego czasu zadziały. A tych barek nie ma, ich nie ma, nie dlatego, że ktoś zły stoi im, zabrania tam pływać, tylko dlatego, że to się po prostu, Szanowni Panowie, nie opłaca i dlatego jest nie wykorzystywane. Co więcej, duża część tego transportu to był transport węgla, od którego odchodzimy, i za chwilę ta potrzeba zniknie. Oczywiście turystyka, rekreacja, tysiące innych funkcji, ale zacznijcie, Panowie Szanowni, myśleć o zasobie, o wodzie jako o zasobie krytycznie zanikającym i o tym, że są sposoby na to, żeby była woda w rzece, i żeby barka płynęła, oczywiście, to jest spuszczenie wody, czyli zasobu krytycznie brakującego do rzeki, prosto do Bałtyku, tylko po to, żeby te barkę w tym korycie rzeki popchnąć do przodu. A jeżeli mówimy o żeglowności tych niemieckich rzek, to pooglądajcie sobie Panowie z okresów gorących, jak wygląda dno Renu, jak wygląda Ren,

jak wygląda Łaba, jak wyglądają inne rzeki, poczytajcie sobie o problemie zanikającej Sprewy i wielu innych rzek również w Polsce, zanikających okresowo. Te zjawiska znane nam z Afryki, z obszarów pustynniejących są już dzisiaj u nas. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Dziękuję, Panie Radny. Chciałbym tylko poprosić, jeżeli mogę, o stonowanie emocji. Mamy dzisiaj jeszcze bardzo duży porządek obrad, wiele punktów. Oczywiście proszę wszystkich Radnych, jeżeli mogę prosić o merytoryczne wypowiedzi. Bardzo dziękuję.

Radny Dominik Kłosowski: Szanowni Państwo, ja bym chciał prosić Kolegów z PiS-u, żeby nie opowiadali głupot nam tutaj, na tej sali, jeżeli chodzi o żeglowność. Odchodzi się od żeglowności na świecie, na takich rzekach jak Odra, dlatego że po prostu mamy wody coraz mniej. To, co powiedział Prezydent Kessler, chciałem to podbić, odchodzi się również od regulowania rzek. Po to, żeby woda mogła się rozlewać, po to, żeby była naturalna, żeby było naturalne wsiąkanie wody, żeby jej nie utrzymać w korytach, w regulowany sposób, bo z tego są tylko i wyłącznie tragedie. Mówicie o sprawach przeciwpowodziowych. W Polsce dużo dokonano w kwestii przeciwpowodziowej, m.in. zbiornik Racibórz, który ratował Wrocław i Dolny Śląski, i nie tylko, inne województwa również. I to jest konkretne działanie przeciwpowodziowe. Natomiast od żeglowności się odchodzi. Ja pamiętam, jak byłem 8 lat temu w Urzędzie Wojewódzkim, kiedy Wojewodą był jeszcze Paweł Hreniak, na spotkaniu z Ministrem Gróbarczykiem, który mówił, że przeznaczy – i teraz się nie pomyłę – 71 000 000 000 PLN na przywrócenie żeglowności Odry do klasy czwartej B bodajże. Dobrze, że Jemu się to nie udało, dobrze, że Wam się to nie udało, koledzy z PiS-u. Przez 8 lat rządziście w kraju i nie doprowadziliście do tego, żeby doprowadzić Odrę do żeglowności, bo po prostu nie umieliście tego zrobić. Zostały tylko

Wasze tylko deklaracje i bardzo dobrze się stało, że tego nie zrobiliście, bo byłyby to pieniądze źle wydane, a nam zależy na tym, żeby właśnie rozbetonowywać Odrę. Odra do rekreacji – tak, jak najbardziej, ja bardzo często pływam po Odrze, przez śluzy przez stopnie, ale nie do transportu, bo tak jak powiedział Radny Suligowski, Odrą wożono głównie węgiel, kruszywa też, ale głównie węgiel, od węgla odchodzimy. Tak że no jest totalnie bez sensu, transport kolejowy – tak, ale nie transport odrzański. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–

Trziszka: Szanowni Państwo, widzę, że mocno odjechaliśmy od tematu, ponieważ jesteśmy w punkcie przyjęcia *Strategii Rozwoju Ponadlokalnego Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego WrOF 2050*, dyskusja na temat funkcji rzeki Odry i pozostałych rzek, o których mówiliśmy, na terenie Niemiec jest na pewno bardzo istotna dla perspektywy Wrocławia, jednakże prosiłabym Pana Przewodniczącego o przegłosowanie, zamknięcie dyskusji po ostatnim referencie. I jakby mogła Państwa prosić, żebyśmy rozmawiali o projekcie uchwały, który zreferowała nam uprzejmie Pani Dyrektor.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Dziękuję, przyjmuję wniosek formalny, bardzo proszę jeszcze Radnych, którzy są w kuluarach o przybycie, bo będziemy głosować ten wniosek. Tak że chciałbym poddać pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji z ostatnim dyskutantem Panem Radnym Robertem Maślakiem.

Głosowanie nad wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji:

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 3, wstrzymało się – 4

Wniosek formalny o zakończenie dyskusji został przegłosowany.

Radny Sebastian Lorenc: Dziękuję, Magdo, za wniosek, bo ja właśnie go też chciałem złożyć, bo z takim chyba dużym smutkiem przysłuchuję się tej dyskusji. Ja już wspominałem o tym chyba wczoraj czy przedwczoraj, że jestem akurat takim dość szczególnym radnym, w tym część z nas, myślę, że może tę okoliczność ze mną podzielać, że jestem najbardziej rodowitym z rodowitych wrocławian, jakiego sobie można wyobrazić, bo moi dziadkowie przyjechali tu po wojnie w 1946 roku, odbudowali to miasto, moi rodzice są wrocławianami, ja się tu urodziłem, mój syn tu się urodził i powiem Wam szczerze, jestem nawet bardzo dumny z naszego miasta, bardzo je kocham, nie wyobrażam mieszkania gdziekolwiek indziej. I wielokrotnie też będąc dumnym z naszego miasta, mówiłem o tym – i tu patrzę teraz na Łukasza Kasztelowicza – że my tutaj, w Radzie Miejskiej mimo tych naprawdę bolesnych podziałów politycznych na poziomie centralnym, jakoś potrafimy ze sobą w miarę normalnie rozmawiać, nie obrażamy się na siebie, nie dochodzi do takich przykrych scen, jak w innych Radach Miejskich dużych miast, do tak głębokich, do tak głębokich podziałów. W związku z czym ja Was chyba tak naprawdę, tak po ludzku jako Wasz kolega bym prosił, żeby tych naprawdę idiotycznych i populistycznych fobii antyniemieckich, włączania jakiejś, nie wiem, złej sprawczości narodu niemieckiego w każdą rzecz, jaka się we Wrocławiu dzieje, nie stosować na Sali Sesyjnej, bo to jest naprawdę, to jest bardzo ubogie intelektualnie, to świadczy tylko, no, można powiedzieć, ja nie wiem, czemu Wy te standardy warszawskiej powielacie i po prostu jako Wasz kolega proszę Was, nie róbcie tego. Możemy rozmawiać o żeglowności rzeki Odry. Ja się zgodzę akurat, Dominik jest, można powiedzieć, fachowcem w tej sprawie, bo on przecież sprawami wodnymi zajmuje się na co dzień i powiedział, że z tym się trudno nie zgodzić. Pogłębienie, wywalenie 70 000 000 000 PLN w pogłębianie rzeki, nie da nikomu niczego. Musimy się pogodzić z tym, że mamy zmiany klimatu, że tej wody po prostu jest znacznie mniej i tego transportu nigdy nie będziemy w stanie przywrócić, bo samo pogłębienie jednorazowe to jest pierwsza czynność,

a później utrzymanie tego stanu przez długi czas jest kolejną czynnością. Rzeka w naturalny sposób to swoje dno podnosi poprzez nanoszenie materiału w postaci piasku chociażby. Więc moja ogromna prośba: nie idźmy drogą fobii, naprawdę bezrozumnych fobii antyniemieckich. Mieliśmy zresztą tutaj rzut w postaci wyjątkowo odrażającego osobnika Pana Bąkiewicza, który na całe nieszczęście dla tego miasta pojawił się u nas, więc ja myślę, że warto to w imię naszych względnie dobrych relacji, warto to odpuścić. Dziękuję bardzo.

Radny Sławomir Śmigielski: Kwestia do Kolegi Radnego Dominika Kłosowskiego, wspominał o zbiorniku Racibórz. I teraz tak, Racibórz to jest element regulacji rzeki czy nie? Elementy regulacji rzeki w sposób oczywisty, to nie jest polder, na który woda ma naturalnie wsiąkać, tak jak tutaj Pan Wiceprezydent też o tym wspominał, o tych koncepcjach, to jest zbiornik, który uratował nas de facto przed powodzią, sami to Państwo wspominaliście, przed powodzią 2 lata temu. Dobrze mówię? Ta, która szła fala powodziowa do Wrocławia. Sami wspominaliście, byłem na audycjach w radiu, w telewizji, gdzie Panowie przyznawaliście, że ten zbiornik Racibórz – przypominam, inwestycja Prawa i Sprawiedliwości – uratował Wrocław przed falą powodziową. To jest raz. To jest odniesienie się do konkretnej sprawy Raciborza i do tego, że to jest element regulacji rzeki, czyli żeglowność plus zabezpieczenie przeciwpowodziowe. Do Radnego Kolegi Roberta Suligowskiego, wspominał o Köln. Powyżej, czyli geograficznie na południu od Köln jest Strasburg. Ja nie muszę się wczytywać w literaturę, osobiście wielokrotnie obserwowałem, tutaj widzę, że nawet Robert przede mną włączył sobie Google. Nie tylko statki wycieczkowe. Na Renie, i to jest powyżej, czyli na południu od Köln, znacznie na południe w Strasburgu Ren jest...

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Panie Radny, już wyczerpał się limit. I tak dodałem Panu czas. Była to już trzecia wypowiedź, w związku z tym dziękuję za wypowiedź.

Radny Robert Pieńkowski: To tak troszeczkę mimo wszystko ad vocem Kolegi Radnego Suligowskiego i przede wszystkim do Pana Prezydenta Kesslera. Ze smutkiem muszę stwierdzić, że zwłaszcza Pan Prezydent tutaj jakoś tam, puszczając aluzję, nie wiem, do wiedzy, niewiedzy, że coś było może w latach 60., takich czy owakich, już nie wnikam do końca, co Pan Prezydent miał na myśli. Natomiast no powiem, no z pewnego rodzaju brutalnością, ale no taką koleżeńską, że jesteście po prostu kompletnym zaściankiem, no zaściankiem Europy. Nie wiem, poza Wrocław gdzieś się tam ruszacie, coś mieliście okazję coś zobaczyć? Ja jeżdżę osobiście, naprawdę osobiście jeżdżę i to po ziemi, po lądzie, przejeżdżam kilkadziesiąt razy różne rzeki europejskie tam i z powrotem, i jeszcze raz powiem: na Dunaju, na Ławie, na Renie jest transport rzeczny nadal stosowany i oczywiście są tamte ograniczenia, o których mówicie, być może rzeczywiście ten transport będzie, on nawet można powiedzieć, może z różnych powodów jest ograniczany, natomiast on tam nadal funkcjonuje. No nie mówcie o tym, że my jesteśmy w jakiś sposób, ja nie wiem, jak tam Pan Prezydent to ujmował, tu może nie ma znaczenia, że my czegoś tam nie wiemy, tam Kolega Suligowski mówi, że są jakieś publikacje o tym, że już te rzeki kończą się, planeta płonie – tutaj też taka była jeszcze swego czasu taka fraza, no a tymczasem tutaj, jak chcecie sobie zobaczyć, to akurat zdjęcie Renu i tu widzę na tym akurat zdjęciu jeden, dwa, trzy, cztery, pięć barek płynie, jedna za drugą. No możliwe, że Niemcom, oni jeszcze się nie dowiedzieli, ale może się dowiedzą, że ten problem istnieje i tam tej wody już jest tak mało, że ten transport się nie opłaca. Kolego Dominiku, Radny Kłosowski, oczywiście nie tylko węgiel, to przemysł, rozmaity przemysł no Niemcy wożą oczywiście, mają przemysł motoryzacyjny, chemiczny, więc

naprawdę można wykorzystywać transport ekologiczny, transport rzeczny do bardzo różnych rzeczy i nie tylko do przewożenia węgla. Zresztą węgiel póki co jest, również no można powiedzieć, w cenie i akurat Niemcy też o tym wiedzą. Nie wiedzieć dlaczego w Niemczech elektrownie węglowe mają się dobrze i nic na to nie wskazuje, aby miały być zamknięte w najbliższym czasie. Dziękuję uprzejmie.

Pan Radny Łukasz Kasztelowicz: Pan Prezydent Kessler powiedział, że transport rzeczny w Polsce po Odrze jest po prostu nieopłacalny, ale zapomniał dodać, że jest nieopłacalny dla Niemiec, bo myślę, że to jest clou tej tezy. Niemcy nie chcą, żeby Odra była żeglowna, żebyśmy my z korzyścią dla swojej gospodarki wykorzystywali Odrę, tak jak właśnie robią to Niemcy na swoich rzekach. I te wszystkie zakłęcia ze strony Radnego Suligowskiego, że tak nie jest, no nie są zgodne z prawdą. Niemcy wykorzystują swoje rzeki do transportu rzeczno, najtańszego transportu, który jest, natomiast oczywiście w sposób oczywisty nie chcą, żebyśmy my zrobili to samo, ponieważ to pogorszy ich konkurencyjność i sprawi, że my jako Polska przyjmujemy część transportu w tym względzie. Tak więc tak naprawdę zgadzam się, że z Waszego punktu widzenia jest to nieopłacalne, bo jest to nieopłacalne dla Niemiec. I jeżeli tak Pan Prezydent Kessler dodał, no to zgadzam się, tak, transport rzeczny w Polsce jest nieopłacalny dla Niemiec. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Maślak: Szanowni Państwo, tutaj Radny Pieńkowski przedstawił ostateczne dowody na opłacalność żeglugi na Odrze w postaci barki na Renie. Więc ja tutaj wiele dodać nie mogę, wobec tego przekonującego dowodu. Podam tylko liczby, w zeszłym roku spadek, gdy chodzi o przewozy po Renie, to jest 8%, 8% mniej ładunków przewieziono. Straty przewoźników sprzed kilku lat, 2018 rok, to jest prawie 2 500 000 000 z powodu niskiego poziomu Renu. Skąd Radny Pieńkowski i inni wypowiadający się za przywróceniem żeglowności chcą

wziąć wody do Odry, to ja nie wiem, bo w tej chwili mamy przepływu, przepływu 200—300 m³/s, a żeby żegluga była jakkolwiek opłacalna, musimy mieć, to znaczy no chyba że na pontonach ten węgiel będzie wędrował, musimy mieć 500—800 m³/s. Możemy oczywiście mówić sobie o jakichś publikacjach, ale myślę, że przez 8 lat PiS pokazało, że publikacje i kwestie nauki no nie stawiają jakoś szczególnie na piedestale i po prostu nie czytają publikacji. Ale żeby podejmować decyzje odpowiedzialne, my musimy opierać się właśnie na tych publikacjach.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Dziękuję bardzo. Niestety, już jesteśmy w trybie po zamknięciu dyskusji, nie mogę udzielić Radnym głosu. Bardzo proszę o ustosunkowanie się Panią Dyrektor.

Dyrektor Biura Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego Magdalena Koprowska:

Szanowni Państwo, ja chciałam bardzo podziękować za te wszystkie komentarze. Żałuję, że tak późno. Może gdyby się odbyła ta dyskusja wcześniej, moglibyśmy jeszcze coś zmienić. W tym momencie jest już po prostu trochę późno. Ale dziękuję bardzo, może przy następnej aktualizacji. Dziękuję. Proszę o podjęcie uchwały.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 569/25

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/511/25** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

19. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXIII/435/25 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych w godzinach nocnych - druk nr 539/25

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Magdalena Wdowiak–

Urbańczyk: Szanowni Państwo, proszę o podjęcie uchwały, to jest zmiana uchwały, którą Państwo głosowaliście we wrześniu. Zmiana dotyczy wyłączenia strefy zastrzeżonej na lotnisku z obowiązywania tej uchwały. Strefa zastrzeżona ma ograniczony dostęp, żeby przejść do strefy zastrzeżonej na lotnisku, trzeba przejść kontrolę bezpieczeństwa i mieć przede wszystkim kartę pokładową. W strefie zastrzeżonej jest brak dostępu powszechnego, sprzedaż alkoholu na strefie zastrzeżonej nie konkuruje żaden sposób ze sklepami w mieście, ponieważ to nie są ci sami klienci. Zakupiony alkohol nie może być, co najważniejsze, konsumowany na lotnisku, ponieważ regulamin lotniska tego zabrania, więc zakupiony alkohol w strefie zastrzeżonej jest przeznaczony tylko i wyłącznie na wywóz poza lotnisko. Strefa zastrzeżona jest zamknięta, odizolowana nie tylko fizycznie, ale również dostępem od reszty miasta, czyli od całej reszty sklepów. I zmiana tej uchwały ma pozytywną opinię Rady Osiedla, były również powszechne konsultacje społeczne, żaden mieszkaniec Wrocławia nie wniósł uwag do zmiany tej uchwały. Zatem bardzo proszę o podjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Klubu Łukasz Kasztelowicz** – No opinia pozytywna, natomiast to świadczy o tym, jak potraficie tworzyć prawo w tym mieście. Albo nie potraficie. Dziękuję.

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** –
opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku
Publicznego** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Pieńkowski: Moja opinia i głosowanie będzie oczywiście pozytywne w tej kwestii, chociażby z tego powodu, że poprzednio byłem przeciwny wprowadzaniu tego ograniczenia, jako takie ograniczenie, uważam, za zbyt daleko idące, będące ograniczeniem wolności gospodarczej i kilku innych wolności. Więc oczywiście dobry krok we właściwym kierunku. Mam nadzieję, że no oby prędzej niż później te zakazy, które tutaj, we Wrocławiu obowiązują, dotyczące właśnie tego obszaru działalności gospodarczej, że będą po prostu zniesione.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 539/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/512/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

20. **Projekt uchwały w sprawie wyboru podmiotu uprawnionego do badania sprawozdania finansowego Centrum Neuropsychiatrii „NEUROMED” Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za 2025 i 2026 rok - druk nr 540/25**

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:

Szanowni Państwo, jak co jakiś czas w związku z tym, że Rada Gminy jest podmiotem tworzącym dla naszych podmiotów leczniczych i zgodnie z obowiązującymi przepisami jest właśnie uprawniona do wskazania biegłego rewidenta, który będzie badał sprawozdania finansowe, propozycja jest taka, żeby to był za kolejne dwa lata, czyli 2025 i 2026. Neuromed złożył zapytanie, wpłynęło 10 ofert uprawnionych podmiotów do badania sprawozdania. Zaproponowana firma Pani Magdaleny Goleśny Kancelaria Biegłego Rewidenta złożyła najtańszą ofertę, w związku z tym proszę o przyjęcie uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 540/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/513/25** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

21. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXIX/1817/23 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie powołania Rady Społecznej Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej - druk nr 541/25

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:

Szanowni Państwo, tutaj podobnie, zgodnie z przepisami ustawy o działalności leczniczej, które definiują skład Rady Społecznej, jednym z przedstawicieli jest przedstawiciel Wojewody. W związku z tym, że Wojewoda Dolnośląski przesłał informację o zmianie przedstawiciela na Panią Jolantę Kuprowicz, Państwo jako podmiot uprawniony proszę uprzejmie o dokonanie tej zmiany w składzie Rady Społecznej Wrocławskiego Centrum Zdrowia. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 541/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/514/25** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

22. Projekt uchwały w sprawie likwidacji Rodzinnego Domu Dziecka nr 16 z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Objazdowej 2/4/2 - druk nr 535/25

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski: Szanowni Państwo, przychodzę do Państwa z prośbą o pozytywną opinię do uchwały o likwidacji Rodzinnego Domu Dziecka. Ten dom przestał funkcjonować, przestał działać w sierpniu, w tej chwili otrzymaliśmy w ślad za tym pozytywną opinię Wojewody i konsekwencją tego jest prośba o Państwa opinię i decyzję w sprawie likwidacji. Przyczyną likwidacji jest przejście na emeryturę Pani prowadzącej rodzinny dom. Dzieciaki, część z nich wyrosła, trójka, która jeszcze jest pod opieką pieczy, zostaje pod opieką Pani, Pani tworzy zawodową rodzinę. Po prostu przejście na emeryturę, długoletnia praca, tak że wszystkie dzieciaki są zaopiekowane, prośba o pozytywną opinię. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 535/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/515/25** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

- 23. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LI/1349/22 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie organizacji wspólnej obsługi jednostek budżetowych - Rodzinnych Domów Dziecka przez Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Dziecięcy Dom” - druk nr 534/25**

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski: Szanowni Państwo, druga uchwała jest konsekwencją tejże pierwszej uchwały, już jest zupełnie techniczna, dotyczy zmiany uchwały o wspólnej obsłudze jednostek budżetowych, m.in. tegoż domu, który decyzją Państwa został zlikwidowany. Tak że wyciągamy z tej uchwały ten dom. Bardzo serdecznie dziękuję za pozytywną opinię.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 534/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/516/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

24. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Miasta Lwowa - druk nr 558/25

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Bartłomiej Bajak [red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: Szanowni Państwo, chciałem opowiedzieć trochę o projekcie i kolejnej pomocy dla miasta Lwowa. Dotychczas Wrocław dwukrotnie wspierał miasto Lwów w realizacji projektu Unbroken, projektu, który jest Narodowym Centrum Rehabilitacji, tak naprawdę osób, które przede wszystkim odniosły rany, straciły kończyny podczas działań wojennych. To była pierwsza inicjatywa, pierwszy pomysł na potrzeby, które pojawiły się na Ukrainie po rozpoczęciu agresji ze strony Rosji na to państwo. Do Lwowa przyjeżdżali mieszkańcy innych rejonów kraju szukać pomocy, szukać schronienia, ale również zaczęli przyjeżdżać weterani, którzy niestety swoje zdrowie stracili na froncie, podczas różnych działań, ale też inne osoby, które takiego uszczerbku na zdrowiu doznały. Następnie kolejna edycja to wsparcie Centrum Unbroken w zakresie rozbudowy o specjalistyczną pomoc dla dzieci, przede wszystkim w zakresie psychologicznej pomocy, ale również pomocy medycznej, opieki dla tych dzieci. Dzisiaj Unbroken to bardzo duży kompleks obiektów na terenie miasta Lwowa, w którym leczy się bardzo duża liczba i, tak jak wspomniałem, dorosłych, i dzieci, która jest objęta taką podstawową opieką i pomocą. Dotychczasowa pomoc ze strony miasta została przeznaczona ze strony miasta Wrocławia, została przeznaczona na stół rehabilitacyjny do terapii, kompleks robotyczny do przywracania umiejętności chodu, urządzenia do rehabilitacji funkcjonalnej oceny sensoryczno-motorycznej kończyn

dolnych, wieże artroskopową. To przede wszystkim właśnie te działania i nasze pieniądze przyczyniły się, pieniądze wrocławian przyczyniły się do pomocy i rozbudowy tego kompleksu. Dzisiaj kolejne wsparcie to wsparcie obejmujące zakup sprzętu medycznego dla oddziału położniczego, dziecięcego szpitala Świętego Mikołaja we Lwowie, który jest elementem tego całego kompleksu Unbroken, czyli tego całego systemu pomocy tym osobom, będzie przeznaczony na ustronograficzny system diagnostyczny, okulistyczny, sprzęt diagnostyczny i terapeutyczny. I jest to bardzo ogromna pomoc ze strony Wrocławia na ten kompleks. W poniedziałek byłem na konferencji z miastami ukraińskimi, które dzieliły się z nami doświadczeniami działań wojennych, to było w zakresie zarządzania kryzysowego, reagowania na sytuacje kryzysowe, czy przygotowania do działań wojennych i przedstawiciele miasta Lwowa – było to to spotkanie w Warszawie – ale przedstawiciele miasta Lwowa we wszystkich swoich prezentacjach chwalili się właśnie tym centrum, centrum Unbroken, czyli sposobem na dzisiejsze działania w zakresie pomocy właśnie weteranom, pomocy ofiarom działań wojennych. Więc jest to dla nich bardzo duży projekt. Teraz jeśli mógłbym prosić o... [red. – pokaz filmu] „Drodzy Radni Wrocławia, Prezydencie Wrocławia, mieszkańcy. W imieniu mieszkańców Lwowa chciałbym podziękować za pomoc, za wsparcie. Razem budujemy ekosystem ludności Unbroken. Nasz szpital komunalny już przyjął 25 000 osób z frontu z różnych terytoriów, dzieci, starsze osoby i Wasza pomoc jest bardzo, bardzo potrzebna dla nas. Bardzo dziękuję. Tylko razem. Niech żyje Polska! Sława Ukrainie!” To są podziękowania Mera Lwowa, Andrija Sadowego, który postanowił przekazać Państwu taką informację i ja dołączam się do tej prośby o przyjęcie i przekazanie tych pieniędzy dla Lwowa. Pieniądze zostały w budżecie przy zmianach budżetowych zabezpieczone.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Pieńkowski: Moja opinia jest oczywiście pozytywna i cieszę się, że Pan Mer Lwowa tutaj w sposób taki serdeczny i wylewny podziękował za nasze wsparcie. To jest z całą pewnością nasz wkład, można powiedzieć, w walkę z Rosją Putina. Więc takie no skromne, ale mam nadzieję, że przydatne środki na pewno się przydadzą i jestem za tym, żeby je faktycznie przeznaczyć. Chociaż chciałbym i liczyłbym też na to, aby ta informacja, tego typu wiedza też dotarła do szerszej rzeszy mieszkańców Ukrainy, czy Ukraińców, mieszkańców Ukrainy, może też i tam, i Polacy jeszcze się zdarzają. Tak więc taka, nie wiem, to akurat tylko taka luźna myśl, refleksja o tym, żeby ta wiedza była troszkę szersza niż być może tylko w gronie władz samego Lwowa, czy Pana Mera. To tak, bo wiem, że różnie z tym, z tą informacją bywa i wydaje mi się, że czasami bywamy jako Polacy, jako obywatele państwa polskiego no niedoceniani za wsparcie dla Ukrainy. Tyle, dziękuję.

Radny Sławomir Śmigielski: Odnosząc się jeszcze może odrobinę, króciutko do tej poprzedniej, dosyć gorącej dyskusji, chciałem zwrócić uwagę Koleżankom i Kolegom z Rady, znaczy Państwo mamy już taki drugi punkt dzisiejszych obrad, gdzie się wspaniale zgadzamy, gdzie ponad podziałami robimy po prostu rzecz dobrą. I teraz jeszcze jedna rzecz, której nie podkreśliliśmy pomimo różnic politycznych, różnic

poglądów, tu mamy tę uchwałę w sprawie pomocy dla Lwowa, a mieliśmy szereg też uchwał, to też żeby wybrzmiało, dotyczący pomocy naszych repatriantów, Polaków z Kazachstanu, z Gruzji i to jest też coś chwalebne, co dzisiaj się wydarzyło w naszej Radzie Miasta Wrocławia, czyli pomoc dla łączenia po prostu Polaków ze swoją ojczyzną, teraz mają pomoc Lwowa. Jak to może nas wspaniale łączyć ponad podziałami. Tutaj też ukłony dla władz Wrocławia przy tej okazji. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Oczywiście trzeba pomagać, jesteśmy w takiej sytuacji, myślę, że to nie powinno podlegać żadnym wątpliwościom.

Natomiast chciałem przypomnieć, że Pan Mer Lwowa nazwał protestujących rolników, którzy dbali o swoje interesy rosyjskimi prowokatorami i myślę, że akurat tego Pana nie powinniśmy tutaj przedstawiać i puszczać filmików z jego podziękowaniami, bo już zrobił to publicznie na antenie całej, widziała to cała Polska, co zrobił. Więc pomoc tak, ale ten Pan powinien od nas usłyszeć, że my na takie traktowanie się nie zgadzamy. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Wstyd, Andrzeju, po prostu. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 558/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/517/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

25. Projekt uchwały w sprawie wysokości opłat za usunięcie pojazdów z dróg oraz za ich przechowywanie na parkingach strzeżonych w 2026 r. - druk nr 542/25

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Bartłomiej Bajak: Szanowni Państwo Radni, bardzo proszę o przyjęcie uchwały dotyczącej przyjęcia stawek za usunięcie pojazdów z dróg oraz ich przechowywanie na parkingach. To są stawki za działania tak naprawdę podejmowane na zlecenie Straży Miejskiej, Policji, dotyczą

samochodów ściąganych w trybie ustawy prawo o ruchu drogowym, czyli stwarzających zagrożenia w ruchu drogowym, albo będące popularnie nazywane wrakami, czyli długotrwale nieużytkowanymi. Stawki, tak naprawdę przyjmujemy stawki rzeczywiste, czyli te, które do tej pory obowiązują, ponieważ one wynikają z przetargu, który został rozstrzygnięty w zeszłym roku, w przyszłym roku będą obowiązywały. Więc tutaj nie mamy dowolności doboru tych stawek, tylko to są realne, wybrane, wyłonione w przetargu. Natomiast jeżeli będzie nowy przetarg i będą nowe stawki, to oczywiście będziemy tutaj dostosowywać i zmieniać te stawki obowiązujące na terenie miasta, dlatego proszę dzisiaj o przyjęcie tych tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Pieńkowski: Może nie jest miejsce w tym momencie na to, żeby już analizować stawki, ale tak przyglądając się stawkom, wydaje mi się, że na przyszłość, to ewentualnie jest do jakiejś być może refleksji, że stawka za przechowywanie roweru, czy dobę przechowywania roweru

jest nieproporcjonalnie wysoka np. w stosunku do pojazdu osobowego czy samochodu osobowego. Tak że to jest tak mniej więcej raptem dwa razy wyższy koszt dla samochodu w porównaniu z rowerem, a zakładam, że tak, nie wiem, jak to formalnie i praktycznie potem wygląda, bo taki rower przechowany za 35 PLN za dobę przez dajmy na to 10 albo 20 dni, no to jego wartość stanie się być może nawet kilkakrotnie wyższa niż ten rower jest warty. Nie wiem, jak to w praktyce no wygląda z tymi kosztami, bo zapewne się właściciele po prostu nie zgłaszają po owe rowery, ale jeżeli się nie zgłaszają i my to świadomie wiemy, no to płacimy, jakby pusta opłata za coś, co jest warte, no założmy, 100 PLN albo 50 PLN taki rower założmy już czasami podejrzewam, że jakoś tam zdezolowany, no i płacenie za niego takich stawek, to być może, że się mija z celem. Może to należałoby jakoś inaczej uregulować. Dziękuję.

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Bartłomiej Bajak: Stawki, które są zaproponowane przez wykonawcę, to są stawki, które nas wiążą i tutaj jakby nie mamy możliwości dyskusji z wykonawcą. Natomiast one są zaproponowane w rozporządzeniu, w którym są wskazane maksymalne stawki. Akurat tutaj wykonawca zaproponował maksymalną stawkę dla rowerów za każdą dobę, te 35 PLN, a w przypadku chociażby pojazdów samochodowych mamy do 3,5 tony mamy za usunięcie 750 PLN i za każdą dobę 65 PLN, a tutaj akurat mamy, wykonawca zaproponował 50 PLN za przechowywanie i 400 PLN za usunięcie. Ale tutaj nie mamy możliwości, jakby my z naszej strony w żaden sposób negocjacji tych stawek. To znaczy tak, jeżeli właściciel zgłasza się po ten rower, to płaci za to właściciel, jeżeli jest to dłużej niż 3 miesiące, to w tym momencie jest to wartość złomu i są odbierane i przechowywany na parkingu miejskim, za który już wtedy nie płacimy. Do 3 miesięcy tylko jest przechowywany, za 3 miesiące tak. Tylko tutaj

za rowery no to jest, akurat tych rowerów nie ma aż tak dużo, to nie są jakieś ogromne ilości.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 542/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 1, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/518/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

- 26. Projekt uchwały w sprawie udzielenia w latach 2026–2027 pomocy finansowej na rzecz Województwa Dolnośląskiego z przeznaczeniem na opracowanie dokumentacji projektowej oraz wykonania robót budowlanych na potrzeby realizacji zadania pod nazwą „Budowa przejścia pieszo-rowerowego przez tor kolejowy (linia nr 326) na przedłużeniu ul. Chmielnej we Wrocławiu” - druk nr 573/24**

Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Transportu

Sławomir Gonciarz: Szanowni Państwo, właściwie tytuł mówi wszystko o tej uchwale. Od dłuższego czasu mieszkańcy osiedli Pawłowice, Zakrzów, Psie Pole–Zawidawie, też radni osiedlowi zgłaszali potrzebę budowy dodatkowego przejścia pieszo–rowerowego przez tory, przez linię kolejową nr 326 w ciągu ulicy Chmielnej, celem poprawy skomunikowania terenów sportowych MCS Zakrzów oraz terenów rekreacyjnych. I odpowiadamy na te głosy, na te wnioski. Domówiliśmy się zarządcą linii kolejowej, czyli Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei i ustaliliśmy, że my, jako Gmina Wrocław, sfinansujemy budowę tego przejścia, zgodnie z wolą mieszkańców, a DSDiK jako zarządca dokona wszystkich prac związanych z opracowaniem dokumentacji projektowej i później fizyczną realizacją w terenie tego dodatkowego przejścia. Tak że bardzo proszę i jeszcze dodam, że środki mamy oczywiście zapewnione już w *Wieloletniej Prognozie Finansowej*, tak że bardzo proszę o zgodę na przyjęcie tej uchwały. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 573/25

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/519/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

[red. – W tym miejscu Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia ogłosił 15-minutową przerwę, którą następnie wydłużył o 15 minut. Obrady wznowiono o 16.45.]

- 27. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr IX/155/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia lokalnych standardów urbanistycznych dla miasta Wrocławia - druk nr 576/25**

I CZYTANIE

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek

Barski[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją

multimedialną]: Szanowni Państwo, w związku z tym, że została zmieniona ustawa o ułatwieniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowych w sposób taki, że określany w niej tzw. współczynnik miejsc parkingowych, czyli liczba miejsc parkingowych, która odnosi się do mieszkania w tej ustawie, była określona 1,5 stanowiska na jedno mieszkanie, została przeniesiona kompetencja do ustalania tego wskaźnika poprzez samorządy poprzez Rady Gmin, w związku z tym przedstawiam Państwu projekt uchwały dotyczący lokalnych standardów urbanistycznych, który wprowadza ten element wcześniej niezamieszczony w istniejącej uchwale, dlatego że nie było potrzeby regulowania go z powodu ustaleń ustawowych, który powtarza, powiela ten wskaźnik w takiej wysokości, w jakiej był zamieszczony w ustawie. Szanowni Państwo, i to jest to jest jakby początek i koniec zmian. Bardzo proszę Wysoką Radę o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Klubu

Robert Leszczyński – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, chciałbym złożyć wniosek formalny i zakończyć dyskusję, i dać projekt uchwały do drugiego czytania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Bardzo proszę o wniosek na piśmie, jeżeli mogę poprosić.

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna

– Klub Radnych Lewicy – [red. – zapis dźwiękowy niezarejestrowany]

– Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – [red. – zapis dźwiękowy niezarejestrowany]

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia negatywna

Głosowanie nad wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji:

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 2, wstrzymało się – 7

Wniosek formalny o zakończenie dyskusji został przegłosowany.

Głosowanie nad wnioskiem formalnym w sprawie skierowania projektu uchwały na druku 576/25 do drugiego czytania:

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 10

W wyniku głosowania wniosek o skierowanie projektu uchwały do II czytania został przegłosowany.

28. Projekt uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszących w rejonie ulicy Zwycięskiej we Wrocławiu - druk nr 577/25

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek

Barski[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: Wysoka Rado, projekt uchwały został przygotowany w wersji odmawiającej ustalenia inwestycji mieszkaniowej, inwestycji towarzyszących. Jest to wniosek, który Państwo znają z procedury prewnioskowej. Obszar położony jest w rejonie ulicy Zwycięskiej na etapie prewniosku w konsultacjach wszystkie uwagi, które zostały złożone, były

głosami sprzeciwu, przeciwko tej inwestycji. Inwestycja leży w terenie, który w *Studium* jest przeznaczony pod teren zielony, jednak jak Państwo wiedzą, procedura prewnioskowa, jest procedurą dobrowolną i to nie zamyka podmiotom możliwości złożenia formalnego wniosku. Taki formalny wniosek wpłynął, jednak Prezydent nie wystąpił z wnioskiem o zgodę na podpisanie umowy dotyczącej lokalizacji inwestycji towarzyszących, co jest formalnym brakiem w związku z tym uniemożliwiającym uchwalenie takiego pozytywnego projektu. I to jest tak, jak powiedziałem, kwestia formalna, a tych powodów, te powody merytoryczne też określiłem na początku wypowiedzi. Tak że bardzo proszę Państwa o podjęcie uchwały w brzmieniu projektu, czyli odmawiającej ustalenia inwestycji mieszkaniowej w tym miejscu. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 577/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/520/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

- 29. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Ślężnej, Pułtuskiej, Sudeckiej i alei Dębowej we Wrocławiu - druk nr 543/25**
- 30. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Osinieckiej i Widłakowej we Wrocławiu - druk nr 556/25**
- 31. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Strzegomskiej na wschód od estakady Gądowianki we Wrocławiu - druk nr 575/25**

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek

Barski[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: Szanowni Państwo, pierwszy projekt uchwały obejmuje obszar, który widzą Państwo po lewej stronie slajdu, to zrzut załącznika graficznego do projektu uchwały. Jest to obszar w obrębie osiedla Borek, teren, który nie jest do tej pory objęty pracami nad planem miejscowym, ani nie ma tam planu uchwalonego z poprzedniego okresu. Proszę o to, żeby Wysoka Rada podjęła tę uchwałę, w związku z tym, że jest to osiedle, jest to część osiedla Borek, która na pewno zasługuje na uregulowanie sposobu możliwych w wersji zagospodarowania terenu w tych miejscach, które jeszcze nie są zabudowane poprzez plan miejscowy, tutaj pojawiły się wnioski o wydanie warunków zabudowy w niektórych miejscach, które tę presję inwestycyjną w sposób niekorzystny w naszej ocenie próbują realizować.

Drugie przystąpienie, to jest nieco inna sytuacja, mamy tu do czynienia z planem miejscowym, jednym z najstarszych w mieście, mającym ponad 20 lat, jeśli chodzi o datę uchwalenia i tutaj ze względu na zapisy ustaw, przepisów, które w tym czasie się zmieniały, chcę prosić Wysoką Radę, żebyśmy pozwoli nam podjąć pracę nad aktualizacją tego planu do wieloaspektowych zmian właśnie przepisów. Co do zasady będziemy otrzymywać tutaj zabudowę tego rodzaju, jak dzisiaj istnieje, czyli jednorodzinną.

I trzecie przystąpienie to jest przystąpienie w rejonie ulicy Strzegomskiej, na północ od Strzegomskiej, w rejonie estakady Gądowianki. Jest to teren, który jest również objęty planem obowiązującym, planem, który na dzisiaj zakazuje podziałów geodezyjnych. Jest to element, jeśli Państwo sięgną pamięcią, na poprzedniej sesji była skarga ostatecznie wycofana z porządku obrad przez właścicieli, a elementem rozmów też na posiedzeniu Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury była właśnie taka kwestia, że złożyliśmy deklarację, że w szybkim tempie podejmiemy próbę przystąpienia do zmiany planu, umożliwiając wprowadzenie zapisów pozwalających m.in. bo to też chodzi o aktualizację przepisów, ale m.in. tych, które pozwalają na prowadzenie przepis podziałów geodezyjnych ze względu na plany inwestycyjne firmy, która w tym miejscu się znajduje. Tak że bardzo proszę Wysoką Radę o podjęcie tych trzech uchwał.

Opinie klubów(do trzech projektów uchwał):

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji(do trzech projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 543/25

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/521/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 556/25

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/522/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 575/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/523/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta

32. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Sarbinowskiej oraz rzeki Ślęzy we Wrocławiu - druk nr 557/25

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek

Barski[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: Szanowni Państwo, jesteśmy na etapie uchwalenia planu

po całej procedurze, plan w tej nowej procedurze, o której już Państwo miałem okazję opowiadać. Pierwszy z nich, położony w zachodniej części miasta obszar objęty planem to ponad 20 ha. Celem planu była ochrona terenów zielonych i zadrzewionych o szczególnych walorach przyrodniczych położonych wzdłuż rzeki Ślęzy i stanowiących naturalny rezerwuar terenów rekreacyjnych dla mieszkańców osiedla Kuźniki. To jest plan, który częściowo zmienia ustalenia obowiązującego planu, zmniejszając obszar terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową – taki był cel podjęcia tutaj. Jeśli chodzi o formalną stronę procedury wniosku, to nie złożono wniosków do planu, nie złożono uwag. Jeśli chodzi o stanowisko Rad Osiedli Kuźniki i Leśnica – tutaj wnoszono o przeznaczenie terenu w całości jako zieleń, co właśnie ma swoje emanacje. O uwzględnieniu uwarunkowań wynikających ze stworzenia użytku ekologicznego, uwzględnienie wyników przeprowadzenia inwentaryzacji przyrodniczej, zaleceń *Studium* i respektowanie prawa własności i nieograniczanie funkcjonowania systemu gospodarowania wodami opadowymi, to wszystko ma swoją rację w planie miejscowym. Tutaj dla Państwa wiedzy slajd mówiący właśnie o procedurze: zero uwag, nie było osób, które wzięły udział w spotkaniu otwartym, jedna wypełniona geoankieta, w związku z tym plan skierowano na sesję Rady Miejskiej Wrocławia, co dzisiaj ma miejsce. Informuję, że plan nie narusza ustaleń *Studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego Wrocławia* i bardzo proszę Wysoką Radę o uchwalenie tego planu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – [red. – zapis dźwiękowy niezarejestrowany]
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – [red. – zapis dźwiękowy niezarejestrowany]

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Ja tylko króciutko, bo to modelowy przykład tego, jak powinniśmy w mieście działać, bo to jest synergia lokalnej społeczności, głosu rad osiedli, głosu środowisk zajmujących się ochroną przyrody, głosu środowiska nauki wrocławskiej. No i w takiej fajnej, synergicznej właśnie współpracy z Urzędem Miasta, z Wydziałem Planowania Przestrzennego powstał bardzo dobry progresywny plan miejscowy dotyczący tego niesłuchanie cennego i przyrodniczo, i społecznie terenu. Tak że dalej pracujemy i dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Szanowni Państwo, został Państwu przedstawiony projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Sarbinowskiej oraz rzeki Ślęzy we Wrocławiu. Projekt uchwały wraz z raportem podsumowującym przebieg konsultacji społecznych, wykazem zgłoszonych uwag, propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem, protokołami z czynności przeprowadzonych w ramach konsultacji zostały przekazane statutowym terminie. Zakończyliśmy debatę. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek w sprawie konieczności dokonania zmian w przedstawionym projekcie. Przechodzimy zatem do głosowania.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 557/25

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/524/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta

33. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Buforowej i Witolda Lutosławskiego we Wrocławiu - druk nr 574/25

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek

Barski[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: Szanowni Państwo, tutaj mamy również do czynienia ze zmianą planu, ale tak jak już Państwo wiedzą, to zawsze jest pełna procedura. Powierzchnia objęta to jest około 14 ha i celem planu było wyznaczenie terenu dla, w jakimś sensie, ci z Państwa, którzy przejeżdżają może tamtędy, to widzą sytuację, że tam jest takie obniżenie, w którym dość długo woda po opadach jest obecna. To miejsce ze względu na swoje ukształtowanie fizyczne nadaje się do stworzenia zbiornika retencyjnego, jest to jeden z takich ważnych hot spotów, o których też tutaj przedstawiciele MPWiK od czasu do czasu wspominają. Plan właśnie ma na celu umożliwienie stworzenia zbiornika retencyjnego dla dużego obszaru sąsiadujących z tym miejscem osiedli, a te czerwone obszary widoczne na rysunku planu to są rezerwy pod usługi publiczne w części tej dużej, środkowej, w części zachodniej, a część wschodnia to jest teren, który umożliwi powstanie obiektu usługowo-handlowego, o który też wnioskuje mieszkańcy. Zmiana polega na tym, że te przestrzenie zastępują w dużej mierze istniejące wcześniej zapisy w planie dotyczące zabudowy mieszkaniowej i na tym tle zostały złożone dwie uwagi przez osoby prawne dotyczące właśnie przeznaczenia części działki wskazanej w uwadze na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną i przez

inną osobę prawną, dotyczącą przeznaczenia drugiej wskazane działki, również na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Stanowiska Rad Osiedli – jeśli chodzi o Jagodno, wniesiono realizację drogi na przedłużenie ulicy Maszkowskiego, a Rada Osiedla Wojszyce nie uczestniczyła w procedurze planistycznej. Szanowni Państwo, projekt tego planu nie narusza ustaleń *Studium kierunków i uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*. Bardzo proszę Wysoką Radę o uchwalenie tego planu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – [red. – zapis dźwiękowy niezarejestrowany]

Dyskusja:

Radny Piotr Uhle: Ja mam taką uwagę o charakterze porządkowym i technicznym. Do projektu uchwały stanowisko i uwagi przygotowywała Rada Osiedla Jagodno. Ta uwaga dotyczyła przedłużenia ulicy

Maszkowskiego w jej jakby pierwotnie planowanym przebiegu, mieszkańcy obawiali się po prostu, że jak będą dwie szkoły przy jednej ulicy oraz jest to jest jedyny łącznik pomiędzy Wojszycami a Jagodnem wraz z główną drogą wjazdową z dużej części naszego przez osiedla mieszkańców z Jagodna, to zostanie ona sparaliżowana, dlatego wnioskowali tutaj mieszkańcy i radni osiedlowi o to, aby zachować alternatywę. Uwaga została rozstrzygnięta negatywnie, oczywiście wszystko zostało zrealizowane zgodnie z procedurą. Natomiast w samym uzasadnieniu do projektu uchwały brakuje wspomnienia w ogóle o tym fakcie. I wydaje mi się, że z punktu widzenia też takiego zapoznawania się z projektami uchwał dla każdego z radnych, ale też dla mieszkańców, warto byłoby, żeby tego typu uwagi, przemyślenia tych jednostek pomocniczych, no przynajmniej zapisywać, odznaczyć w jakiś sposób większy niż tylko w trakcie tutaj referowania na Sali. To też była jedna z obietnic, powiedzmy, wyborczych, która została składana, że większy udział Rad Osiedli na sesjach Rady Miasta będzie brany pod uwagę. Możemy się nie zgadzać z tą opinią, możemy się z nią zgadzać, ale myślę, że dobrze byłoby z punktu widzenia takiego naszego procedowania, ja wiem, że Pani Przewodnicząca w tym zakresie prowadziła jakieś analizy i rozmowy, mam nadzieję, że to się zakończy jakimś sukcesem. Ja bym sobie tego życzył, żeby bardzo wielu mieszkańców i np. też radnych osiedlowych, żeby uwagi, nad którymi, wydaje się, że tutaj, bo akurat mam to przed oczami, dosyć dużo pracy wykonano, dobrze byłoby, aby po prostu znalazły odzwierciedlenie w uzasadnieniu do projektu uchwały. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: I ja tutaj chciałbym zwrócić uwagę szczególnie na kwestie dotyczącą zagospodarowania wód opadowych. To znowu bardzo mądre działania strategiczne, też współpracy z MPWiK, dotyczące tworzenia na początek dla południa Wrocławia takich miejsc gromadzenia wód opadowych, w ogóle zmiany logiki odprowadzania tzw. deszczówki, czy to z osiedli mieszkaniowych, czy z terenu np. szpitala, o czym rozmawiamy, na Borowskiej, tak że super.

I te zmiany są naprawdę, i to musi tu zabrzmieć, to jest top europejskiego myślenia o gospodarce wodami opadowymi, bardzo mocno przemyślane, zlewniami, tak że super, bardzo dobry ruch. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Szanowni Państwo, został Państwu przedstawiony projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Buforowej i Witolda Lutosławskiego we Wrocławiu. Projekt uchwały wraz z raportem podsumowującym przebieg konsultacji społecznych, wykazem zgłoszonych uwag z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem, protokołami z czynności przeprowadzonych w ramach konsultacji, zostały przekazane w stosownym, statutowym terminie. Zakończyliśmy debatę. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek w sprawie konieczności dokonania zmian w przedstawionym projekcie, przechodzimy zatem do głosowania.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 574/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/525/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta

- 34. Projekt uchwały w sprawie zmiany przebiegu ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 570/25**
- 35. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 571/25 (Farmaceutyczna)**
- 36. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi na terenie Wrocławia - druk nr 572/25(Ewy Kazimirowskiej-Cieszyńskiej)**

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek

Barski[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: Szanowni Państwo, pierwsza uchwała jest natury porządkowej, mianowicie tutaj widzą Państwo na mapie miasta te trzy miejsca, których dotyczą uchwały, które za chwilę będą przedstawiać.

Pierwsza z nich, jak mówię, ma charakter porządkowy, nazwę mamy już nadaną, jeśli chodzi o ten ciąg uliczny, natomiast on się wydłużył. W związku z tym następuje potrzeba nadania, przedłużenia również nazwy, o co bardzo Wysoką Radę proszę.

Drugi temat to jest temat związany z naszą bieżącą pracą, czyli w związku z koniecznością nadania numerów porządkowych, bo taki wniosek wpłynął, zgodnie z zasadą, której staramy się dopełniać, trzymać, czyli gniazd nazewniczych, propozycja nadania tej ulicy nazwy „Farmaceutycznej”, w pobliżu jest m.in. Aptekarska, propozycja ma pozytywną opinię Komisji Nazewnictwa Ulic, Towarzystwa Miłośników Wrocławia.

I trzecia, która w obrębie osiedla Nowe Żerniki, jest wnioskiem Prezydenta, projektem przygotowanym na wniosek grupy inicjatywnej, dotyczącym tego, aby nadać miejscu imię Ewy Kazimirowskiej-Cieszyńskiej, która była architektką, urbanistką i pedagogiem związanym m.in. z Wydziałem Architektury Politechniki Wrocławskiej, na którym to prowadziła, w ogóle specjalizowała się w architekturze związanej z zielenią. Stąd pomysł na miejsce, są to Nowe Żerniki, jest to skwer, który w tej chwili, w tym w tych granicach oznaczonych czerwoną, przerywaną linią, nazwany jest skwerem Hansa Scharouna, północną część tego skweru proponujemy nazwać imieniem skweru Ewy Kazimirowskiej-Cieszyńskiej. Na tym tle muszę powiedzieć, że jeden z mieszkańców Żernik chwilę po upływie terminu konsultacji, ale powiedzmy, że w trakcie konsultacji, zgłosił taki wniosek, aby szukać innego miejsca na tę propozycję, dlatego że logika nazywania przestrzeni publicznych w tym osiedlu jest taka, że równoleżnikowo mamy patronów związanych z architektami polskimi, a południkowo niemieckimi i to zakłóca tę zasadę. Natomiast wywiódłem Państwu, dlaczego proponujemy to miejsce. Jest to osoba związana z projektowaniem terenów zielonych i to miejsce jest dzisiaj już na tyle, jest to po prostu istniejące miejsce. Zatem konsultowaliśmy się jeszcze z wnioskodawcami, prosili o pozostawienie tej propozycji w tym miejscu, ale to Państwo, jako Wysoka

Rada, będą ostatecznie decydować. Tak że bardzo proszę o uchwalenie tych trzech projektów uchwał.

Opinie klubów(do trzech projektów uchwał):

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji(do trzech projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 570/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/526/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 571/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/527/25** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 572/25

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/528/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

[red. – W tym miejscu obrad Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia Magdalenie Razik–Trziszce]

- 37. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr III/3/14 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie powołania i trybu pracy komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia oraz uchwałę nr XVII/320/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej - druk nr 544/25 (wraz z autopoprawkami)**

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, pozwólcie, że pokrótce przedstawię ten projekt.

Dotyczy on zmiany uchwały nr III/3/14 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie powołania i trybu pracy komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia. I w tym projekcie powołujemy Komisję Budżetu, Finansów i Inwestycji w miejsce dotychczasowej Komisji Budżetu i Finansów.

Ponadto dokonujemy uporządkowania opisów zakresów przedmiotowych działania komisji oraz ich uzupełnienia o zadania wynikające z przepisów ustawowych i postanowień statutu, które dotychczas nie zostały w nich uwzględnione. Przedmiotowy zakres działania Komisji Statutowej uzupełniono o sprawy związane z wewnętrzną organizacją Rady, przyznawaniem diet i podróżami służbowymi Radnych, wygaśnięciem mandatów Radnych oraz współpracą z innymi JST oraz administracją rządową. W związku z powołaniem Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji konieczne jest jednoczesna zastąpienie w uchwale nr XVII/320/15 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 października 2015 roku w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej wyrazów „Komisja Budżetu

i Finansów”, wyrazami „właściwa komisja do spraw budżetu”, ponieważ nie będzie już funkcjonować Komisja Budżetu i Finansów. Projekt został ponadto uzupełniony w ramach autopoprawki o dwie kwestie. Pierwsza to uzupełnienie podstawy prawnej o przepisy ustawy o finansach publicznych, w związku ze zmianą uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej, natomiast druga kwestia wiąże się z faktem, że po zmianie przepisów ustawy o finansach publicznych Prezydent nie ma obowiązku przedstawiania Radzie półrocznego sprawozdania z wykonania budżetu oraz planów finansowych jednostek budżetowych, w związku z tym w zakresie pracy komisji budżetowej należy wykreślić określenie „półroczna do oceny wykonania budżetu”. Wszystkie te materiały macie oczywiście Państwo w eSesji. Bardzo dziękuję.

Opinie klubów(do trzech projektów uchwał):

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Klubu**

Łukasz Kasztelowicz – Jeżeli chodzi o meritum, to my tej kwestii nie chcemy w jakimkolwiek względzie przesądzać, bo możliwe, że ta kwestia związana z tym, że komisja budżetowa również powinna się zajmować inwestycjami, to jest oczywiście kwestia otwarta i tu w tym względzie na pewno taka dyskusja może się odbyć, natomiast chodzi o termin. A termin jest absolutnie niefortunny, dzisiaj mieliśmy pierwsze czytanie budżetu i my tak naprawdę chcemy likwidować komisję budżetu, kiedy dyskutujemy o tym budżecie. Termin jest absolutnie niefortunny i on zdaje się wskazywać tak naprawdę, że realnie to nie jest kwestia merytorycznej oceny, jak powinna funkcjonować komisja budżetowa, tylko za tym mogą płynąć jakieś inne czynniki czy inne chęci. Może to jest które tak naprawdę nie mają znaczenia merytorycznego, a mają znaczenie polityczne, tak nie powinniśmy się, tak nie powinniśmy się zachowywać

w Radzie, bo stajemy się niepoważni. Stąd opinia Prawa i Sprawiedliwości nie może być inna jak negatywna. No nie bądźmy niepoważni i odłóżmy tą dyskusję na styczeń. Dziękuję bardzo.

– **Klub Lewicy** – opinia pozytywna

– **Klub Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Klubu Jakub Janas**

– Nasza opinia jest opinią negatywną, bo zgadzając się z Przewodniczącym Kasztelowiczem, to jest po prostu zły moment na dyskusję o komisji budżetu, w szczególności o komisji budżetu, kiedy jesteśmy już w trakcie procedowania budżetu na przyszły rok, a jak wiemy z doświadczenia tegorocznego, zdarza się tak, że niestety komisja potrafi nie funkcjonować przez nawet kilka miesięcy. Dziękuję.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 544/25

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 10, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/529/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

38. Projekt uchwały w sprawie zmian w składach osobowych komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia - druk nr 536/25

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–

Trziszka: Szanowni Państwo, ten i kolejny projekt uchwały związane są z przyjętą poprzednią uchwałą zmieniającą uchwałę w sprawie powołania i trybu prac komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia.

Wobec faktu, że Rada w miejsce dotychczasowej komisji powoła nową komisję, Państwa przynależność w tej komisji wygasła z mocy prawa.

Radni, którzy chcieliby uczestniczyć w pracach nowo powstałej komisji, proszeni są o zapisywanie się na wyłożonych przed salą sesyjną listach. W przypadku woli opuszczenia składu komisji stałej konieczne będzie złożenie pisemnej rezygnacji z uczestnictwa w tej komisji. Wzór tej rezygnacji będzie również dla Państwa dostępny na stole przed salą sesyjną.

Równocześnie przypominam, że zgodnie z naszym statutem Radny jest zobowiązany do członkostwa co najmniej w jednej komisji, lecz nie więcej niż w trzech komisjach. Zatem, Szanowni Państwo, po przejściu przez opinie i dyskusję będzie ogłoszona przerwa w celu zapisywania się do tych komisji, ale po kolei.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–

Trziszka: Szanowni Państwo, ogłaszam przerwę 45 minut, 47 minut do godziny 18.15 i poproszę jeszcze o chwileczkę cierpliwości. W tym czasie proszę o zapisywanie się i wypisywanie z komisji w ciągu pierwszych 15 minut, żebyśmy dali czas pracownikom Biura Rady Miejskiej na opracowanie stosownej uchwały. Tak że bardzo proszę o dyscyplinę i wykonanie tych czynności w ciągu najbliższych 15 minut, czyli do 17.45. I zapraszam na Salę Sesyjną z powrotem o 18.15.

[red. – po przerwie]

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–

Trziszka: Szanowni Państwo, przedstawiam Państwu projekt uchwały w sprawie zmiany w składach osobowych komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia, ze zmianami uwzględnionymi w wyniku złożonych przez Państwa Radnych wniosków. Przed głosowaniem odczytam wszystkie wnioski oraz propozycję do składu komisji. I teraz wyczytuję, co następuje w wyniku przedstawionych przez Państwa zmian: odwołuje się Radną Agnieszkę Rybczak ze składu Komisji Edukacji i Młodzieży; odwołuje się Radnego Roberta Leszczyńskiego ze składu Komisji Architektury i Rozwoju Przestrzennego; powołuje się Radnego Jarosława Krauze do składu Komisji Edukacji i Młodzieży; do składu Komisji Statutowej powołuje się Radnych Roberta Leszczyńskiego oraz Dorotę Pędziwiatr; do składu Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji powołuje się Radnych: Agnieszkę Duszę, Tadeusza Grabarkę, Jakuba Janasę, Andrzeja Kilijankę, Annę Kołodziej, Roberta Maślaka, Jakuba Nowotarskiego, Joannę Pieczyńską, Magdalenę Razik–Trziszkę, Agnieszkę Rybczak, Piotra Uhle oraz Macieja Zielińskiego.

Czy wszystko się zgadza i jest zgodne ze złożonymi przez Państwa wnioskami, zarówno o odwołanie, jak i o powołanie do poszczególnych komisji? Nie widzę głosów przeciwnych, zatem przechodzimy, Szanowni Państwo, do dalszej części procedowania.

Jeszcze tylko, Szanowni Państwo, uprzedzę, że w skład komisji wchodzi co najmniej 5 radnych, nie więcej jednak niż 10 wybieranych i odwoływanych przez Radę. W uzasadnionych przypadkach Rada może powiększyć skład komisji. W pierwszej kolejności przystępujemy do głosowania wniosków, do zmian w pozostałych komisjach.

Głosowanie w sprawie odwołania Agnieszki Rybczak ze składu Komisji Edukacji i Młodzieży – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie odwołania Roberta Leszczyńskiego ze składu Komisji Architektury i Rozwoju Przestrzennego – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Jarosława Krauze w skład Komisji Edukacji i Młodzieży – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Roberta Leszczyńskiego w skład Komisji Statutowej – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Doroty Pędziwiatr w skład Komisji Statutowej – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Agnieszki Duszy w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Tadeusza Grabarka w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Jakuba Janasa w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 10, przeciw – 17, wstrzymało się – 4

Głosowanie w sprawie powołania Andrzeja Kilijanka w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Anny Kołodziej w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Roberta Maślaka w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Jakuba Nowotarskiego w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Joanny Pieczyńskiej w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Magdaleny Razik-Trziszki w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Agnieszki Rybczak w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania Piotra Uhle w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 7, przeciw – 19, wstrzymało się – 6

Głosowanie w sprawie powołania Macieja Zielińskiego w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji – druk 536/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-Trziszka: Szanowni Państwo, w związku z tym, że skład komisji nie może przekraczać 10 osób, w skład Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji wchodzi osoby, które otrzymały największą liczbę głosów „za”. Pozwolę sobie odczytać te osoby. Jest to: Agnieszka Dusza, Tadeusz Grabarek, Andrzej Kilijanek, Anna Kołodziej, Robert Maślak, Jakub Nowotarski, Joanna Pieczyńska, Magdalena Razik-Trziszka, Agnieszka Rybczak oraz Maciej Zieliński.

Stwierdzam, że **uchwała XXV/530/25** została podjęta.

Na podstawie § 7 ust. 1 uchwały w sprawie powołania i trybu prac komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia zwołuję pierwsze posiedzenie Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji w celu wybrania Przewodniczącego i jeżeli będzie na to przestrzeń, również Zastępcy Przewodniczącego w tej komisji, ale o tym zdecyduje po wyborze już Przewodniczący.

Szanowni Państwo, zatem ogłaszam 15 minut przerwy do godziny 18.40.

[red. – po przerwie]

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-Trziszka: Szanowni Państwo, rozpoczynamy obrady, skończyła się

15-minutowa przerwa konstytuująca Komisję, więc zapraszam na salę.
Proszę o zajmowanie miejsc. Stwierdzam, że mamy kworum.

39. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wyboru Przewodniczącego Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji Rady Miejskiej Wrocławia - druk nr 584/25

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-

Trziszka: Szanowni Państwo, informuję Państwa, że Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji na swoim pierwszym posiedzeniu wybrała Tadeusza Grabarkę na Przewodniczącego Komisji. Zgodnie z § 18 ust. 5 Statutu Wrocławia Przewodniczący Komisji powinien być zatwierdzony przez Radę. Zatem wnoszę o zatwierdzenie wyboru Przewodniczącego Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji Rady Miejskiej Wrocławia. Członkowie Komisji na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2025 roku wybrali Tadeusza Grabarkę na Przewodniczącego Komisji, zatem proszę o przyjęcie projektu uchwały.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 584/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/531/25** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

40. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XI/204/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2025 rok - druk nr 578/25

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Sławomir

Śmigieński: Szanowni Państwo, w imieniu Komisji Rewizyjnej wnoszę o zmianę uchwały z dnia 21 listopada 2024 roku w sprawie planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2025 rok. W uzasadnieniu przedstawię Państwu, iż Komisja Rewizyjna na swoim posiedzeniu w dniu 29 października 2025 roku w wyniku głosowania jednogłośnie przyjęła wniosek o zmianę planu

kontroli na rok 2025. Zmiana planu kontroli dotyczy trzech spółek miejskich, to jest: Wrocławskiego Klubu Sportowego Śląsk Wrocław S.A., kontrola Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o. o. oraz kontrola Wrocławskiego Centrum Treningowego Spartan Spółka z o. o. i wnosimy jako Komisja Rewizyjna o przedłużenie terminu tych trzech kontroli do dnia 30 czerwca 2026 roku. Tak że zwracamy się, Szanowni Państwo, do wszystkich Radnych. Jeszcze raz tylko podniosę, że w wyniku głosowania naszej Komisji, wszystkie kluby jednogłośnie, przyjęliśmy nasze stanowisko i projekt zmiany poprzedniej uchwały. Bardzo dziękuję za uwagę.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – bez opinii

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 578/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/531/25** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

- 40A. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Pilczyce-Kozanów-Popowice Płn. – druk nr 585/25**
- 40B. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Gądów-Popowice Płd. – druk nr 586/25**
- 40C. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Grabiszyn-Grabiszynek – druk nr 587/25**
- 40D. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Maślice – druk nr 588/25**
- 40E. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Maślice – druk nr 589/25**
- 40F. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Ołbin – druk nr 590/25**
- 40G. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Ołbin – druk nr 591/25**
- 40H. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Ołbin – druk nr 592/25**
- 40H. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Ołbin – druk nr 592/25**

Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński:

Poprosiłbym o prezentację, bo mam małe ciekawostki dla Państwa. Na Komisji przejrzelismy sprawozdania za 2024 rok, troszkę to trwało, bo one spływały do nas dość długo. Mamy 48 osiedli w 2024 roku – znaczy w przyszłym roku już będzie jedną mniej, bo podjęliśmy decyzję o rozwiązaniu jednego z osiedli – na dzień kiedy analizowaliśmy sprawozdania, były w naszych rękach 42 sprawozdania, 3 osiedla sprawozdań nie dostarczyły. W kolejnych trzech przypadkach była to kwestia taka, że sprawozdania te zostały złożone po bardzo długim terminie i też zawierały sporo braków, więc dane, które Państwo za chwilę zobaczą, będą opierały się o 42 osiedla, jednakże w tych 42 osiedlach,

też w tych sprawozdaniach są pewne braki. Brakuje pewnych liczb i faktów, więc też to będzie na prezentacji zaznaczone. Tutaj widzimy liczbę sesji rady rad osiedli w 2024 roku. Te osiedla, które Państwo widzieli na poprzednim slajdzie, nie są tutaj uwzględnione. No i sesje odbyły się w przypadku 42 rad zgodnie ze statutem, bo tych sesji powinno być minimalnie raz na kwartał, czyli 4, mamy od sesji 5 do 15, więc tutaj bardzo ładnie osiedla pracowały. W tym czasie podjęły 1925 uchwał, ale to dotyczy się tylko 40 rad. Te rady, które są wymienione pod liczbą, no w sprawozdaniu nie umieściły liczby podjętych przez siebie sesji. I mamy tutaj przykład drugiego organu, jakie tworzy osiedle, czyli Zarządu. No i trzeba przypomnieć, że zgodnie ze statutem, Zarząd powinien spotykać się minimum raz na miesiąc, czyli powinno być tych spotkań 12. Mamy 23 Zarządy, które spotkały się mniej niż 12 razy, 9 Osiedli, nie umieściło w swoich sprawozdaniach informacji, ile było posiedzeń Zarządów, więc w tej sprawie tutaj, żeby też dopełnić formalności, jesteśmy w kontakcie z Osiedlami. Jako Komisja korespondujemy o kwestie, też no wyjaśnienia, czemu tak się zadziało, przypominając o kwestiach przestrzegania statutu. I też jest bardzo ważna rzecz, że ten zwrot, jaki otrzymujemy z osiedli, ma być wykorzystany do tego, aby wprowadzić zmiany w statucie, żeby też osiedla mogły funkcjonować lepiej. Z dyskusji na Komisji, no tutaj widzimy, że jeżeli mamy tych posiedzeń zarządu 10, 11, to to jest kwestia do, można powiedzieć, przebaczenia, bo mamy okres wakacyjny, więc co niektórzy radni pracują lub też nie pracują, czasami ciężko się zebrać. Ale w przypadku, gdy mamy tych zarządów mniej niż 5, albo mamy też osiedla, które spotkały się jako zarząd, spotkał się raz w roku, no to jako ciało kolegialne, jest to, jest to dość przykre i w tej sprawie tutaj, tak jak już powiedziałem, korespondujemy z osiedlami i na pewno też z tematem tym, co dalej, wrócimy. Więc tyle, jakby jeszcze ciekawostek, ale mam jeszcze dwie inne informacje, które też pewnie będą Państwa interesowały. Osiedla te, które przeanalizowaliśmy, sprawozdania, one realizowały swoje działania statutowe, więc tutaj jest

bardzo duży plus jeżeli chodzi o realizację budżetu. To 36 osiedli zrealizowało budżet na poziomie większym niż 90%, 8 osiedli na poziomie większym niż 80%, dwa osiedla na poziomie większym niż 70% i dwa osiedla na poziomie większym niż 60%. Te cztery osiedla, które mają ponad 60, 70% realizacji budżetu. To wynika z tego, że po prostu osiedla zaoszczędziły pieniądze na opłatach na przykład, więc to nie jest tak, że jakby źle realizowały budżet, tylko, że wynika to z gospodarności. No i też jest w sprawozdaniu taki punkt odnośnie do oceny jednostek merytorycznych, jeżeli chodzi o urząd i gminy i trzeba powiedzieć, że w znakomitej większości – to mogę powiedzieć, to ponad 90% – osiedla oceniają pracę i współpracę z tymi jednostkami pozytywnie i jest to powtórka z tego, co było w 2023 roku. Tutaj stawiam kropkę, à propos ciekawostek i takiego szybkiego sprawozdania i przechodzę czym prędzej do odczytania zbiorczo ośmiu uchwał o wygaśnięciu mandatów. Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Miejskiej Wrocławia po zapoznaniu się z listami obecności radnych na sesjach rady osiedla wnioskuje o podjęcie ośmiu uchwał w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu: Radnej Rady Osiedla Pilczyce–Kozanów–Popowice Północne, Eleonory Muchalskiej, jest to druk numer 585/25; Radnego Rady Osiedla Gądów–Popowice Południowe Tomasza Gołackiego, druk numer 586/25; Radnego Rady Osiedla Grabisz–Grabisznek Tomasza Dawida Hołasta, druk numer 587/25; Radnej Rady Osiedla Maślice Zuzanny Moniki Paryż, jest to druk numer 588/25; Radnego Rady Osiedla Maślice Kacpra Polinceusza, jest to druk numer 589/25; Radnego Rady Osiedla Ołbin Michała Jakuba Dobrakowskiego, jest to druk numer 590/25; Radnego Rady Osiedla Ołbin Dawida Tomasza Grabowskiego, jest to druk numer 590/25; Radnej Rady Osiedla Ołbin Weroniki Dawny–Mazurek, jest to druk numer 592/25. We wszystkich przypadkach załączona dokumentacja potwierdza nieobecność radnych na sesji rady przez okres dłuższy niż 6 miesięcy. Zgodnie z przepisami wygaśnięcie mandatu radnego stwierdza Rada Miejska Wrocławia, o co Państwa proszę.

Opinie klubów(do ośmiu projektów uchwał):

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – bez opinii do ośmiu projektów

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 585/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/533/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 586/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/534/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 587/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/535/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 588/25

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/536/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 589/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/537/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 590/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/538/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 591/25

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/539/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 592/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/540/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta.

41. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę nr XXIII/462/25 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej Wrocławia - druk nr 583/25

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–

Trziszka: Jest to skarga skierowana do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu, złożona przez pracodawcę, radnego Łukasza Olberta w związku z przyjętą przez Radę Miejską Wrocławia uchwałą, odmawiającą zgody na rozwiązanie stosunku pracy. Zdaniem pracodawcy motywy, którymi kierowała się Rada, nie zostały wyczerpująco przedstawione w uzasadnieniu. Skarga jest rozpatrywana w trybie ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku prawo o postępowaniu przed Sądami Administracyjnymi i winna być przekazana sądowi wraz z aktami sprawy i odpowiedzią na skargę w terminie 30 dni od dnia jej otrzymania.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za odrzuceniem skargi
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za oddaleniem skargi
- **Klub Radnych Lewicy** – za oddaleniem
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – za oddaleniem

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – Radny Robert Suligowski** – Szanowna Pani Przewodnicząca, pozwolę sobie odczytać tutaj stanowisko Komisji.
„Uprzejmie informuję, że Komisja Statutowa Rady Miejskiej Wrocławia

na swoim posiedzeniu w dniu 19 listopada 2025 roku po wnikliwym zapoznaniu się ze skargą do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę nr XXIII/462/25 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Radnym Rady Miejskiej Wrocławia wnosi o jej oddalenie.

W pierwszej kolejności podnosi się, że treść zarzutów skargi wskazuje, że przedmiotem zaskarżenia jest decyzja administracyjna, nie zaś uchwała, której zarzuca się naruszenie prawa materialnego – tutaj może pominąć cytaty przepisów – oraz zaistnienie przyczyn stwierdzenia nieważności decyzji określonych w art. 146 kodeksu postępowania administracyjnego. Natomiast jak wiemy, nie są to przepisy, które odnoszą się do uchwał, a do decyzji administracyjnych. Dodatkowo w treści uzasadnienia skargi nie wskazano ani sposobu naruszenia art 25 ust 2 ustawy o samorządzie gminnymi, ani tym bardziej wpływu naruszenia prawa materialnego na wynik sprawy, czego wymaga powołany przez skarżącą art. 145 § 1 punkt 1 litera a, ustawy prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Nie wskazano również przyczyn stwierdzenia nieważności wynikających z art. 146 ustawy kodeks postępowania administracyjnego lub z innych przepisów. Z tych powodów skarga nie spełnia wymogów formalnych dotyczących określenia naruszenia prawa lub interesu prawnego.

W odniesieniu do uzasadnienia zarzutów skargi w pierwszej kolejności podnieść należy, że w uzasadnieniu w jakikolwiek sposób nie wskazano sposobu naruszenia art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym. Przypomnieć należy, że zgodnie z tymże artykułem rozwiązanie z radnym stosunku pracy wymaga uprzedniej zgody Rady Gminy, której jest członkiem. Rada Gminy odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu. Skarżąca w jakikolwiek sposób nie odniosła się do treści powołanego przepisu, nie pokazała związku formułowanych zarzutów z treścią tego przepisu i skarżonym rozstrzygnięciem. W szczególności nie wyjaśniła, jak rzekome

braki w uzasadnieniu skargi miałyby się przekładać na zarzut.

Wspomniane naruszenia wspomnianego art. 25 ust 2 ustawy o samorządzie gminnym. Ponadto podniesione w skardze zarzuty nie znajdują potwierdzenia w treści uzasadnienia skarżonej uchwały zgromadzonym w materiale dowodowym.

Należy przy tym zaznaczyć, że Rada Miejska podjęła decyzję o niewyrażeniu zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym po zapoznaniu się z dokumentacją przedłożoną przez pracodawcę oraz wyjaśnieniami radnego. Należy wskazać, że w świetle poczynionych ustaleń działania pracodawcy zmierzały do utrudnienia sprawowania mandatu radnego, prowadzenia działalności publicznej oraz podejmowania inicjatyw społecznych. Okoliczności te znalazły wyraz z szczegółowym uzasadnieniu skarżonej uchwały. Tymczasem zarzuty skargi opierają się na nieznajdujących oparcia w uzasadnieniu uchwały i jednocześnie powierzchownych zarzutach co do uzasadnienia uchwały.

Dodatkowo wskazać należy w świetle skargi w uzasadnionej uchwały nie zawiera elementów wnioskowania, co nie zostało bliżej wyjaśnione i budzi wątpliwości w świetle dalszych wywodów skargi dotyczących z kolei stanu faktycznego, jednak i z tych wywodów nie wynika w istocie, co skarżąca zarzuca uchwale, tj. czy błędne ustalenia faktyczne czy sam sposób uzasadnienia podjętego rozstrzygnięcia, co stanowi fundamentalną różnicę. Innymi słowy nie jest jasne, czy skarżąca kwestionuje poczynienia poczynione ustalenia faktyczne, czy może sposób ich prawnej kwalifikacji. I tutaj Komisja w wyniku głosowania: 4 głosy za, przeciw 0, wstrzymało się 0 osób, wnosi o oddalenie skargi". Ja tylko dodam, że pracodawca nie wykazał się, formułując tę że skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Dziękuję.

Dyskusja:

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Szanowni Państwo Radni, występuje dziś przed Państwem nie po to,

by eskalować jakiś spór czy konflikt, ale by odwołać się do wartości, które powinny wszystkich nas łączyć: do uczciwości, odpowiedzialności i poszanowania standardów życia publicznego. Ustawodawca wyposażył radnych w ochronę przed zwolnieniem z pracy nie po to, aby kogokolwiek uprzywilejować, lecz po to, by zagwarantować, że pełnienie mandatu nie będzie wiązało się z ryzykiem represji czy nacisków. Ta zasada ma chronić niezależność każdego radnego, niezależnie od jego poglądów, ugrupowania czy decyzji podejmowanych właśnie na tej sali. Dlatego proszę Państwa, aby przy podejmowaniu dzisiejszej decyzji kierować się właśnie tymi wartościami. Nie pozwólmy, by presja wkraczała w miejsce, których nie powinna być narzędziem nacisku na kogokolwiek. Proszę Was o poszanowanie obowiązującego prawa i wysokich standardów naszej wspólnej pracy na rzecz mieszkańców Wrocławia. To jest głosowanie nie tylko o mnie, to głosowanie o zasadzie, która chroni każdego z nas i wzmacnia samorząd jako instytucję. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Nowotarski: Ja bardzo krótko, Łukasz. Dziękuję, że poprzednim razem tak rzetelnie i rzeczowo nam opisałeś sytuację, chciałem Ci przekazać wyrazy współczucia, wtedy Cię nie było i życzyć jak najwięcej wytrwałości. Dziękuję.

Radny Sławomir Śmigielski: Ja chciałem tylko króciutko podziękować Koledze Robertowi Suligowskiemu za takie fachowe, merytoryczne, prawnicze przedstawienie uzasadnienia. Bardzo dziękuję.

Radna Anna Kołodziej: Jeszcze od Klubu Lewicy zapewnienie o wsparciu w tym temacie. Szkoda, że dzieją się takie rzeczy, a tutaj myślę, że poza i ponad podziałami jakimikolwiek politycznymi będziemy się wzajemnie jako radni wspierać. Dziękuję.

Radny Robert Leszczyński: Klub Koalicji Obywatelskiej w tej sytuacji stanął na wysokości zadania i będziemy Cię, Łukaszu, wspierać, pomimo różnic politycznych. Tutaj nie ma czegoś takiego, bo jesteśmy radnymi, radnymi wybranymi przez obywatelki, obywatele Wrocławia.

I nie pozwolimy – i to mówię za cały Klub – z całą odpowiedzialnością, żeby takie sytuacje miały miejsce. Tak że możesz zawsze liczyć na, każdy radny, będąc w takiej sytuacji, może liczyć na dwudziestoosobowy Klub Koalicji Obywatelskiej. Dziękuję.

Radny Sławomir Czerwiński: Rozmawialiśmy dość długo, znamy się od lat. Ja powiem krótko: murem za Łukaszem. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–

Trziszka: Czy ktoś jeszcze z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos?

Ja pozwolę sobie udzielić głosu. Również mam takie poczucie, że to głosowanie jest o nas wszystkich, nie tylko o Łukaszu, dlatego niezwłocznie teraz przejdźmy do tego aktu.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 583/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/541/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta. Skarga została oddalona.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Ja tylko chciałem dwa zdania komentarza. Bardzo serdecznie Państwu wszystkim, Wam, Kolegom, dziękuję. Jest to dla mnie bardzo ważne, że mogę liczyć na Waszą solidarność, ale także na to, że jesteśmy jednością, jako instytucja tworzymy pewną wspólnotę i bardzo serdecznie dziękuję.

42. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 549/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, uprzejmie informuję, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na swoim ostatnim posiedzeniu w dniu 17 listopada rozpatrzyła skargę na Prezydenta Wrocławia na druku numer 549/25. Pismem z dnia 1 czerwca bieżącego roku Skarżący wniósł skargę na Prezydenta Wrocławia. Skarżący domaga się uregulowania stanu prawnego nieruchomości przy alei Hallera we Wrocławiu. Skarżący opisując stan faktyczny, wyjaśnił, iż w 1992 roku Prezydent Wrocławia bez zgody właścicieli lokalu w określonym budynku adaptował część poddasza, przerobił na pokój, a następnie połączył z lokalem położonym w sąsiednim budynku. Takie połączenie nie miało uzasadnienia, gdyż w wyżej wymienionym lokalu zamieszkiwały trzy osoby w trzypokojowym mieszkaniu. Po zakończeniu adaptacji i wykupieniu lokalu właściciel sprzedał mieszkanie, wyprowadził się z naszego miasta. W tym czasie, czterech lokatorów miało wykupione mieszkania wraz z częściami wspólnymi, również na poddaszu. Wydzielając część poddasza i łącząc go z lokalem sąsiadującym budynku złamano przepisy prawa budowlanego. Doprowadziło to do sytuacji, w której lokal fizycznie stanowi część jednej nieruchomości i jednocześnie drugiej. Skarżący zarzuca także zaniżenie powierzchni adaptowanego poddasza. Zdaniem Skarżącego, przystępując do adaptacji, Gmina miała świadomość, że będzie to budziło sprzeciw i według skarżącego podjęto decyzję o nieujawnieniu tego faktu w księgach wieczystych.

Stanowisko w sprawie skargi pismem z dnia 27 października bieżącego roku zajął działający z upoważnienia Prezydenta Wrocławia Wiceprezydent. Na Komisji sprawę szczegółowo zreferowała Pani Dyrektor Wydziału Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia. Szanowni Państwo, Komisja zapoznała się szczegółowo ze wszystkimi dokumentami, do których Państwo także mają dostęp za pośrednictwem

platformy eSesja. I w wyniku głosowania: za – 5 radnych, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0 postanowiła jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 549/25

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 2, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/542/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

43. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 550/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, informuję, że na swoim ostatnim posiedzeniu Komisja rozpatrzyła również skargę na Prezydenta na druku numer 550/25.

Pismem z dnia 11 października bieżącego roku Skarżący złożył skargę, która zawierała zarzut nienależytego wykonywania zadań związanych z procedowaniem w Urzędzie Miejskim Wrocławia projektu „Pola

Osobowickie”– utrzymanie terenów podmokłych i utworzenie obszaru edukacyjno-rekreacyjnego.

W złożonej skardze Skarżący wniósł o wstrzymanie wszelkich prac inwestycyjnych do czasu pełnego wyjaśnienia przedstawianych nieprawidłowości i przywrócenia zgodności z prawem.

Stanowisko w sprawie skargi pismem z dnia 5 listopada bieżącego roku, zajęła Dyrektor Departamentu Strategii i Zrównoważonego Rozwoju Urzędu Miejskiego, na Komisji sprawę szczegółowo zreferowali przedstawiciele rzeczzonego departamentu.

I, Szanowni Państwo, Komisja w wyniku głosowania: za – 4 radnych, wstrzymujący się – 1 radny, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 550/25

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 10

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/543/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

44. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 551/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, na swoim ostatnim posiedzeniu rozpatrzyliśmy również skargę na Prezydenta na druku numer 551/25. Skarga jest niejako połączona ze skargą, co do której Państwo przed chwilą zagłosowaliście.

Pismem z dnia 31 października bieżącego roku Skarżący wniósł skargę na sposób procedowania koncepcji hydrologicznej w ramach projektu prowadzonego na obszarze dawnych pól irygacyjnych we Wrocławiu. W złożonej skardze, Skarżący wniósł o wyjaśnienie oraz ponowne przeanalizowanie zasadności przyjęcia wariantu zbiornik na Mokrzycy jako optymalnego rozwiązania w dokumentacji inwestycji prowadzonej na tych terenach. Skarżący zastrzegł, że nie jest przeciwnikiem ustanawiania rezerwatu przyrody ani innej formy ochrony, jednak w jego ocenie proponowanym przez Urząd Miejski Wrocławia wariant rozwiązań hydrotechnicznych jest kosztowny. Skarżący skrytykował zasadność budowy sztucznych zbiorników w miejscu, gdzie możliwa jest, według niego, renaturyzacja doliny rzecznej.

Szanowni Państwo, odpowiedzi na skargę pismem z dnia 12 listopada bieżącego roku, udzielił Zastępca Dyrektora Departamentu Strategii i Zrównoważonego Rozwoju Urzędu Miejskiego Wrocławia, a na Komisji sprawę szczegółowo zreferowali przedstawiciele tego departamentu.

I, Szanowni Państwo, Komisja w wyniku pogłębionej analizy, w wyniku dyskusji na Komisji postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Za nieuwzględnieniem głosowało 4 radnych, a 1 radny wstrzymał się od głosu.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 551/25

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 10

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/544/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

45. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia - druk nr 552/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, w dniu 17 listopada bieżącego roku, Komisja rozpatrzyła również skargę na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia na druku numer 552/25.

Pismem z dnia 26 września bieżącego roku Skarżący złożył skargę na Komendanta. Przedmiotem skargi był zarzut niewłaściwego wykonywania zadań przez strażników miejskich. Uzasadniając skargę, Skarżący wyjaśnił, iż we wrześniu bieżącego roku zgłosił interwencję o zablokowaniu przejścia w okolicach Rynku. I, Szanowni Państwo, według skarżącego musiał on oczekiwać na interwencję około 20 minut. Skarżący następnie udał się do dyżurki Straży Miejskiej znajdującej się na terenie wrocławskiego Rynku celem uzyskania informacji, czy interwencja się odbyła i z jakim skutkiem. Na miejscu, według relacji Skarżącego, został on funkcjonariusza, który uczestniczył w interwencji. I, Szanowni Państwo, funkcjonariusz wyjaśniał skarżącemu, oczywiście według relacji skarżącego, że nie było podstaw do interwencji, gdyż znak drogowy leżał.

Stanowisko w sprawie skargi pismem z dnia 10 września bieżącego roku zajął Komendant Straży Miejskiej, a na posiedzeniu Komisji sprawę zreferowali przedstawiciele Straży Miejskiej Wrocławia.

Szanowni Państwo, w wyniku głosowania Komisja przyjęła w 100% wyjaśnienia funkcjonariuszy obecnych na naszej Komisji i postanowiła jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienia przedmiotowej skargi.

Szanowni Państwo, tak tytułem wyjaśnienia, relacja Skarżącego względem relacji funkcjonariuszy Straży Miejskiej Wrocławia różniła się w sposób znaczący. Kwestia braku interwencji Straży Miejskiej związana była z tym, że w momencie, w którym Straż Miejska przybyła na miejsce zgłoszenia, tego samochodu, tego pojazdu nieprawidłowo zaparkowanego, już nie było, tak że nie było jakby substratu zgłoszenia. W związku z tym Straż Miejska nie mogła zainterweniować.

Tak że Komisja, ponowię, Komisja jednogłośnie wnioskuję o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 552/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/545/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

46. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia - druk nr 553/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, Komisja na swoim ostatnim posiedzeniu rozpatrzyła również skargę na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia na druku numer 553/25.

Pismem z dnia 14 października bieżącego roku Skarżąca złożyła skargę na nieprawidłowe i bezpodstawne działanie funkcjonariuszy Straży Miejskiej Wrocławia, wnosząc przy tym o odwołanie Komendanta Straży Miejskiej. Zarzut skargi dotyczył utrudniania przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej Wrocławia prowadzenia akcji zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania z zajmowanego stanowiska obecnego Prezydenta Wrocławia oraz Rady Miejskiej Wrocławia przed upływem jej kadencji. Uzasadniając skargę, Skarżąca wyjaśniła, iż w dniu 12 października bieżącego roku podczas zbierania podpisów na terenie Dworca Świebockiego funkcjonariusze Straży Miejskiej Wrocławia podjęli, w ocenie Skarżącej, nieprawidłowe i bezpodstawne działania.

Interweniujący funkcjonariusze odmówili podania przedstawicielom Skarżącej swoich imion i nazwisk oraz okazania legitymacji służbowych mimo wezwań ze strony osób zbierających podpisy. Dodatkowo, według relacji Skarżącej, strażnicy wezwali patrol Policji, co Skarżąca odebrała jako próbę zastraszania i utrudniania korzystania z konstytucyjnych praw. Według relacji Skarżącej funkcjonariusze utrudniali ponadto prowadzenie legalnej akcji referendalnej, co jest sprzeczne z art. 63 konstytucji oraz ustawą o referendum. W ocenie Skarżącej nie jest to odosobniony przypadek, co wskazuje na systemowy problem w kierownictwie tej formacji, a więc uzasadnia, według Skarżącej, wniosek o odwołanie Komendanta. Szanowni Państwo, stanowisko w sprawie skargi pismem z dnia 22 października bieżącego roku zajął Komendant, a na posiedzeniu Komisji sprawę zreferowali przedstawiciele Straży Miejskiej Wrocławia.

Komisja w wyniku głosowania za nieuwzględnieniem skargi zagłosowała następująco: za nieuwzględnieniem – 2 radnych, przeciw nieuwzględnieniu – 2 radnych, wstrzymujących się – 0, w związku z czym, Szanowni Państwo, Komisja nie wydała opinii w przedmiotowej sprawie.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za nieuwzględnieniem skargi

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Klubu Łukasz Kasztelowicz** – Szanowni Państwo, jakieś jednostkowe zdarzenia możemy różnie oceniać i tu każdy ma prawo do swojej oceny. Nawet jeżeli byśmy stwierdzili, że w tym konkretnym przypadku doszło do jakiegoś tam naruszenia, błędu itd., no to, na Boga, nie można na podstawie tego wnosić o odwołanie Komendanta Straży Miejskiej. To jest w mojej ocenie absolutnie absurdalny wniosek skargi, stąd ja jestem za nieuwzględnieniem tego wniosku, Klub jest za nieuwzględnieniem wniosku.

– **Klub Radnych Lewicy** – bez opinii

– **Klub Radnych Naprawy Przyszłość – Przewodniczący Klubu Jakub Janas** – Szanowni Państwo, tutaj głównym punktem tej skargi, tak naprawdę punktem, który później spowodował kaskadę zdarzeń, był fakt niewylegitymowania się dwóch strażników miejskich. Nie chcieli oni okazać swoich legitymacji, co przyznaje sam Komendant w swoim stanowisku, to później narodziło kaskadę zdarzeń, wezwanie Policji. Do tego, co mówił Przewodniczący Kasztelowicz – ja stoję na stanowisku, że mieszkaniowiec czy mieszkanka, którzy nie muszą mieć obycia prawnego, nie muszą znać dokładnie przepisów, mają prawo do tego, żeby pewien emocjonalny sposób wyrazić swoje stanowisko we wniosku czy skardze. Natomiast co do tego nieokazania legitymacji – Komendant w swoim stanowisku wskazywał, że funkcjonariusze, strażnicy miejscy nie wylegitymowali się,

odmówili okazania legitymacji ze względu na to, że cała interwencja była nagrywana przez osobę, wobec której te czynności były prowadzone i założyli oni, że gdy okażą te legitymację, to zostaną one utrwalone. To, co tutaj kluczowe, art. 22 ustawy o strażach gminnych, mówiąc o tym, że strażnik ma obowiązek przedstawić, a także na żądanie okazać legitymację, umożliwiając odczytanie i zanotowanie nazwiska i organu, który wydał legitymację. Strażnicy uznali, że gdy okażą te legitymacje, zostanie im wykonane nagranie, co z kolei spowoduje ukazanie zbyt wielu danych. Jednak takie założenie jest zdecydowanie zbyt daleko idące i sam fakt nagrywania interwencji nie może wyłączać obowiązku wylegitymowania się, a założenie, że jeśli ktoś nagrywa interwencję, to będzie chciał także nagrać legitymację, jest znów zbyt daleko idący. Z boku dodajmy, że obowiązek legitymowania się strażników miejskich nie służy tylko i wyłącznie ochronie osób, wobec których ta interwencja następuje, ale służy także ochronie samych strażników, bo legitymacja pokazuje, że oni faktycznie są tymi strażnikami. Komendant zgodnie ze swoim stanowiskiem twierdzi, że w wielu sytuacjach strażnicy tych legitymacji nie mogliby okazać, co z kolei powoduje bardzo poważną wątpliwość, czy w takim razie strażnicy nie będą szkodzili samym sobie w tych wielu sytuacjach, nie okazując tych Legitymacji. Z naszej perspektywy ci strażnicy legitymację okazać powinni w taki sposób, aby nie umożliwić ich nagrania, poinformować o tym osobę, wobec której te czynności były prowadzone, jednak nie powinni tego kategorycznie odmawiać. A jak wspomniałem na samym początku, to z kolei właśnie spowodowało dalszą kaskadę zdarzeń, wezwanie Policji, no i tą dzisiejszą skargę, którą rozpatrujemy, stąd też nasz klub wnosi o uwzględnienie tej skargi. Dziękuję.

Opinie komisji:

– Komisja Statutowa – bez uwag

Dyskusja:

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, też, żeby była jasność, w tym momencie wypowiadam się jako Radna Martyna Stachowiak, nie jako Przewodnicząca Komisji. Tak jak powiedział Radny Jakub Janas, ta skarga zawierała szereg zarzutów. Jeżeli chodzi o wszystkie, z wyjątkiem jednego, Komisja, czy członkowie Komisji, nie mieli wątpliwości, że one nie zasługują na uwzględnienie. Natomiast jeden rzeczywiście był dyskutowany, dotyczył on kwestii związanej z legitymowaniem. Też chciałabym wyjaśnić i tutaj odniosę się do bezpośrednio do Radnego Janasa. Kubo, tak naprawdę tym punktem początkowym tej całej kaskady zdarzeń nie była kwestia braków legitymowania się, tylko kwestia, Szanowni Państwo, zgłoszenia, które zostało dokonane przez jednego z mieszkańców do rejestratora, który wskazał, że jego zdaniem dochodzi tam do wykroczenia, ponieważ po raz kolejny, bo przypominam, że z podobną sytuacją mieliśmy okazję się spotkać kilka miesięcy temu, gdy także rozpoznawaliśmy skargę na Komendanta Straży Miejskiej związanego z tożsamą sytuacją, czyli z kwestią kontestowania legalności działań funkcjonariuszy Straży Miejskiej, podjętych w związku z działaniami też na terenie Dworca Świebodzińskiego, też w związku z akcją referendalną i też związaną właśnie z używaniem nagłośnienia, które jeżeli nie jest dopuszczone formalnie, czyli na przykład, nie jest używane w ramach zgromadzenia legalnego, no to takie działanie podlega karze, ponieważ jest to wykroczenie związane z przepisami środowiskowymi. Więc używając angielszczyzny, ten background sytuacji mamy, Szanowni Państwo, tożsamy. Jedyną rzeczą, która jest tutaj odmienna, jest właśnie kwestia tego, że funkcjonariusze odmówili wylegitymowania się. Nieprawdą było to, o czym mówił przedstawiciel Skarżącej, jakoby funkcjonariusze się nie przedstawili. Funkcjonariusze rzeczywiście poinformowali o swoim imieniu i nazwisku. I tak jak Radny Janas powiedział, zgodnie z art. 22 o strażach gminnych, rzeczywiście na żądanie osoby, która ma podlegać

wylegitymowaniu, funkcjonariusz powinien okazać legitymację w zakresie, która umożliwia tej osobie zobaczenie imienia, nazwiska oraz organu, który taką legitymację wydał. Natomiast kwestia kluczowa – i tutaj już jest kwestia po prostu interpretacji – jest to, czy osoba, która miała być wylegitymowana przez funkcjonariuszy Straży Miejskich, była uprawniona do tego, żeby taką legitymację zarejestrować, bo jak zostało to wspomniane, osoba, która miała być legitymowana przez funkcjonariuszy miejskich w trakcie interwencji, rejestrowała za pośrednictwem swojego telefonu komórkowego interwencję. Więc tutaj też rozmawialiśmy jako Klub Koalicji Obywatelskiej nad tym, rzeczywiście wchodzi w ten zakres kwestia ochrony dóbr osobistych funkcjonariusza, ale nie tylko, także szereg w ogóle związany z upublicznianiem danych wskazanych na legitymacji, upublicznianiem danych konkretnego funkcjonariusza i w ogóle upublicznieniem wzoru takiej legitymacji służbowej. Dziękuję.

Radna Dominika Kontecka: Szybko chciałabym dodać, że w mojej ocenie, jeśli osoba nagrywa i strażnik boi się, że jego legitymacja została gdzieś tam opublikowana, to to jest taki daleko idący, jednak gdzieś tam w mojej ocenie tok myślenia, ponieważ w tamtym momencie aktualnie wiemy, że ta osoba nagrywała. Nie mamy informacji o tym, że, nie wiem, prowadziła transmisję na żywo, czy w danym momencie mówiła, że ona to opublikuje. Dlatego uważam, że mimo wszystko strażnik powinien się wylegitymować, powinien ukazać taką legitymację, a w razie gdyby, na przykład taka legitymacja została opublikowana w mediach społecznościowych, w Internecie, to wtedy taki strażnik sam mógłby wyciągać konsekwencje wobec tej osoby. To jest moje zdanie.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-Trziszka: Nie widzę więcej zgłoszeń. Zatem, Szanowni Państwo, proszę teraz o chwileczkę uwagi, ponieważ w związku z tym, że Komisja nie wydała rekomendacji w tej sprawie, nie postawiła żadnego wniosku,

zwracam się do Państwa, kto jest za uwzględnieniem skargi na druku 553/25? Proszę o tablicę do głosowania.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 553/25

Wyniki głosowania: za – 3, przeciw – 26, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/546/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

47. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu – druk nr 554/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, Komisja Skarg Wniosków i Petycji Rady Miejskiej Wrocławia na swoim ostatnim posiedzeniu rozpatrzyła również skargę na Dyrektora MOPS-u na druku numer 554/25.

Drogą e-mailową w dniu 9 października bieżącego roku Skarżący złożył skargę na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu. Skarga zawierała zarzut zaniechania pomocy przez MOPS, mimo zgłoszenia stosowania wobec Skarżącego przemocy domowej. Uzasadniając skargę Skarżący wyjaśnił, iż w dniu 22 września bieżącego roku, złożył w biurze terenowym MOPS, szczegółowe pisemne zgłoszenia przemocy domowej.

Stanowisko w sprawie skargi pismem z dnia 28 października bieżącego roku zajął Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu, który zreferował również w sposób bardzo szczegółowy sprawę na Komisji. Szanowni Państwo, Komisja zapoznała się szczegółowo zarówno z samą skargą, jak i przedstawianym stanowiskiem Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Przypominam, że Państwo również macie do całości dokumentacji dostęp, za pośrednictwem platformy eSesja.

W wyniku głosowania, Szanowni Państwo, Komisja postanowiła jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Kwestia, Szanowni Państwo, związana z tą jednogłośnością była spowodowana faktem, że kwestia ustawy o przemocy domowej i kwestia zadań związanych z przemocą domową nie podlegają, jeżeli chodzi konkretnie o pracowników, którzy formalnie przynależą do MOPS-u. Te kwestie zależności nie mają tutaj zastosowania na zasadzie dyrektor — MOPS, pracownik — MOPS, ponieważ tutaj pracownicy MOPS-u pełnią funkcję w określonych ciałach, o których mowa w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy domowej, czyli w zespołach interwencyjnych oraz w konkretnych zespołach, które są powoływane do weryfikowania konkretnej sprawy. Więc tutaj zarzutu Dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z tytułu zaniedbań, które oczywiście według Skarżącego miały miejsce, nie można postawić. Na marginesie tylko dodam, że Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w zakresie, w jakim dysponował wiedzą, przedstawił nam kwestię terminarza, kwestię harmonogramu, co się dzieje ze sprawą w momencie, w którym ona trafia do pracownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, czyli to kwestia zawiadomienia. I Komisja nie miała tutaj żadnych wątpliwości, że rzeczywiście do żadnej zwłoki, żadnego zaniedbania w tym zakresie nie doszło.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 554/25

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/547/25** z dnia 20 listopada 2025 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

48. Projekt został wycofany

49. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji przeciwko budowie ulicy Libańskiej jako drogi wlotowej do miasta Wrocławia - druk nr 545/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowna Pani Przewodnicząca, zanim przejdę do referowania, nie będę wносиła o ponowne głosowanie, tylko tak do protokołu: ja też przyciskałam za nieuwzględnieniem, z jakiegoś powodu się nie zaliczyło.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–

Trziszka: Dobrze, zostanie to odnotowane w protokole, lecz nie będzie to miało wpływu na wynik głosowania.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Dziękuję. Szanowni Państwo, Komisja Skarg Wniosków i Petycji na swoim ostatnim posiedzeniu rozpatrzyła również petycję przeciwko budowie ulicy Libańskiej jako drogi wlotowej do miasta Wrocławia, czyli petycję na druku numer 545/25.

Petycją z dnia 1 września bieżącego roku grupa mieszkańców sprzeciwiła się budowie ulicy Libańskiej jako drogi wlotowej do miasta Wrocławia. Jednocześnie zawnioskowała o niezwłoczne wstrzymanie prac związanych z planowaną inwestycją budowy ulicy Libańskiej w dotychczasowym przeznaczeniu, zmianę planu miejscowego polegającą na zmianie

przeznaczenia tej drogi na lokalną z priorytetem dla mieszkańców osiedla. Uzasadniając petycję, wnioskodawca przedstawił szeroką argumentację przemawiającą w jego ocenie za zasadnością rozwiązania zaproponowanego w petycji. Szanowni Państwo, na marginesie dodaję, że w zakresie w zakresie kompetencji Rady Miejskiej Wrocławia jesteśmy władni do rozpatrzenia tylko i wyłącznie postulatów w zakresie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

I, Szanowni Państwo, stanowisko w sprawie skargi pismem z dnia 4 listopada zajął Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego, a na Komisji sprawę zreferowała osobiście Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu, Pani Elżbieta Urbanek. Szanowni Państwo, Komisja przyjęła w całości wyjaśnienia ze strony Pani Dyrektor na Komisji oraz Pana Dyrektora w formie pisemnej i w wyniku głosowania postanowiła jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej petycji.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Piotr Uhle: Szanowni Państwo, obawy mieszkańców dotyczą drugiego etapu inwestycji, gdzie planowane jest połączenie z gminą

Siechnice i obawiają się po prostu przeniesienia ruchu wlotowego z ulicy Mościckiego, która wymaga remontu tak czy inaczej, na ulicę Libańską, która biegnie pomiędzy parkiem a podwórkami bloków i domów, które tam są po prostu postawione. Ich zdaniem ulica powinna służyć mieszkańcom Brochowa i Bieńkowic oraz umożliwić kursowanie komunikacji zbiorowej, nawet popierają powstanie tam pętli transportu zbiorowego. Natomiast w ich opinii założenie, że jeżeli gminy ościenne będą mogły przejeżdżać, czy mieszkańcy gminy ościennej będą mogli przejeżdżać tamtędy do centrum i jedyną możliwością zmiany środka transportu dokładnie w tamtym miejscu będzie przesiadnięcie się do autobusu, który tak czy inaczej stanie na tym samym korku, co stałyby ich samochody, no to po prostu rzadko, kiedy ci ludzie z tego skorzystają. Podczas spotkań w Radzie Osiedla Bieńkowice z przedstawicielami Urzędu Miasta miał paść argument przeciwko remontowi Mościckiego, aby nie zachęcać kierowców do wjazdu do miasta, no to wydaje się po prostu, że w sytuacji, w której zachęcamy de facto tylko przez inną ulicę, trochę po prostu mogą ponosić tego rodzaju konsekwencje. I teraz tak, spodziewamy się olbrzymiego wzrostu sprzedaży nowych nieruchomości i nowych gospodarstw domowych w gminach ościennych. Ja osobiście uważam, że te obawy są całkiem zasadne, tym bardziej że w opinii mieszkańców mogą naruszać część zapisów *Studium zagospodarowania przestrzennego* i obawiają się, że po prostu jakość życia zamiast się tam podnosić, będzie się po prostu fizycznie pogarszać. W mojej opinii skarga jest jak najbardziej, petycja jest jak najbardziej uzasadniona, tym bardziej, że jest tam możliwość przeprowadzenia tego ruchu w taki sposób, aby i wyremontować ulicę Mościckiego, która zasługuje na ten remont z jednej strony, i jakby zabezpieczyć potrzeby mieszkańców, którzy tam mają po prostu swoje podwórka od tej strony, gdzie teraz ma być przeprowadzona ulica, ale oczywiście zdanie w tym zakresie każdy winien wyrobić sobie samodzielnie. Dziękuję bardzo.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o kwestię ulicy Libańskiej, to po pierwsze, od dawna ulica Libańska widnieje w dokumentacji, jeżeli chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego. Wyjaśnienia ze strony magistratu zarówno na posiedzeniu Komisji, jak i w trakcie spotkania, o którym wspomniał Radny Uhle, wskazywały wprost, że będzie to ulica ruchu uspokojonego, tak że do 30 kilometrów prędkość, wraz z niezbędną infrastrukturą, która będzie rzeczywiście zabezpieczała kwestie spokojnego ruchu, bezpieczeństwa mieszkańców i bezpieczeństwa pieszych. Stąd też Komisja nie miała wątpliwości, głosując i rekomendując Państwu jednogłośnie nieuwzględnienie tej petycji. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Janas: Powiedziała Pani Przewodnicząca. Na Komisji głosowałem trochę inaczej, niż będę głosował za chwilę, bo w międzyczasie pojawiły się jeszcze dwa aspekty, a w zasadzie gdzieś lepiej zrozumiałem dwa aspekty. Pierwszy aspekt planowania dalekosiężnego tej drogi. W *Studium* nie było, ona później się dopiero pojawiła w miejscowym planie, teraz przenosi się do *Planu Ogólnego*, stąd nie dziwią obawy tych osób, które tam zamieszkują, czy ich jakieś zdziwienie. Jednak drugi aspekt zdecydowanie istotniejszy, który nieco mierzwi, to jest kwestia tego, że po wybudowaniu, że z jednej strony często się mówi o tej drodze jako o drodze, która ma odciążyć Bieńkowice, ma odciążyć Zacharzyce. Z drugiej strony ona ma być ruchu uspokojonego. Z trzeciej strony po jej wybudowaniu nie są planowane żadne uspokojenia ruchu, chociażby na ulicy Koreańskiej, na której dzisiaj ten ruch jest największy. Stąd też te liczne obawy mieszkańców znajdują pewne uzasadnienie i stąd też dzisiaj pewnie się pochylamy nad tą kwestią. Gdyby może to zaplanować trochę wcześniej albo przede wszystkim przedstawić bardziej kompleksowy plan, to byłoby z tą sprawą łatwiej.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 545/25

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 1, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/548/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta. Petycja nie została uwzględniona.

50. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie podjęcia działań zmierzających do uchwalenia Gminnego Programu Rewitalizacji dla miasta Wrocławia - druk nr 546/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, Komisja rozpatrzyła petycję mieszkańców Wrocławia o przyjęcie Gminnego Programu Rewitalizacji dla miasta Wrocławia na druku numer 546/25.

Petycję z dnia 2 września bieżącego roku wniesiono w interesie publicznym przez grupę mieszkańców Wrocławia, zawnioskowano o uchwalenie przez Radę Miejską Wrocławia Gminnego Programu Rewitalizacji. Uzasadniając petycję, Wnioskodawca przedstawił uzasadnienie potrzeby przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji oraz wskazał, że wdrożenie zaproponowanych rozwiązań przyczyni się do zrównoważonego rozwoju miasta i poprawy warunków życia mieszkańców. Pod względem formalnoprawnym petycja spełniła wymagania stawiane przez ustawę o petycjach, w szczególności w zakresie jej art. 2 i 4. Stanowisko w sprawie skargi pismem z dnia 15 października bieżącego roku zajął Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych. Na Komisji sprawę zreferowali Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych oraz Zastępca Dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej.

I, Szanowni Państwo, po dość długiej, intensywnej dyskusji oraz po zapoznaniu się z dokumentacją, która została zgromadzona w sprawie, do której Państwo oczywiście też macie dostęp za pośrednictwem aplikacji eSesja, w wyniku głosowania Komisja Skarg, Wniosków i Petycji

postanowiła jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej petycji.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

– **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji

– **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Radny Piotr Uhle** – Ważna petycja i ważna sprawa, ponieważ Rada Miejska Wrocławia podjęła w 2021 roku po głębokich analizach prowadzonych przez Urząd, po dużych badaniach prowadzonych z mieszkańcami Wrocławia decyzję o tym, aby 8 osiedli na terenie Wrocławia wyznaczyć jako obszar zdegradowany i przystąpić do planu, do sporządzania programu rewitalizacji, Gminnego Programu Rewitalizacji na mocy ustawy o rewitalizacji. Co to może nam dawać, na co to może wskazywać? To może wskazywać na to, że za pomocą zobiektywizowanych metod przygotowywanych przez profesjonalnych urzędników we współpracy z mieszkańcami określono, że jeżeli mamy wskazywać obszar wymagający większych nakładów, gdzie są problemy z bezpieczeństwem, z infrastrukturą, ze stanem technicznym, z problemami ekonomicznymi wśród mieszkańców i problemami o charakterze społecznym, przemocą et cetera, to są właśnie te osiedla. Ważne jest, aby też wiedzieć, z czym to się może wiązać. Szczególnie właśnie ze względu na to, że trwają w tym momencie, skokowo rosną nakłady na remonty zasobu komunalnego, również w tym obszarze. Cała ustawa i duch jej polega na tym, że w miastach, które mają tego typu program, można stosować dodatkowe narzędzia mające na celu kompleksowe i mierzalne przywracanie całych wspólnot i społeczności do takiego standardu bliższego przeciętnemu w mieście. Tego typu programy przyjął cały szereg miast w Polsce i skutecznie rewitalizuje na tej podstawie na przykład Łódź, czy Gdańsk, czy Warszawa całe

fragmenty swojej tkanki miejskiej. Co na danym terenie można wtedy zrobić? Jeżeli komitet by się na to zdecydował, rewitalizacyjny, można sporządzić lokalny plan rewitalizacji, który na przykład ma rolę równoważną do planu miejscowego. W momencie, w którym było to sporządzane, na całym szeregu osiedli o charakterze zdegradowanym, określonym w uchwale takich planów nie było. To mogłoby przeciwdziałać na przykład, budowaniu różnego rodzaju, niemieszczących się w takich standardach i niepasujących do otoczenia plomb, które zamiast uzupełniać pierzeje, na przykład zajmują pół podwórka. To jest kwestia dotycząca przeciwdziałania nadmiernemu wzrostowi czynszów, ponieważ da się wtedy wprowadzić tego typu mechanizmy. To jest kwestia dotowania spółdzielczości albo promowania różnego rodzaju lokalnych zawodów, które tam można na przykład preferować. To jest stworzenie specjalnej polityki czynszowej, jeżeli chodzi o sprawy dotyczące lokali miejskich, szczególnie jeżeli chodzi właśnie o określone gatunki działalności gospodarczej czy społecznej. Chodzi o to, żeby po prostu w takim miejscu w sposób mierzalny podnieść poziom życia. I tych narzędzi jest dużo więcej, na przykład to jest prawo pierwokupu na całym tym terenie, etc., etc. I teraz tak, niezależnie od tego, czy na podstawie takiego planu można wnioskować o dodatkowe pieniądze do instytucji zewnętrznych, na przykład środki europejskie, co byłoby oczywiście optymalne, ponieważ wcześniejsze poprzedniki Gminnego Programu Rewitalizacji, czyli te tak zwane LPR-y, Lokalne Plany Rewitalizacji, które nieźle zadziałały na Nadodrzu i nieźle zadziałały na Trójkącie [red. – Przedmieście Oławskie], na Nadodrzu moim zdaniem ciut lepiej, na Trójkącie trochę to jest bardziej dyskusyjne. Można również tych środków, szczególnie że ten budżet rośnie, szukać w budżecie miasta i nie chodzi tutaj tylko o lanie betonu, nie chodzi tutaj tylko inwestowanie w fasady et cetera. I przechodzimy teraz do punktu, czyli do sprawy samej petycji. Rada Miejska przyjmując w całej swojej powadze uchwałę w tym zakresie, winna wykazać się pewnego rodzaju, przynajmniej ja tak uważam, pewnego rodzaju konsekwencją, bo to też jest kwestia szacunku

do decyzji, które tutaj są na tej sali po prostu podejmowane. I kiedy powiedzieliśmy „a”, warto jest powiedzieć „b”, tym bardziej, że w sytuacji, w której nie mamy określonej strategii rewitalizacyjnej, zaczynają się dziać rzeczy takie, że zamiast uporządkowanego pomysłu na funkcjonowanie rewitalizacji zaczynają wygrywać partykularyzmy, zaczynają wygrywać sytuacje, w których ktoś po prostu ma krótszą ścieżkę do konkretnych decydentów, to załatwia fizycznie więcej.

Ja nie mam nic przeciwko innym obszarom miasta, które również mają potrzeby, bo ja wiem, że fragmenty innych osiedli poza tymi 8 również mają intensywne potrzeby, wspomniana przez Roberta Suligowskiego Leśnica. Tam również są po prostu poważne problemy. Ja absolutnie nie kwestionuję i nie zwracam, nie neguję tego, to jest istotna robota, który jest zrobiona. Tylko jeżeli we Wrocławiu chcemy mieć pomysł na to, jak to funkcjonuje, to dobrze byłoby mieć strategię. Bo jakie są tego konsekwencje? Trochę o tym rozmawialiśmy wcześniej. W sytuacji, w której inwestujemy olbrzymie pieniądze publiczne w jakiś teren, remontujemy podwórka, elewację, etc., rośnie wartość ziemi wokół. W większości przypadków mamy do czynienia z osiedlami, które mają charakter takiej, że mamy tam nadreprezentację osób w wieku senioralnym. Często to są te osoby, weszły w jakiś sposób, wykupiły te mieszkania i tak dalej. Często również osoby, które dziedziczą te mieszkania, jakby nie kontynuują stylu zamieszkiwania, tylko po prostu sprzedają. Jak je sprzedają, to najczęściej sprzedają pod najem, na przykład dla studentów, podnajem tymczasowy, et cetera. Często jest też tak, że komuś bardziej się opłaca sprzedać i wyprowadzić w inne miejsce, niż po prostu trzymać to mieszkanie, no bo to też jest tak, że im więcej jest sąsiadów tak zwanych trudnych czy mniej przejmujących się otoczeniem, tym jakość życia spada, tym bardziej jakość życia spada, tym bardziej że stan zdegradowania tam pod kątem technicznym, infrastrukturalnym, pod kątem również bezpieczeństwa jest gorszy niż na terenie innych części miasta. Często po prostu bardziej się opłaca wyjechać na ten przysłowiowy nad te przysłowiowe Bieńkowice albo nawet

poza granice miasta, niż trwać w sytuacji, w której nie da się z suchą stopą dojść na przykład na przystanek, bo po prostu jest błoto na podwórku. I dlatego ja osobiście uważam – to jest kwestia takiego patriotyzmu pod kątem tego, co powinno funkcjonować w mieście – że zawsze lepsza jest strategia i uporządkowany plan działania, który jesteśmy w stanie zmierzyć, niż decyzja o charakterze takim bardziej no doraźnym. I ostatecznie na sam koniec. To, co Wrocław ma bardzo kruchego, to jest tożsamość miasta. My jesteśmy tutaj od kilku pokoleń jako mieszkańcy i w sytuacji, w której te osiedla, które szczególnie po wojnie, były sercem miasta, bo umówmy się, że Śródmieście, na przykład, było najmniej zniszczone po wojnie, okolice Jedności Narodowej, Nadodrza, Ołbina, tu były te obszary, w których na początku funkcjonowało miasto. I jeżeli pozwolimy na to, żeby ta tożsamość się rozpuściła, to stracimy coś więcej niż tylko i wyłącznie pieniądze. Stracimy coś więcej niż tylko i wyłącznie substancję dotyczącą kamienic, podwórek, et cetera. I dzisiaj nie rozmawiamy i ważne jest, żebyśmy nie rozmawiali tylko i wyłącznie o rewitalizacji jako o remontach, dlatego ja chciałbym w ogóle zapostulować poza innymi sprawami, żeby w budżecie ten i w miejski program rewitalizacji zasobu komunalnego zmieniły nazwę po prostu, bo to jest program remontów a nie rewitalizacji. Ja osobiście uważam i bardzo serdecznie o to proszę, i w imieniu Klubu składam opinię do petycji pozytywną. W związku z tym odwrotną niż rekomendacja Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Już tak tradycyjnie po wystąpieniu Piotra Uhle w jakiś sposób jestem zafascynowany niektórymi elementami Jego wypowiedzi. To może on mi zechce wyjaśnić pewne pojęcia, których użył

w czasie tej długiej swojej przemowy z mównicy, padło tam jakieś sformułowanie „styl zamieszkiwania”. Ja przyznam szczerze, jedynym stylem zamieszkiwania, jakim słyszałem, to jest zamieszkiwanie *per procura*, to z serialu „Alternatywy 4”. Tam jeden z decydentów PZPR-owskich zamieszkiwał przy ulicy Alternatywy 4 mieszkania, bodajże, 13 *per procura*.

Druga sprawa, równie fascynująca historia, to jest regulacja czynszów. Ja nie wiem, Piotrze o jakiej regulacji czynszów mówisz, bo może jeszcze jakby nie masz, nie posiadłość tej wiedzy, to ja Cię pragnę poinformować, że w naszym mieście czynsze co do zasady są regulowane. Czynsze, które miasto pobiera od najemców mieszkań komunalnych, w przypadku najmów socjalnych, tutaj na Pana Dyrektora Bujaka patrzę. Ile my tam mamy: dwa, może dwa z hakiem? Natomiast czynsze w pozostałych mieszkaniach komunalnych wahają się w mieście w granicach 8, 9, 10, myślę do 12 PLN, to jest taki max, z tego, co pamiętam. No więc konia z rzędem temu, kto na rynku znajdzie mieszkania w tej cenie. No chyba, Piotrze, że miałeś na myśli regulacje czynszu w mieszkaniach prywatnych? No ale na to z kolei, jak rozumiem, nie pozwala nam, czy inaczej, przepisy nie dopuszczają takiej regulacji. Nie możemy na właścicielach mieszkań prywatnych, nawet we wspólnotach mieszkaniowych wymuszać stosowanie takiej czy innej stawki czynszowej. W moim przekonaniu to, z czym mamy dzisiaj do czynienia to jednak jest rewitalizacja. Oczywiście ona nie jest pozbawiona może jakichś drobnych błędów, nie jest pozbawiona trudności. Natomiast remont substancji plus ta cała robota społeczna, która dzisiaj jest wykonywana, powstają przecież CAL-e, rady osiedla zyskały wreszcie należne im miejsce na tej mapie opiniowania poszczególnych aspektów funkcjonowania miasta. No wydaje mi się, że to, co powiedziałaś, jest delikatnie mówiąc, przesadzone, więc ja uważam, że sprawy idą akurat w tym aspekcie w całkiem niezłym kierunku. No i tyle. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: Ja tu się może odniosę do wypowiedzi Piotra Uhle, ponieważ postawił pewne tezy. Ja oczywiście siłą rzeczy nie znam

każdego procesu, bo trudno go znać, natomiast znam proces, który zainicjowała moja Rada Osiedla Leśnica jakieś 2—3 lata temu. Wiem, kto prowadzi ten proces, bo to jest proces wielowątkowy i wbrew temu, co twierdzi Piotr, że to substancja, beton i tak dalej... To jest nieprawda Piotrze. Proces jest prowadzony przez obecnego tutaj doktora Jacka Plutę, któremu chciałem serdecznie podziękować za naprawę megamerytoryczną pracę. Gratulacje, Jacku. Wielka, piękna praca z lokalną społecznością, trzy trzygodzinne, dedykowane różnym tematom, oczywiście też twardej infrastruktury, ale też terenom zielonym, rekreacyjnym, sportowym. I wreszcie trzeci zakres, czyli zakres szerokich zadań społecznych. I to kwestia rewitalizacji w rozumieniu działań społecznych jest punktem wyjścia w tym procesie. Mnóstwo konsultacji społecznych. Lokalna grupa działania powołana spośród mieszkańców organizacji pozarządowych, instytucji, które są na osiedlu, przedsiębiorców. Ta grupa wypracowywała propozycje dla mieszkańców wspólnie, po czym mieszkańcy sami decydowali, wybierali, dyskutowali, ustawiali gradację tych działań i powstał raport na podstawie tych konsultacji. Mieszkańcy w tej grupie lokalnej współpracy sami zadecydowali, żeby ten raport z tych konsultacji przyjąć jako swój. Tak że ja bym chciał, żebyśmy nie rzucali takich słów na wiatr, przyglądali się bliżej tym procesom, które są prowadzone, nie dlatego, że robi to miasto. Za tym stoi naprawdę ogromna ilość, wiele godzin pracy społecznej. Szanujmy tę pracę, szanujmy też ten konsensus. Moim zdaniem to, co powiedział przed chwilą Radny Sebastian Lorenc: to jest rewitalizacja de facto. To nie chodzi wyłącznie o mury, to chodzi właśnie o krzesanie tej energii, które się budzi i która da piękne owoce. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Po pierwsze: zachęcam serdecznie szczególnie Pana Przewodniczącego Komisji Architektury i Rozwoju Przestrzennego do szczegółowego zapoznania się z ustawą o rewitalizacji, ponieważ jednym z przepisów, które wprowadziła ustawa o rewitalizacji, jest zmiana do ustawy o prawach lokatorów i wprost daje podstawę również do tego,

aby zabezpieczać interesy lokatorów w mieszkaniach czy w budynkach prywatnych. Oczywiście, że tak. I zachęcam do tego w bardzo mocny sposób, bo to wynika wprost z mocy ustawy. To jest punkt pierwszy. Punkt drugi: ja nie neguję, wręcz przeciwnie. Bardzo szanuję pracę, która jest wykonywana u podstaw, jeżeli jest wykonywana, w większości przypadków jest wykonywana, ale ona nie ma charakteru strategicznego podejścia do potrzeb całego miasta. I chciałem też zwrócić uwagę, że wszystkie te działania miękkie, o których Robert Suligowski powiedział, one nie są wykonywane z programu *Gminny Program Rewitalizacji Zasobu Komunalnego*, tylko z innych źródeł. Nie są te działania oparametrowane w ramach jednej strategii. W aktywnym zarządzaniu przyszłością miasta istotne jest, żebyśmy brali wszystkie elementy, które wpływają na realizację parametrów tej strategii. Potem oceniali, mogli w ogóle, mieli narzędzia do tego, żeby ocenić, czy zostały one zrealizowane, czyli np. jeżeli na początku przeprowadziliśmy badania, jaki jest poziom wykluczenia ekonomicznego, jaki jest problem z bezpieczeństwem, jaki jest problem z innymi rodzajami problemami o charakterze technicznym, społecznym etc., to po przeprowadzeniu rewitalizacji na terenie całego miasta jesteśmy w stanie, oczywiście w ramach tego obszaru, jesteśmy w stanie ocenić, czy ten obszar udało się podźwignąć do odpowiedniego poziomu. I ja mam za każdym razem duży szacunek, olbrzymi szacunek dla tych wszystkich, którzy poświęcają swój czas prywatny bądź zawodowy, pracując na rzecz tego miasta. I dlatego właśnie, że mam ten szacunek, bardzo bym chciał, abyśmy wszystkie te pieniądze, które na to przeznaczali, przeznaczali w oparciu o strategię, o dokumenty, które w wieloletni sposób pozwalają ocenić efektywność tej pracy. I to próba zarzucenia, nie wiem, brak szacunku do tych ludzi, którzy pracują, jest kompletnie nietrafiona. To jest dokładnie odwrotnie, bo nie da się rozwiązać problemu, który jest wieloaspektowy, podchodząc do tego wypowiadając, podchodząc do tego zależnie od tego, jaki projekt po prostu jest realizowany. I bardzo serdecznie zachęcam do tego, bo ja wiem, że ustawa jest stosowana relatywnie rzadko i ona jest – ona ma 10 lat,

ale tak czy inaczej relatywnie nowa – daje bardzo fajne narzędzia, które nie wykluczają innych działań na terenie innych osiedli, na przykład takich jak Leśnica. I w ogóle to nie ma w tym zakresie nic, co by siebie nawzajem wykluczało. Przeciwnie, to jest danie dodatkowych narzędzi dla funkcjonowania miasta. Tym bardziej, że, umówmy się, dyskusja na temat tego, gdzie powinna być prowadzona rewitalizacja, była olbrzymia, była toczona na terenie całego miasta. Były do tego zaangażowane też duże środki publiczne i duże siły, środki i zasoby ze strony samego Urzędu. I z szacunku do tej pracy chciałbym, żebyśmy nie porzucili tego, nie pozostawili, tylko żebyśmy pewną obietnicę, która została parę lat temu wypowiedziana mieszkańcom, starali się przynajmniej spełnić. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Janas: Ja odpowiadając na jedną z wątpliwości Pana Radnego Sebastiana Lorenca. Wspominał Pan dzisiaj o swoim jedenastoletnim doświadczeniu w samorządzie wrocławskim. Był pan przecież też Wiceprezydentem odpowiedzialnym, jeśli dobrze pamiętam, między innymi za urbanistykę. No, to przepraszam, ale jedenastoletnie doświadczenie zdecydowanie większe niż moje [red. – odpowiedź na głosy z Sali]. Tymczasem powiedział Pan, zadał pytanie: czym są style zamieszkiwania. Życzliwie odsyłam do *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*, tam to wyrażenie pada kilkadziesiąt razy. Chyba, jeśli dobrze liczę, to nawet sam Pan musiał nad tym głosować w 2018 roku, a tam idealnie jest wytłumaczone, czym są style zamieszkiwania.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, może zacznę od tego, dlaczego Komisja jednogłośnie rzeczywiście rekomenduje Państwu nieuwzględnienie przedmiotowej petycji. Z tego względu, że co do zasady działania rewitalizacyjne we Wrocławiu mają miejsce. To, że one nie nazywają się rewitalizacją, wynika tylko i wyłącznie z tego względu, że ten GPR nie został u nas przyjęty. Natomiast to, co powiedział Radny

Suligowski, rewitalizacja de facto ma miejsce we Wrocławiu. Jeżeli chodzi o to, co powiedział Radny Piotr Uhle – Piotrze, nie możemy mówić o strategicznym podejściu do rewitalizacji całego miasta, bo to jest zaprzeczenie tego, czym ten GPR jest. Szanowni Państwo, Gminny Program Rewitalizacji może być realizowany na obszarach zdegradowanych, które zostały uchwalone w drodze uchwały Rady Miejskiej z 2021 roku. Więc nie będziemy mogli, przyjmując GPR, wykonywać rewitalizacji, czyli narzędzi, o których mówił Piotr, poza tymi przestrzeniami wskazanymi w uchwale. Po drugie, Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o przyjmowanie w ogóle rozpoczęcie procedury wrocławskiej uchwalania GPR-u i tych wszystkich uchwał, które towarzyszą procesowi, one były związane z nadzieją na pozyskanie środków zewnętrznych, tak jak miało to miejsce bodajże w Warszawie. Natomiast u nas tych środków zewnętrznych w perspektywie finansowej 2021–2027 nie ma i nie będzie, jeżeli chodzi o działania na rewitalizację w dużych miastach, stąd też ograniczanie się GPR-em, na chwilę obecną nie ma racji bytu. Z wdrożeniem GPR-u, Szanowni Państwo, związane jest także wdrożenie listy projektów, które na sztywno należy wpisać w dokumenty budżetowe, całość w ogóle uchwalania GPR-u, a także zmian do GPR-u, to nie jest kwestia 4 tygodni, tylko to jest kwestia wielomiesięczna, która związana jest z koniecznością pozyskiwania opinii wielu organów. Tak że nie rozumiem na chwilę obecną i Komisja – wydawało się, że jest to jasne – też nie rozumiała intencji, jakie powinny być tutaj wdrożone, bo po prostu na chwilę obecną z działaniami rewitalizacyjnymi we Wrocławiu mamy do czynienia.

Radny Sebastian Lorenc: To też dość ciekawa teza à propos regulacji czynszu w mieszkaniach prywatnych. To może wywołać prawdziwą burzę na rynku najmu nieruchomości, Piotrze, bo ja nie wiem, gdzie Ty to przeczytałeś, natomiast teza, jakoby mieszkania w nieruchomościach poddanych rewitalizacji, czyli również remontowi zgodnie z tym, co mówisz, mogą być zgodnie z brzmieniem tej ustawy przy

wynajmowaniu poddawane, pewnego rodzaju, nie wiem, kontroli. Przez kogo? Przez jakieś trójki lokatorskie w stosunku cywilnoprawnym między właścicielem mieszkania, który w takiej wspólnocie mieszanej się może znajdować, a najemcą? To taki jest kompletny absurd. Ja myślę, że chyba czegoś nie zrozumiałeś, czytając tę ustawę. Tak na marginesie.

Natomiast, Jakub, dziękuję Ci za pouczenie. Styl zamieszkiwania, to jak mam, tutaj mi się ładnie wyświeciło, to jest, już pozwolę sobie otworzyć właściwe okno i Ci przeczytać: „styl zamieszkiwania to przede wszystkim różne koncepcje aranżacji wnętrz”. Ja rozumiem, że *Studium* sięga do pojęcia stylu zamieszkiwania, sobie na szybko to jeszcze sprawdziłem, natomiast w moim przekonaniu jest to sformułowanie dalece, dalece nieprecyzyjne. Chodzi raczej o charakterystykę osiedli. Nazywanie tego stylem zamieszkania jest jakimś rodzajem, mimo wszystko nowomowy. Tak że tyle z mojej strony. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Panie Przewodniczący, art. 40 ustawy o rewitalizacji. Pan przeczyta dokładnie i Pan zobaczy, wprost chodzi po prostu o przeciwdziałanie takim sytuacjom, w którym mieszkańcy mają w sposób nieproporcjonalnie podnoszone czynsze i wprost może wynikać to z tego, że środki publiczne są inwestowane w najbliższą okolicę. To jest punkt pierwszy.

Punkt drugi: wprowadzenie działań ustawowych rewitalizacyjnych w niczym nie blokuje działań na przykład takich, które są prowadzone w tym momencie w Leśnicy, które formalnie nie nazywają się rewitalizacją, i nie ma takiego przepisu, które tego zakazuje, nie ma. Numer trzy [red. – dźwięk dzwonka oznaczającego koniec czasu na wypowiedź]: nie rozumiem obawy przed zapisem – to jest moja druga wypowiedź jako radnego, pierwsza była klubowa, jeszcze mam dwie minuty – nie rozumiem obawy przed sztywną listą projektów do realizacji. Właśnie o to chodzi, żeby powołany szeroki komitet rewitalizacyjny z udziałem wszystkich instytucji, które mogą w tym zakresie wyrażać opinię, ustalił to, co jest istotne z perspektywy całego miasta dla obszaru

zdegradowanego, i co jest realizowane, i żeby decydowała w tym zakresie transparentna wola większości, a nie różnego rodzaju partykularyzmy.

Sytuacja dla mnie jest dużo bardziej czytelna, tak samo jak wtedy, kiedy mamy *Wieloletni Program Inwestycyjny*, a nie wtedy, kiedy te inwestycje po prostu są planowane w sposób płynny. Jest lepsza.

I na sam koniec, ja rozumiem i zwróciłem na to uwagę, że ze względu na decyzje władz wojewódzkich itd. nie ma pieniędzy o charakterze europejskim, natomiast ta Sala tutaj pokazała i Pan Prezydent, co doceniłem zresztą w trakcie debaty nad pierwszym czytaniem budżetu, pokazała, że jeżeli jest wola, to środki w budżecie na zwiększenie intensywności działań, które mogą towarzyszyć rewitalizacji, mogą się znaleźć. I z roku na rok jest skok dwukrotny z 63 do 126 000 000 PLN. Szanowni Państwo, tożsamość i historia Wrocławia to jest coś, co ma bezcenny charakter dla przyszłości tego miasta. I ja nie widzę powodów, dla których nie moglibyśmy skorzystać z dodatkowych narzędzi, które ta ustawa nam po prostu fizycznie daje, i ten konkretny tryb, na który zresztą jako Rada Miejska się zdecydowaliśmy i nigdy do tej pory nie było uchwały, która by odwoływała przystąpienie do sporządzenia *Gminnego Programu Rewitalizacji*. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Jan Bujak:

Szanowni Państwo, ja chciałem się odnieść tutaj, takie ad vocem jeśli chodzi o rewitalizację. Przede wszystkim też dziękuję wszystkim Radnym za zabranie głosu, dużo tych kwestii, które chciałem, jakby się wypowiedzieć merytorycznie. Tutaj Pan Radny Lorenc właśnie, czy Pan Radny Suligowski też wyjaśnił Panu Radnemu, ale przede wszystkim chciałem zacząć krótko też od tego, że pojęcie rewitalizacji jest tak duże, że fokusując się tylko na rewitalizacji, jeśli my mówimy o ustawie o rewitalizacji, nie ma sensu, bo słowo rewitalizacja ma tyle znaczeń. To jest odbudowa, odnowienie, to jest tyle aspektów społecznych, które wnosi słowo rewitalizacja, że fokusowanie się tylko pod kątem jakiejś jednej ustawy no nie ma sensu. Ale też chciałem

Państwu powiedzieć o tym, że ta nasza rewitalizacja, którą prowadzimy już od dłuższego czasu, i ta pigułka, którą Państwu wszystkim Radnym przygotowaliśmy, która pokazuje ten nasz cały proces rewitalizacji w całym mieście, to jest przede wszystkim program Pana Prezydenta, który też jest wypracowany z tą grupą Radnych, która bierze czynny udział właśnie, którzy chcą zrobić tą rewitalizację całego miasta nie na zasadzie takiego populizmu tylko. Fizycznie spotykamy się, pracujemy nad kwartałami, też tutaj wielkie podziękowania dla Dyrektora ZZK i dla Pani Prezes Wrocławskich Mieszkań, którzy też się spotykają ze wszystkimi, wspólnie pracujemy nad tym. Więc tutaj cała ta rewitalizacja, przecież to jest cały kwartał Ptasia, Kurkowa, plac Strzelecki. To jest ponad 25 kamienic, które będą rewitalizowane w tym samym czasie. No to przecież są wszystkie wnętrza podwórzowe w tych samych miejscach, to jest rewitalizacja ryneczku Ptasia, tak długo oczekiwanego przez mieszkańców całego miasta. To jest teraz wielki proces dokumentacji projektowej właśnie na Leśnicy, na Brochowie. Ale to nie są tylko te miejsca. Przecież kilkanaście wnętrz podwórzowych, podwórko wszystkich przecież mieszkańców [red. – Podwórko im. Wszystkich Mieszkańców] za kilkanaście milionów złotych czy wielkie, dwuhektarowe wnętrza, które przecina ulica Krzywa – to jest ponad kilkanaście milionów złotych. To po prostu wszystko się dzieje i jakby próba zwrócenia uwagi na to, że oto teraz Pan Radny wzywa miasto do rewitalizacji — to po prostu to się dzieje, od kilku lat. To jest od 2019 roku blisko 100 kamienic, które zostały zrewitalizowane; wnętrza; to jest ponad 3700 mieszkań komunalnych, które zostało oddane dla mieszkańców w formie umów najmu; to przecież są też wielkie rewitalizacje na innych częściach miasta: Kleczków, Przedmieście Oławskie; to przecież na Sępa-Szarzyńskiego 10 kamienic, które teraz się rewitalizuje; plac Grunwaldzki. Po prostu jest tego tak dużo, że nawet jak czyta się to wszystko, to mówi się WOW, ile tego się dzieje. Tak że chciałem tylko wyjaśnić, że też pod kątem samego GPR-u, który jeżeli wszedłby w życie, on też się wiąże z pewnymi działaniami

odszkodowawczymi. To nie jest tak, że fajnie sobie wchodzi, wszystko jest fajnie. To po prostu się wiąże też z ewentualnymi procesami, które żeby mogły wejść w życie, powodują odszkodowania, które miasto musi też ponieść. A jeśli chodzi o zewnętrzne finansowanie tej naszej rewitalizacji, to korzystamy z PEC-u, ZIT-u, z premii termomodernizacyjnych, składamy wnioski do BGK, choćby ta Wilcza 1,3,5, która została pięknie zrewitalizowana. To są efekty pracy na zasadzie takiej nie gadamy, robimy, efekty są. Dziękuję bardzo i trzymam kciuki dalej. No i też wierzę, że dzięki temu, że Pan Radny, dzięki temu ten budżet jest taki rewitalizacyjny, to wierzymy też, że będzie Pan głosował „za”. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 546/25

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 3, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/549/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta. Petycja nie została uwzględniona.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–

Trziszka: Szanowni Państwo, minęły dwie godziny od przerwy, ale zostały nam tylko dwie uchwały, więc proponuję już dojechać do końca i zamknąć sesję. Więc niezwłocznie przechodzimy do kolejnego projektu uchwały.

51. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie wstrzymania zmian przywracających przedwojenny wygląd i nazwę Mostu Grunwaldzkiego we Wrocławiu - druk nr 547/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, uprzejmie informuję, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej Wrocławia na swoim ostatnim posiedzeniu w dniu 17 listopada bieżącego roku rozpatrzyła petycję w przedmiocie wstrzymania zmian przywracających przedwojenne wygląd i nazwę mostu Grunwaldzkiego we Wrocławiu na druku numer 547/25.

Dnia 25 września bieżącego roku Wnioskodawca wystąpił do Rady Miejskiej Wrocławia z petycją. W ramach petycji Wnioskodawca zobowiązał Radę Miejską do podjęcia wszelkich kroków jako organ kontrolny miasta Wrocławia celem natychmiastowego wstrzymania wszelkich działań zmierzających do odtworzenia przedwojennych elementów architektonicznych mostu Grunwaldzkiego, w szczególności tych o pruskim i niemieckim charakterze, takich jak kopuły, cesarskie Orły, herby Hohenzollernów, napis Kaiserbrücke oraz niepodejmowania jakichkolwiek działań zmierzających do zmiany nazwy mostu. Po drugie wnioskodawca, w ramach swojej petycji wystąpił do Prezydenta Wrocławia z wnioskiem, co do rozważenia alternatywnych projektów remontu, które zachowają powojenny charakter mostu Grunwaldzkiego jako świadectwa polskiej historii miasta i nie będą budziły kontrowersji wśród mieszkańców. Stanowisko w imieniu Prezydenta pismem z dnia 30 października bieżącego roku wyraziła dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu. Na Komisji sprawę zreferował dyrektor ZDiUM Pan Tomasz Staruchowicz.

I, Szanowni Państwo, Komisja w wyniku głosowania: za – 4 radnych, przeciw – 1 radny, wstrzymujących się – 0 głosów, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej petycji ze względu, Szanowni Państwo, na kwestie formalne, ze względu na kwestie prawne, które zostały w sposób obszerny zaprezentowane na posiedzeniu Komisji. Do stanowiska zaprezentowanego w formie pisemnej oczywiście Szanowni Radni mają dostęp za pośrednictwem platformy eSesja.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Klubu

Robert Leszczyński – Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – za wnioskiem Komisji. I chciałbym tutaj złożyć wniosek formalny o głosowanie bez dyskusji. Argument i uzasadnienie widzieliśmy na początku sesji. Dosyć już padło tutaj, dosyć już zostało powiedziane i jeszcze ważna kwestia: nikt nie zamierza

zmieniać nazwy mostu Grunwaldzkiego, nikt nie zamierza przywracać, tak jak tutaj Prawo i Sprawiedliwość, Klub powiedział, nazw niemieckich, odtwarzamy detale. Za wnioskiem Komisji, taka jest opinia Klubu. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-

Trziszka: Dziękuję bardzo. Głosowanie nad zamknięciem dyskusji odbędzie się po wyrażeniu opinii przez Kluby Radnych i przez Komisję Statutową. Zatem teraz Klub Prawa i Sprawiedliwości.

– Klub Radnych Koalicji Prawa i Sprawiedliwości Chyba pierwszy raz taki wniosek padł, aby w ogóle nie przeprowadzać dyskusji nad konkretnym punktem. Myślę, że to jest fakt tego, że się wstydzicie, po prostu wstydzicie się, jaką dzisiaj, tą wieczorową porą, ponieważ nie zgodziliście się, aby ten temat, który rozpala tak naprawdę emocje większości, wracałem już od dawien dawna, wstydzicie się wrocławian. Wstydzicie się prowadzić dyskusję, która i tak jest toczona w obecnej chwili przez wielu wrocławian na wielu forach. Można to, jak spojrzymy, tak naprawdę, jeżeli zobaczymy, jaki temat tak naprawdę wywołuje największe dyskusje we Wrocławiu w ostatnich miesiącach, to obiektywnie musimy powiedzieć, że to jest właśnie ten temat. A jeżeli to jest ten temat, to ten temat tak naprawdę zapala większość wrocławian i ja Państwu powiem tak, on nie zapala tylko i wyłącznie wrocławian, którzy są naszymi sympatykami, członkami Prawa i Sprawiedliwości, ale też bardzo wielu wrocławian, którzy mają po prostu zdroworozsądkowe podejście do tego tematu. A ja tylko powiem w ten sposób: to zamierzenie, aby na cokole mostu Grunwaldzkiego pojawił się napis Kaiserbrücke, to jest coś więcej niż zmiana nazwy formalna, bo ja nawet nie wiem, de iure, to jest zmiana nazwy mostu Grunwaldzkiego de facto, bo ja nie wiem nawet, de iure, czy to byłoby, czy to byłoby możliwe, czy to byłoby zgodne z obowiązującymi przepisami. Ale to jest coś gorszego, to, że odrestaurujemy, a tak naprawdę te odrestaurowanie,

to będzie wykucie na nowo tego napisu, napisu Kaiserbrücke. To jest coś dla mnie, no wręcz tak groteskowego i absurdalnego, że aż ciężko mi to pojąć. A dlaczego, Szanowni Państwo? Bo nawet nie o to chodzi, że jest kwestia przywrócenia nazwy niemieckiej, jakiejś nazwy historycznej, tu wcale nie o to chodzi. Tu chodzi o meritum, tu chodzi o samą treść, o samą nazwę, nazwę, której wstydzili się Niemcy, Szanowni Państwo. Ja tylko przypomnę, że ta nazwa została uchwalona, ten most został otwarty w 1910 roku na cześć cesarza Wilhelma, to miało podkreślać właśnie ten imperialny pruski charakter cesarstwa i ten militarystyczny charakter cesarstwa. To cesarstwo później de facto zainicjowało I wojnę światową, to Prusy i Cesarstwo Niemieckie toczyło walkę kulturową z Polakami, Kulturkampf, to było odwołanie typowo do pruskiej, butnej, militarystycznej spuścizny. I dlatego, Szanowni Państwo, w Republice Weimarskiej na wniosek posłów SPD, Szanowni Państwo, zmieniono tą nazwę, bo oni się też wstydzili tej nazwy. Zmieniono nazwę na most Wolności. A kto, Szanowni Państwo, przywrócił tą nazwę? Adolf Hitler w 1933 roku. I to jest tak naprawdę clou tego wszystkiego, że Wy teraz głosując na Złotą Prawdę i Sprawiedliwość, ale wrocławianie będą pamiętali, jak zagłosowaliście. Zobaczają, bo to jest sprawa tak istotna, że my wrocławianom powiemy, kto jak zagłosował, że Wy tak naprawdę zagłosujecie nad przywróceniem tej nazwy na tym moście. To jest coś więcej. Na tym moście będzie wyraźnie wskazane Kaiserbrücke, to że będzie tabliczka „most Grunwaldzki”, to naprawdę nie zmienia postaci rzeczy. Każdy przechodzień, każda osoba wizytująca Wrocław, turysta, który tu przyjedzie, będzie w szoku, że jest w Polsce i widzi most cesarski. Most, który został restaurowany. Jego nazwa została restaurowana przez Adolfa Hitlera, który tak naprawdę, którego wstydzili się sami Niemcy, ale nie, Polacy nie chcą przywracać tą nazwę. I tu o to chodzi. Nie o to chodzi, że my jesteśmy przeciwko historii, ale tu chodzi właśnie o tę historię, o pamięć o Polakach, o pamięć. My musimy, 80 lat temu niemieccy żołnierze potrafili bezkarnie, szanowni Państwo, wyjąć pistolet i zastrzelić Polaków, tak o. I jedyna kara, która mogła ich spotkać,

to że niepotrzebnie zużyli amunicję. Szanowni Państwo, my zapominamy, co nam Niemcy zrobili i odrestaurujemy, zgadzamy się na to, żeby odrestaurować napis, który z taką dumą przywracał Adolf Hitler. Szanowni Państwo, ja może jestem poddenerwowany, bo naprawdę jest czym się denerwować. I to tak naprawdę wzbudza ogromne emocje we Wrocławiu. Ja mam nadzieję, Szanowni Państwo, bo Rada Miejska jest, jaka jest, ja mam nadzieję, oczywiście ta kwestia decyzyjna będzie po stronie Pana Prezydenta, jakoś mam takie nieodparte wrażenie, że Pan Prezydent też nie do końca jest zadowolony z takich stanowisk, które się objawiają po części z części środowiska, które Go wspiera. Mam nadzieję, że Pan Prezydent zdroworozsądkowo podejdzie do tego tematu i jednak nie zdecyduje się na tego typu krok, który podzieli na pewno wrocławian. I wydaje mi się, że on wzbudzi ogromny sprzeciw wrocławian. Stąd apeluję do Pana Prezydenta, aby Pan Prezydent po prostu postąpił w zgodzie ze zdrowym rozsądkiem, żeby pamiętał o Polakach, żeby pamiętał o tych osobach, które tu przyjeżdżały do Wrocławia, odbudowywały ten Wrocław i one wybrały nazwę mostu Grunwaldzkiego. To w ogóle jest potwarz, że most Grunwaldzki, most naszej wiktorii, most, gdzie zatrzymaliśmy Teutonów, ma tabliczkę Grunwaldzki, a będzie miał ogromny napis jako Kaiserbrücke. To jest po prostu coś nie-by-wa-łe-go, niebywałego, Szanowni Państwo. I to coś, co w mojej ocenie może, jeżeli dojdzie do czegoś takiego, może wzbudzić naprawdę naturalny odruch społeczny i to nie będzie tylko odruch jednego środowiska, Prawa i Sprawiedliwości, to będzie odruch autentycznie większości wrocławian. I naprawdę apeluję do Pana Prezydenta, aby tego nie czynił, tego nie robił. Szanowni Państwo, apeluję jeszcze raz, że, żeby odstąpić od tego, że jeżeli coś składa Prawo i Sprawiedliwość, to Wy automatycznie głosujecie przeciw. Ja wiem, że są takie głosy, które kompletnie mają gdzieś polskość, kompletnie ten temat ich nie interesuje. Są tacy Polacy, prof. Nowak, osoba, która de facto jest promotorem, była promotorem kandydatury dra Karola Nawrockiego na prezydenta, naszego Prezydenta Polski powiedział, skwitował badania społeczne i z tych badań wynikało,

że jest istotna, duża, 14% Polaków, Szanowni Państwo, nienawidzi Polski. I znajdują się, na pewno znajdują się tacy Polacy, którzy komentują właśnie tak: a mnie to nie interesuje i czynią komentarze takie, że co to komu szkodzi dać Kaiserbrücke, nic takiego. Tylko my powinniśmy być ponad to. Wiemy, że jest 14%. Zawsze w społeczeństwach będzie jakaś grupa społeczna, która nie będzie identyfikowała się ze swoją grupą społeczną i powinniśmy być na to, powinniśmy tego nie dostrzegać i my powinniśmy postępować w zgodzie ze zdrowym rozsądkiem. Troszkę myślę, że, jest już późna pora, miałem zapewne jeszcze wiele wątków do poruszenia, ale, Szanowni Państwo, dzisiaj głosujemy bardzo ważną sprawę. Jeszcze raz apeluję do tego, aby zobaczyć na istotę problemu, istotą problemu nie jest to wcale, że my nie chcemy doceniać wkładu wielu kultur w budowę Wrocławia. Istotą jest to, że my chcemy przywracać nazwę, jaką przywrócił Adolf Hitler. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-Trziszka: Czyli Klub Prawa i Sprawiedliwości jest za uwzględnieniem skargi.

– Klub Radnych Lewicy – Radna Anna Kołodziej – Szanowni Państwo, ja się postaram króciutko. Myślę, że te wnioski, które nam tutaj Pan Przewodniczący przedstawił, to są równie uzasadnione wnioski, jak gdybym ja wyciągnęła taki wniosek, że outfit Pana klubowego Kolegi, to jest w ramach uczczenia wyboru nowego marszałka Sejmu. Ale jestem wdzięczna bardzo klubowi PiS, bo te wypowiedzi świadczą tylko o tym, że nie grozi nam w najbliższym czasie spektakularny sukces Państwa formacji w wyborach we Wrocławiu. Oczywiście Klub Lewicy za odrzuceniem. Dziękuję.

– Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Radny Jakub Nowotarski – Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, trudno mi się nie odnieść do tej porannej zadymy, którą tutaj zgotowaliście. Mówię

do Radnych PiS-u. Jedno proste pytanie do Radnych PiS-u: czy nie jest Wam wstyd, że rano pod tym budynkiem stanęliście ramię w ramię ze skazanym przestępcą, z osobą podejrzaną o znieważenie polskiego munduru, z panem Bąkiewiczem? Czy Wam nie jest wstyd? [red. – Prośba Wiceprzewodniczącej o zachowanie spokoju na Sali] Zanim wrócę do samego mostu, to jeszcze jedna rzecz, Panie Kasztelowicz. Mówił Pan o tym, że strzelano do Polaków 80 lat temu. Podzielę się z Państwem osobistą historią. Mój pradziadek, Jan Nowotarski, był dyrektorem szkoły w Kostrzynie Wielkopolskim. Szybko po tym, jak Niemcy zajęli to miasto, usłyszał, że w szkole ma być nauczanie tylko po niemiecku. I on powiedział „nie”, że to jest polska szkoła i będzie uczuł po polsku. I w 1939 roku został na rynku w Kostrzynie rozstrzelany przez Niemców. Dla mnie to wzór. Z żoną najstarszemu dziecku daliśmy imię Jan po moim pradziadku. Jest dla mnie drogowskazem, jest dla mnie wzorem nie tylko patriotyzmu, ale też przyzwoitości. Tej przyzwoitości, której Pan, Panie Kasztelowicz, nie ma za grosz. Z tym, co Pan mówi dzisiaj, z tą manipulacją i z tym płytkim intelektualnie wywodem, z tym straszeniem mieszkańców i z wmawianiem nam, że most zmieni nazwę. Ja sobie nie życzę takich tekstów, Pan nie będzie nas uczył przyzwoitości, Pan nie będzie nas uczył patriotyzmu i Pan nie będzie nas uczył polskości. O samym moście, Szanowni Państwo – trudno o piękniejsze zaakcentowanie polskości niż ta nazwa, szczególnie w świetle tej naszej trudnej historii, tego, co tutaj było przed 1945 rokiem. Most Grunwaldzki – no polska dusza cieszy się i raduje z takiej nazwy. Ja mam poczucie, że nasz komunikat z tą nazwą jest bardzo prosty: Polska górą! I oczywiście można nazwać inaczej, tak jak Państwo skandowali i tutaj, i na dole: Tu jest Polska! Nie wiem, kto miałby o tym zapomnieć, ale okej, przestrzeń publiczna ma swoje reguły, każdy może skandować to, co uważa. Most jest i będzie mostem Grunwaldzkim. A napis o cesarzu to jest właśnie to, ten przekaz, o którym ja mówiłem. Tutaj znów, moim zdaniem, my tylko akcentujemy, że Polska górą, że jesteśmy tak dumni i tak pewni swojej polskości, że nie będziemy się bali historycznego

napisu, bo to dalej będziemy most Grunwaldzki, dalej będzie nam przypominał zarówno o tym, w jakim mieście żyjemy, ale też właśnie, że rozumiemy naszą złożoną historię. Nie będzie mi Pan przerywał teraz. Nie będzie mi Pan przerywał, Panie Kasztelowicz. Ta pewność siebie, związana z naszym lokalnym patriotyzmem, z tym, że czujemy się tutaj jak u siebie, w polskim Wrocławiu, to wszystko mnie prowadzi do poczucia, że ten napis nie jest temu miastu straszny. Dalej będziemy się tutaj czuć u siebie, w polskim Wrocławiu, z różnorodną, czasem piękną, czasem trudną historią i trzeba to zaakceptować. Ja jestem za tym, żeby szanować historię taką, jaka ona była, również te trudniejsze fragmenty, dbać o nią i z dumą, z podniesioną głową iść przed siebie, nie spoglądać się wstecz zanadto, nie słuchać takich manipulatorów jak Pan i pamiętać o tym, że ten most się nazywa Grunwaldzki, że jesteśmy u siebie i że Polska górą. Dziękuję bardzo. Oczywiście opinia za głosem Komisji.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie nad wnioskiem formalnym o głosowanie nad projektem uchwały bez przeprowadzenia dyskusji:

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 6, wstrzymało się – 3

Wniosek formalny został przegłosowany.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 547/25

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 6, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/550/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta. Petycja nie została uwzględniona.

52. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie podjęcia uchwały programowej i wykonawczej polecającej Prezydentowi Wrocławia przyjęcie standardów organizacji i rekrutacji do oddziałów sportowych w szkołach podstawowych Gminy Wrocław - druk nr 548/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, Komisja na swoim ostatnim posiedzeniu rozpatrzyła petycję w przedmiocie podjęcia uchwały programowej i wykonawczej polecającej Prezydentowi Wrocławia przyjęcie standardów organizacji rekrutacji do oddziałów sportowych w szkołach podstawowych gminy Wrocław na druku numer 548/25.

Dnia 2 października bieżącego roku wnioskodawczyni wystąpiła do Rady Miejskiej Wrocławia z petycją o podjęcie przez Radę Miejską Wrocławia uchwały programowej i wykonawczej, która polecałaby Prezydentowi Wrocławia przyjęcie standardów organizacji i rekrutacji do oddziałów sportowych w szkołach podstawowych gminy Wrocław. Uzasadniając petycję, Wnioskodawczyni przedstawiła argumentację proponowanej standaryzacji. Petycja w istocie stanowiła postulat podjęcia przez Radę Miejską Wrocławia uchwały o charakterze kierunkowym, instrukcyjnym. Przyjmując powyższe założenia, można uznać, iż w tym sensie pod względem formalnoprawnym petycja spełniła wymagania stawiane przez ustawę o petycjach, w szczególności art. 2 i art. 4 zakładając formę rozstrzygnięcia przez radę w postaci stanowiska, względnie apelu. Stanowisko w sprawie skargi pismem z dnia 23 października bieżącego roku zajął Dyrektor Departamentu Edukacji Urzędu Miejskiego. Na Komisji sprawę zreferowała Pani Dyrektor Wydziału Przedszkoli i Szkół Podstawowych.

I, Szanowni Państwo, Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie, za – 4 radnych, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej petycji ze względu na kwestie prawne. Szanowni Państwo, istota standardów organizacji rekrutacji do oddziałów sportowych w szkołach podstawowych w głównej mierze została wskazana w przedmiotowych

ustawach, tak że w tym zakresie nie ma za dużego pola manewru. Jest pewien luz, ale ten luz decyzyjny ustawodawca rezerwuje de facto dla dyrektora szkoły podstawowej, w ramach której taki oddział sportowy istnieje. Tak że z tego powodu Komisja rekomenduje nieuwzględnienie przedmiotowej petycji.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 548/25

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XXV/551/25** z 20 listopada 2025 r. została przyjęta. Petycja nie została uwzględniona.

IV. Przyjęcie protokołu sesji nr XXIV/25.

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonego Państwu protokołu sesji, w związku z tym protokół nr **XXIV/25** uważam za przyjęty.

V. Interpelacje i zapytania.

Informacja w tym zakresie została umieszczona w materiałach w programie eSesja.

VI. Wolne wnioski i oświadczenia.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–

Trziszka: Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Radny Robert Pieńkowski: Wysoka Rado, chciałbym podzielić się kilkoma refleksjami, można powiedzieć, że wnioskami dotyczącymi właśnie tego, co się chwilę temu wydarzyło. Mianowicie to, że większość na sali naszej odmówiła prawa podjęcia dyskusji nad petycją naszego Klubu, no jest to rzecz dla mnie skandaliczna i niedopuszczalna. To jest oczywiście odebranie po prostu elementarnego prawa głosu, i dodam, bardziej nie tylko mieszkańcom Wrocławia, naszym wyborcom, bo przecież my reprezentujemy całkiem spore środowisko Wrocławian, ale także przede wszystkim bulwersuje ten temat, ta sprawa Polaków, co łatwo jest zaobserwować także w mediach społecznościowych. Tak że apel do Pana Prezydenta. Tutaj co prawda padły słowa Kolegi Leszczyńskiego czy też Pana Nowotarskiego, ale to są słowa osób niedecyzyjnych. Ja czekam na wypowiedź Pana Prezydenta, oczywiście Pana Prezydenta Jacka Sutryka. Znaczący, nie będę obrażony, jeżeli Pan Kuba Mazur się również w tej sprawie wypowie, w każdym razie chciałbym, aby to wybrzmiało w sposób jednoznaczny, tym bardziej że wypowiedź Radnego Nowotarskiego skądinąd zdumiewająca i bulwersująca, gdyż co prawda powołuje się na swojego przodka, który został rozstrzelany, i pewnie ten jego przodek w tej chwili się w grobie przewraca, słuchając właśnie wypowiedzi Pana Jakuba Nowotarskiego. To jest dla mnie dość zdumiewające. Nie będę robił Państwu wykładu historycznego, Kaiserbrücke, no to możemy się jeszcze odwołać, nie bójmy się, może przywróćmy ulicę Otto von Bismarcka, ewentualnie jakiś pomnik w centralnej części miasta można również wybudować, dlaczego nie? No to jest też historia Wrocławia, no naprawdę jeszcze parę postaci

kontrowersyjnych można byłoby tutaj przytoczyć. Tak że niestety, ale ta wypowiedź Pana Nowotarskiego była też poniżej krytyki, poniżej krytyki. Ona zresztą, Pan Nowotarski niestety właśnie on artykułuje to, co jest obawą naszego środowiska i wielu Polaków. Zresztą w kuluarach rozmawiałem z wieloma z Państwa ze środowiska tutaj rządzącego Wrocławiem i chyba prawie wszyscy – no nie rozmawiałem z Panem Nowotarskim – ale wszyscy stwierdzali, że sprawa tego, tej nazwy jest nie do zaakceptowania. Chyba wszyscy, z którymi rozmawiałem, a tymczasem okazuje się, że co prawda nie będzie tej nazwy, ale gdyby była, to może sobie ona tam być. No, Panie Nowotarski, na to zgody niestety nie będzie i jeżeli chcecie mieć temat germanizacji czy regermanizacji Wrocławia, no to ten temat na Wasze życzenie będzie tutaj podtrzymywany. To ani Wrocławianie, duża część Wrocławia, ani tym bardziej spora część Polaków, myślę, że co najmniej 50%, statystycznie biorąc, no po prostu takiej decyzji skandalicznej nie podejmie. Ale wierzę, wierzę w mądrość, wierzę w zdrowy rozsądek, wierzę w jakieś no, powiedzmy, też w instynkt samozachowawczy, że jednak te decyzje tak daleko idące po prostu jednak nie zostaną podjęte i po prostu sprawa zostanie załatwiona, tak jak powinna być załatwiona od samego początku. Tu wystarczy jasna deklaracja Pana Prezydenta i myślę, że temat zostanie zamknięty. Dziwi mnie, że on jest tutaj w jakiś sposób no przez Pana Prezydenta no de facto podtrzymywany, ale dopóki nie będzie jasnej deklaracji, to z całą pewnością te obawy będą obecne i widoczne. Dziękuję za uwagę.

Radny Robert Suligowski: Ja chciałbym trochę ciepłych słów powiedzieć o Wrocławiu, bo Wrocław stał się taką perełką nadziei pojednania polsko-niemieckiego w ostatnich dwóch dniach i gdzieś te przykre wystąpienia przykryły nam te wydarzenia. Bo po pierwsze, no fantastyczna, fenomenalna uroczystość pod pomnikiem Kardynała Kominka, później celebrowanie w katedrze, później wspaniały koncert w Narodowym Forum Muzyki, wreszcie piękna konferencja naukowa w Papieskiej Akademii Teologicznej i gdzieś nam to wszystko uciekło.

Tak, Wrocław jest miejscem pojednania, Wrocław jest miejscem budowania tych relacji. Pozwolę sobie zacytować wspólne stanowisko episkopatów Polski i Niemiec w tej sprawie, co w ustach ateisty być może zabrzmieć dziwnie, ale ja się pod tym stanowiskiem w pełni podpisuję. „Niemcy i Polacy ponoszą dziś wspólną odpowiedzialność za Europę i świat. Obecne wyzwania wykraczają poza granice polsko-niemieckie. W obliczu różnorodnych konfliktów w Europie i na świecie niezmiennie ważne jest, aby pamiętać o wymianie listów i pojednaniu polsko-niemieckim, żeby ta pamięć została zachowana. Jednak pamięć o wymianie listów i pojednaniu polsko-niemieckim pomaga nam wzmocnić nasze zaufanie. Solidarność, współczucie, wytrwałość i gotowość do przemyślenia własnej perspektywy w świetle Ewangelii mogą również dzisiaj stanowić dla nas ważną wskazówkę. Należy oprzeć się pokusie podążania własną narodową drogą i odchodzenia od polityki współpracy opartej na zasadach obowiązujących na arenie międzynarodowej. Idea Europejska polegająca na tworzeniu wspólnej przestrzeni prawa i pokoju nadal ma kluczowe znaczenie. Widzimy to szczególnie w kontekście wojny prowadzonej przez Rosję przeciwko Ukrainie. Jesteśmy przekonani, że Europa musi wspólnie przeciwstawić się przemocy. Konieczne są praktyczna solidarność z ofiarami agresji, współczucie dla wszystkich ofiar wojny. Kiedy zwracamy się dziś do narodu ukraińskiego, czynimy to z wyciągniętymi, pomocnymi dłońmi. Zachęcamy nasze kraje do podjęcia wszelkich możliwych działań, aby zapewnić przetrwanie narodu ukraińskiego w tej wojnie, położyć kres jego cierpieniom i przyczynić się do obrony podstawowych wartości, takich jak życie w wolności i w poczuciu godności. Uczyniono już bardzo wiele, w dużej mierze także ze strony polskiej i niemieckiej. Jednak teraz, gdy wszędzie widać oznaki zmęczenia, nikt z nas, ani poszczególne państwa, ani społeczeństwa nie może rezygnować z udzielania wsparcia”. Ja tu dodam, są dwa ważne słowa dla mnie życiowo to jest *vergeben*, czyli wybaczyć i *versöhnen*, czyli pojednać się. Ja chciałbym, żeby te słowa, też w języku niemieckim i polskim, zabrzmiały w tej sali,

bo to są słowa, które padały z ust bardzo odważnego wrocławianina, czyli Kardynała Kominka. To on, można powiedzieć, był inicjatorem tego procesu przełamywania blokad wewnętrznych i budowania synergii pomiędzy naszymi narodami, tak długo, tak boleśnie skłóconymi, tak wiele cierpień i ofiar pomiędzy nami w historii było. Dlatego uważam, że na tej sali należy upamiętnić, nawet w ramach wolnego wniosku to ważne, kluczowe dla Polski i dla Europy, dla naszej integracji z Unią Europejską i zachodnimi strukturami wydarzenie, bo ono zainicjowało lawinę późniejszych wydarzeń: ukłonienie Willy'ego Brandta pod pomnikiem Bohaterów Getta w Warszawie, późniejszą normalizację stosunków pomiędzy RFN a Polską Republiką Ludową, wreszcie traktaty graniczne, słynna msza w Krzyżowej, uścisk Helmuta Kohla i Tadeusza Mazowieckiego, wreszcie wejście Polski do struktur europejskich. Tak wygląda nasza przyszłość, ona nie może polegać na ciągłym rozdrapywaniu ran, jak wskazali, to mądrze biskupi we wspólnym stanowisku obydwu episkopatów. Dziękuję bardzo.

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowni Państwo, z tego poważnego tematu wrócimy do dnia jutrzejszego, tj. 21 listopada, Dzień Życzliwości. Życzę Państwu wszystkim wszystkiego najlepszego z okazji tego dnia i pamiętajmy, że dobro i uśmiech wraca. I niech wraca do nas ze zdwojoną siłą. A patrząc, że na horyzoncie już mamy grudzień, to serdecznie zapraszam na zachód Wrocławia, gdzie 7 grudnia o godz. 12.00 do godz. 17.00 będzie trwał Jarmark Świąteczny w centrum Łukasiewicz Port Kampus Pracze, gdzie duża społeczność dwóch osiedli Pracze Odrzańskich i Maślic organizuje taki jarmark, by się na nim spotkać i wspólnie rozmawiać o historii, ale też i o przyszłości. Dziękuję bardzo.

Radny Jarosław Krauze: Wysoka Rado, w roku 2024, jesienią na tej sali podjęliśmy decyzję bez głosu sprzeciwu – tylko jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu, która dzisiaj bardzo dużo mówiła – podjęliśmy decyzję, że rok 2025 ustanowiliśmy *Rokiem Pojednania*. Przez cały rok

prawie 100 wydarzeń w *Roku Pojednania* i to nie koniec, bo jeszcze dużo uroczystości przed nami do końca roku.

18 listopada była taka kulminacja, co już wspominał Pan Radny Suligowski, pod pomnikiem Kardynała Kominka. Główne motto, które się przewijało przez tę uroczystość, ale i również na konferencjach w rocznicę, 60. rocznicę orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich to „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. I w tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie podziękować Pani Karolinie Krzeszowiec, Panu Robertowi Pieńkowskiemu i Sławomirowi Śmigielskiemu, że mieli odwagę przyjść na te uroczystości, że uczestniczyli w tych uroczystościach właśnie pod pomnikiem Kardynała Kominka. I wspólnie z nami, z innymi radnymi z innych klubów razem złożyliśmy wieniec u stóp Kardynała Kominka, a potem poszliśmy dalej na uroczystości. Za to Wam bardzo serdecznie dziękuję, za tę odwagę, że mieliście odwagę przyjść. Jednocześnie bardzo serdecznie też dziękuję Radnym, którzy uczestniczyli w Paradzie Niepodległości, na którą Państwa zapraszałem miesiąc temu. I tu nisko się kłaniam Panu Robertowi Pieńkowskiemu, że był z nami na Paradzie Niepodległości i miał tę odwagę iść z młodzieżą szkolną w cudownej, radosnej paradzie. Dziękuję uprzejmie.

Radny Dominik Kłosowski: Szanowni Państwo, miałem się nie odzywać, bo mieliśmy nie dyskutować na ten temat, ale Kolega Pieńkowski mnie do tego sprowokował. Szanowni Państwo, ja mam takie wrażenie, że ta dzisiejsza akcja, która naprawdę była nieprzyjemna, niepotrzebna, była przez Was sprowokowana, wymyślona po to, żeby budzić demony. Nikt z nas nie chce zmieniać nazwy jakże symbolicznego dla Wrocławia mostu Grunwaldzkiego. Jest to most Grunwaldzki, jest on elementem, bardzo ważnym elementem Wrocławia, naszej symboliki, naszej historii, naszej walki o polskość tego miasta, które odbudowaliśmy, jak mówiła Olga Tokarczuk: „z miłością i z wielkim zaangażowaniem”. Dzisiaj było dużo o przodkach, mój dziadek Stanisław Kłosowski pokazywał mi Wrocław, był czołgistą, walczył, forsował Nysę Łużycką,

żołnierzem 2 Armii Wojska Polskiego, walczył pod Budziszynem, a 3500 jego kolegów leży w Zgorzelcu. Oni nie mieli żadnych wątpliwości, im zależało, żeby te ziemie były polskie i chcieli bić Germanów.

Tym bardziej my we Wrocławiu, już kolejne pokolenie Wrocławian, chcemy polskiego Wrocławia. Nikt nie będzie zmieniał nazwy mostu Grunwaldzkiego, po raz kolejny chciałem to powiedzieć.

Wy wykorzystujecie takie sytuacje do budzenia demonów. Zdaję sobie sprawę z tego, że próbujecie się wpisać w retorykę Jarosława Kaczyńskiego, który szuka wrogów na Zachodzie, czy to w Niemczech, czy to we Francji, a tak naprawdę to wrogi zachowania w stosunku do Polski, akty agresji, akty sabotażu leżą na Wschodzie. Wam się chyba kierunki pomyliły, bo przypominam, że kilka dni temu doszło do aktu sabotażu, gdzie mogło dojść do katastrofy kolejowej, gdzie mogło zginąć wiele osób. Służby wskazały winowajców, oni przyszli ze Wschodu, nie z Zachodu. Oni przyszli po to, żeby wiele osób zginęło w tej katastrofie kolejowej, bo nikt nie wysadza torów w powietrze ot tak sobie. I tam po prostu szukajmy problemów, nie na Zachodzie. Wy się wpisujecie w retorykę, wystąpienie Pana Prezydenta 11 listopada – ani słowa o wojnie na Wschodzie, tylko i wyłącznie poszukiwanie znowu w Europie, zjednoczonej Europie wrogów, nieprzyjaciół, jakieś teorie spiskowe. Dla mnie to jest kompletnie niepojęte.

Wrocław jest pięknym, europejskim, otwartym miastem. Proszę Was bardzo: nie budźcie demonów, nie doprowadzajcie do radykalizmów, nie róbcie takich rzeczy jak dzisiaj. Pan Bąkiewicz tutaj był niepotrzebny i ta cała awantura, naprawdę było to niepotrzebne, to jest po prostu niesmaczne. A jeżeli chcecie skierować swoją uwagę i uwagę wrocławian do tego, kto wskazał, dlaczego ma być taki napis, a nie inny przywrócony, to zwróćcie się do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, bo to on – wydaje mi się – jest najlepszym adresatem tej Waszej dzisiejszej awantury, nie Prezydent Jacek Sutryk, nie radni, nie to, żeście dzisiaj nas tutaj wszystkich poobrażali, mówiąc, że jesteśmy zdrajcami itd.

To nieprawda, nie, ja nic takiego nie powiedziałem [red. – odpowiedź

na głosy z Sali]. Proszę Was o to, żeby nie budzić radykalizmów, żeby nie wzbudzać niepotrzebnych nastrojów. Jesteśmy w pięknym Wrocławiu, europejskim, otwartym mieście, nie jest to nikomu potrzebne. Otwierajmy się na innych, róbmy tak, żeby było tutaj miło i przyjemnie. Przecież jeszcze kilka dni temu byliście na rocznicy słynnego listu Bolesława Kominka i innych biskupów, a w tej chwili doprowadziliście do niepotrzebnej awantury. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–

Trziszka: Dziękuję bardzo. Wskutek wyczerpania mówców zamykam XXV sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Agnieszka Rybczak

Protokół sporządziła:

Agnieszka Rabiega